Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 121 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 14 marca 1935

Rok 30

Poznań, 13 marca.

Co egzotyczne, a co logiczne

To, co nasz korespondent gdyński pisał w tych dniach pod nagłówkiem: „Heil Hitler! na Pomorzu", odbiło się w społeczeństwie naszem — jak nam o tem donoszą z różnych stron — silnem echem. A stwierdzić trzeba niestety, że ten rozwój stosunków datuje nie od wczoraj.

Życzliwe odnoszenie się sfer miarodajnych do rozwoju w Polsce żywiołu niemieckiego widzimy — z wyjątkiem odosobnionych wypadków — powszechnie. Nigdzie jednak nie jest to dla polskich interesów państwowych tak szkodliwe, jak na Pomorzu. Nie trzeba tego udowadniać. Z tem większą energją i systematycznością i z tem większym podstępem prowadzona jest akcja niemiecka właśnie na Pomorzu.

A odnośne czynniki polskie zachowują się, jak gdyby miały bielmo na oku, tak samo, jak gdyby nie widziały *i nie słyszały*, co się dzieje w Gdańsku, a co z dążeniami niemieckiemi na Pomorzu naszem składa się na jedną całość, — całość brutalnie wyraźną, a tylko zasłoniętą parawanem, na którym obok „Heil Hitler!" maluje się hasło „Heil Piłsudski!".

Na innem miejscu zwróciliśmy w swoim czasie uwagę, że konieczne jest zebranie ścisłych, realnych danych o rozwoju niemczyzny na Pomorzu pod osłoną dzisiejszych stosunków politycznych w Polsce i dzisiejszego nastawienia polityki polskiej w sprawie niemieckiej. Obóz narodowy nie jest zwolennikiem polityki prowokacyjnej czy zgoła krzykackiej w odniesieniu do Niemiec i do żywiołu niemieckiego w Polsce; ale kto nie widzi, że obecny system polityczny w Polsce wyzyskiwany jest przez Niemców w celach najdalej idących, choć narazie zakapturzonych, ten jest istotnie politycznie niewidomy, ten nie ma pojęcia o duszy i mózgu narodu niemieckiego i tego dzieje tysiącletniego sąsiadowania narodu polskiego z niemieckim niczego nie nauczyły.

Mimo wszelkich przedwyborczo-pięknych oświadczeń ministra Kościałkowskiego „rzeczywista rzeczywistość" wygląda tak, że niemieccy nacjonaliści, podobnie, jak nacjonaliści żydowscy, cieszą się w Polsce bardzo wielką swobodą polityczną, natomiast bezwzględny nacisk wywierany jest na polski obóz narodowy w nadziei — rzecz inna, że płonnej — złamania go. Historja zanotuje tę prawdę jako więcej, niż egzotyczną.

Natomiast pozory tylko egzotyczności ma fakt, że nacjonalistyczne, antysemickie Niemcy hitlerowskie tak się palą do „sanacji" polskiej, zwalczającej polski obóz narodowy i filosemickiej.

To nietylko nie dziwne, ale ze wszech miar, jedynie logiczne: im bardziej Niemcy przez nacjonalizm i antysemityzm wzmagają się pod względem siły narodowej i państwowej, tem bardziej pragną, by Polska w rozwoju kroku im nie dotrzymała wskutek niszczenia żywiołów narodowych, a faworyzowania żydostwa.

Logika ta polityczna jest strasznie wymowna. Mimo to nie chce jej się u nas zrozumieć.

Społeczeństwo będzie miało niezadługo, w wyborach, sposobność wypowiedzenia się, jak patrzy na stosunki polsko - niemieckie i na stosunek „sanacji" wewnątrz państwa do polskiego obozu narodowego z jednej strony, a z drugiej do nacjonalizmu niemieckiego i żydowskiego.

Pokój zbrojny w Europie

Powrót do dawnej zasady: „si vis pacem — para bellum" — Echa oświadczenia min. Goeringa o militaryzacji niemieckiego lotnictwa — Sprawa dwuletniej służby wojskowej we Francji

Warszawa. (Tel. wł.) Po ostatniem głosowaniu „Berliner Tageblatt" pisze — jak donoszą z Berlina —, że polityka pokojowa może być zabezpieczona tylko uzbrojeniem. Prawdziwość tej opinji zaczyna przenikać również do opinji angielskiej.

O ile zainteresowanie się Anglików zagadnieniami uzbrojenia jest korzystne, o tyle mniej pocieszający jest fakt, że w czasie dyskusji ani jeden mówca nie uczynił aluzji do oświadczenia Göringa o przystąpieniu Niemiec do budowy napowietrznej floty wojennej. Jest to już świadomy gwałt, dokonany na traktacie wersalskim, który w formie kategorycznej i bezwarunkowej zabrania Niemcom posiadania wojennej floty napowietrznej i wyklucza każdą dowolną interpretację.

Oświadczenie Göringa jest zdaniem „Journalu" ostatnim ciosem, zadanym traktatowi wersalskiemu i jeżeli nie spotka się z natychmiastową reakcją, to traktat ten będzie można uważać za świstek papieru, albo garść popiołu. Już nie siła moralna, ale zwykła siła fizyczna zaczyna decydować o losie Europy i jej przyszłości.

Na tem tle jest bardzo znamienny fakt, że francuska rada ministrów nie powzięła jeszcze decyzji w sprawie dwuletniej służby wojskowej. Zdaje się, że nie chce w ten sposób dać argumentu skrajnej lewicy przy nadchodzących wyborach miejskich. Zwracają uwagę, że istnieje artykuł prawa, który upoważnia rząd do przedłużenia okresu służby wojskowej na pół, a nawet na rok bez specjalnego zezwolenia i do tego prowizorycznego środka zapewne rząd się ucieknie.

W sprawie nadchodzących majowych wyborów do rad miejskich prawdopodobnie dokona się zbliżenie grupy Flandina z radykałami społecznymi Herriota w celu opracowania wspólnej platformy wyborczej. (w)

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że rząd Rzeszy notyfikował francuskiemu attaché wojskowemu w Berlinie utworzenie lotnictwa wojennego i powołanie do życia min. lotnictwa, potwierdzając całkowicie znane oświadczenie (podaliśmy je — red.) złożone przez min. Goeringa dziennikarzowi brytyjskiemu, przedstawicielowi „Daily Mail".

Paryż. (PAT.) Socjalistyczna grupa parlamentarna zastanawiała się nad projektem przedłużenia czasu służby wojskowej do 2 lat. Ze względu na to, że kraj nie miał okazji do wypowiedzenia się w tej sprawie, grupa postanowiła wystąpić z wnioskiem o rozwiązanie izby i rozpisanie nowych wyborów.

W tej samej sprawie odbyła posiedzenie grupa parlamentarna radykałów socjalnych. Jak się zdaje, około 40 członków głosować będzie przeciw przedłużeniu czasu służby wojskowej, a około 20 powstrzyma się od głosowania.

Grupa wolałaby, aby rząd zadowolił się uprzedzeniem rekrutów, którzy mają być wcieleni do wojska od kwietnia, że czas służby będzie wyjątkowo przedłużony o 6 miesięcy. Zasada służby jednorocznej pozostałaby w ten sposób nienaruszona, a przedłużenie byłoby jedynie zarządzeniem przejściowem o charakterze wyjątkowym.

Płonie wielka rafinerja nafty

Londyn. (Tel. wł.) W rafinerji nafty w Southampton, największych zakładach tego rodzaju w Anglji, powstał wczoraj pożar.

Powodem był wybuch pustego zbiornika od nafty, w którym nagromadziła się wielka ilość łatwopalnych gazów. Od tego wybuchu zajął się stojący w sąsiedztwie zbiornik z oliwą i naftą.

Pożaru dotąd, mimo energicznej pomocy i akcji ratowniczej, nie zdołano ugasić. Płomienie grożą dalszem rozszerzeniem się na inne zbiorniki a nawet cała rafinerja może pójść z dymem.

Hitlerowskie rządy w Gdańsku

Gdańsk. (Tel. wł.) W Gdańsku rozpoczął się tydzień szkolenia urzędników w duchu narodowo-socjalistycznym. Na inauguracji w Sporthalle we Wrzeszczu przemawiał m. in. Gauleiter N. S. D. A. P. Albert Förster. W przemówieniu swem p. Förster zaznaczył, że każdy urzędnik w Gdańsku musi bezwzględnie stać w jednym szeregu z narodowymi socjalistami. Według p. Forstera, wobec zbliżających się wyborów do Volkstagu, nie wolno żadnemu urzędnikowi wspierać separatystów. Kto stroni od narodowych socjalistów, mówił dalej p. Förster, ten stroni od Niemiec.

Powyższe wystąpienie p. Alberta Forstera stoi w jaskrawej sprzeczności z oświadczeniem oficjalnem prezydenta Greisera, który zapewniał, że wybory odbywać się będą bez wywierania specjalnego nacisku. Równocześnie z podanem wystąpieniem p. Alberta Forstera szerzy się w Gdańsku fala teroru. Socjalistyczna „Danziger Volksstimme" wylicza około 20 wypadków pobicia politycznych przeciwników przez członków S. A. i S. S. Te wystąpienia hitlerowców łącznie z wywieranym ze wszystkich stron naciskiem wywołuje w Gdańsku wielką obawę o spokojny przebieg akcji wyborczej.

Dziś socjalistyczna „Danziger Volksstimme" publikuje również okólnik, wydany przez wydział prasowy okręgowego kierownictwa hitlerowców, który skierowany jest do tych Gdańszczan, którzy znajdują się po za granicami wolnego miasta, a którzy mogą w czasie obecnych wyborów korzystać z prawa oddania głosu. Ogólnie w Gdańsku przypuszcza się, że z tymi właśnie „zagranicznymi wyborcami" będzie bardzo dużo nadużyć, gdyż hitlerowcy, rozporządzając całym aparatem administracyjnym, będą mogli na listach wyborczych zamieszczać długie szeregi nazwisk, zamieszkałych na terenie Rzeszy, dopuszczając ich w ten sposób do głosowania. Mogą oni tem samem podwyższyć znacznie zapowiadane i spodziewane zwycięstwo. (p)

Opanowanie sytuacji na Kubie

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Hawany, że rząd kubański zdobył się wreszcie na energję i stłumił rewolucję. Prezydent Mendieta podjął stanowcze kroki i zdołał przerwać prowadzoną bardzo jawnie robotę anarchistyczną.

Ponadto republikańskie związki zawodowe, oraz polityczne i społeczne organizacje, a szczególnie narodowa partja rewolucyjna w ostatniej chwili odmówiły poparcia strajku pracowników komunikacyjnych i transportowych z powodu zbyt radykalnych, wręcz komunistycznych haseł przywódców. Ostatecznie strajk załamał się i znaczna część robotników powróciła już wczoraj do pracy.

Władze widząc dodatnie rezultaty swej zdecydowanej postawy przeprowadziły szereg aresztowań wśród komunistów w stolicy, oraz na prowincji, stosując ostre represje wobec wszelkich prób siania fermentu.

Odkrycie nieznanego lądu

Oslo. (PAT). Prasa norweska donosi, że statek - cysterna „Thoshavn" odkrył podobno nowy nieznany ląd w okręgu podbiegunowym.

Oslo. (PAT.) Ziemia, odkryta przez rybaków norweskich, znajduje się pod biegunem północnym pomiędzy ziemią królowej Astrid, króla Leopolda i ziemią Lars-Christiansena. Kapitan okrętu zatknął na odkrytym lądzie sztandar norweski.

Oslo. (PAT). Odkryty przez statek norweski ląd podbiegunowy otrzymał nazwę Ziemi Ingridy Christensen od nazwiska małżonki badacza antarktydy Lars Christensena. Własnością tegoż jest statek „Thoshavn", którego załoga odkryła nowy ląd.

Grecja po klęsce powstańców

W całym kraju objęły rządy prawowite władze — Fala represyj przeciw uczestnikom powstania — Ateny witają zwycięzców

Wiedeń. (Tel. wł.) Donoszą z Aten:

Po zlikwidowaniu powstania i przejęciu władzy we wszystkich miastach w Macedonji i Tracji oraz nad poszczególnemi wyspami przez rząd, przystąpiono obecnie do przeprowadzenia „czystki" wśród urzędników i wojskowych, nie zasługujących na zaufanie, oraz podejrzanych o sympatje dla powstańców i Venizelosa. Ponadto wydano szereg dekretów, unieszkodliwiających pewne organizacje. Rozwiązano wszystkie reakcyjnie usposobione stowarzyszenia. Równocześnie zostaną rozpisane wybory do zgromadzenia narodowego. Senat będzie rozwiązany. Majątek rewolucjonistów, nieruchomości i cały ich dobytek został skonfiskowany na rzecz skarbu.

Już w najbliższych dniach rozpoczną urzędować nadzwyczajne sądy wojskowe i doraźne. które mają przeprowadzić procesy przeciw aresztowanym rewolucjonistom i wziętym do niewoli oficerom oraz szeregowcom. Liczba aresztowanych obejmuje przeszło 300 osób, w tem wielu wyższych oficerów i urzędników cywilnych oraz posłów i senatorów. Wśród aresztowanych znajduje się również prezydent senatu, Gonatas.

Jak wynika z komunikatu urzędowego wojska rządowe straciły w ciągu walk od 4 marca począwszy 9 zabitych i 96 rannych.

Ateny. (PAT.) Pomimo bardzo silnego mrozu olbrzymie tłumy, liczące przeszło 300 tys. osób, zalegały ulice stolicy już od godziny 14. Balkony, okna i tarasy domów były wypełnione przez mieszkańców Aten w oczekiwaniu gen. Kondylisa, który o godzinie 18 wylądował na lotnisku w Tatoi.

Samolot Kondylisa był eskortowany przez eskadrę z 28 aeroplanów. Na całej przestrzeni pomiędzy lotniskiem, a domem premjera Tsaldarisa tłum entuzjastycznie witał naczelnego wodza, zarzucając go kwiatami i śpiewając pieśni patrjotyczne. Cała ludność Aten brała udział w tej manifestacji. Cechy i stowarzyszenia zjawiły się ze swemi sztandarami. Z okolicznych wiosek przybyli włościanie na wozach przybranych kwiatami Samochód gen. Kondylisa poruszał się z trudnością.

Premjer Tsaldaris przyjął gen. Kondylisa na balkonie swego domu, a gdy owacje uspokoiły się, wygłosił przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć armji, floty i lotnictwa. Min. wojny gen. Kondylis podkreślił zasługi i poświęcenie armji, która z cierpliwością czekała na decydującą chwilę w śniegu i na mrozie, a następnie biła się z rzadkim entuzjazmem i bohaterstwem. Min. Metaxax powiedział: „Święcimy dzisiaj koniec długiego i ciężkiego okresu wojny wewnętrznej", która trwała 20 lat. Cała surowość i bezwzględność powinna spaść na głowy buntowników oraz inspiratorów rewolty.

Uciekinierzy greccy chronią się w Małej Azji

Wiedeń (Tel. wł.) Z Małej Azji donoszą, że dobijają się tam co chwila liczne łodzie motorowe ze zbiegłymi z Grecji rewolucjonistami.

M. in. wczoraj w cieśninie dardanelskiej, u jej wylotu zatrzymała się taka łódź, w której był generał dywizji, pułkownik, kilkunastu młodszych oficerów i 20 szeregowych. Łódź przebyła wśród burzy całe morze Egejskie, gdyż próby wylądowania na wyspie Mytilini spełzły na niczem. Wyspa ta bowiem była już obsadzona przez władze rządowe.

Na innem miejscu, równocześnie niemal, wylądowała również większa grupa zbiegów z łodzią motorową. Okazało się, że przybyli z wyspy Mytilini. Wszyscy oni, podobnie jak liczni oficerowie z krążownika „Awerow" zostali rozbrojeni przez władze tureckie i tymczasowo internowani. Opowiadają, że musieli uchodzić z Mytilini, gdyż wojska, które pierwotnie opowiedziały się za Venizelosem, na wieść o decydującem zwycięstwie gen. Kondylisa w Macedonji i w Tracji przeszły na stronę rządową.

Lot z przeszkodami na Kretę

Paryż. (PAT) „Paris Soir" wysyłał samolotem na Kretę specjalnego korespondenta, Titaina.

Aparat wylądował na lotnisku w Kanea w dramatycznych okolicznościach. Powstańcy sądzili, że jest to samolot rządowy i zaczęli go gwałtownie ostrzeliwać. Aeroplan został całkowicie zniszczony, a lotnik i dziennikarz ocaleli. Gdy zorjentowano się, przyjęto francuskiego dziennikarza bardzo gościnnie.

Titain twierdzi, że na Krecie nie widać przewrotu. Venizelos wraz z otaczającymi go przywódcami ruchu opuścił wyspę na krążowniku „Awerow". Przedtem opróżniono kasy państwowe W Kanei zabrano 8 miljonów drachm i tyleż w Kandyi. Tylko radjostacja jest zniszczona, natomiast wśród ludności Krety niema ani jednej ofiary rewolucji.

Wyjaśnienie fałszywej pogłoski

Zagadkowy Meksykańczyk chciał usilnie otrzymać audjencję u Ojca św.

Miasto Watykańskie. (KAP.) Jedna z agencyj podała za paryskim „Le Jour" sensacyjną wiadomość o wykryciu planowanego jakoby zamachu na osobę Ojca św. Po sprawdzeniu u źródła sprawa ta przedstawia się jak następuje:

W ubiegły czwartek jakiś nieznany nikomu młodzieniec meksykański zgłosił się do kancelarji ochmistrza dworu z prośbą o audjencję u Papieża. Ponieważ petent nie posiadał niczyjego polecenia, prośbie jego odmówiono. zalecając jednocześnie uzyskanie odpowiedniej autorytatywnej referencji. Młodzieniec udał się wówczas do kolegjum południowo - amerykańskiego, gdzie jednak nie znając go bliżej, referencji odmówiono. Wówczas ponownie zgłosił się do Watykanu, powtarzając swą poprzednią prośbę.

Ponieważ wydało się to podejrzane, żandarmerja papieska zatrzymała młodzieńca i przekazała policji włoskiej. Tu ustalono, że jest to Carlo Roberto Murgay, posiadający normalny pasport meksykański. Przed przybyciem do Rzymu, bawił, jak świadczą wizy, w kilku krajach europejskich, a z posiadanej karty okrętowej widać, że zamierzał wkrótce z Triestu odpłynąć do Ameryki.

Przy rewizji osobistej znaleziono nadto przy Meksykańczyku sztylet; aresztowany wytłumaczył, że jest zwyczajem Meksykańczyków nosić stale tę broń przy sobie. Śledztwo nie wykazało, jakie zamiary miał Murgay, zabiegając o audjencję papieską, tem niemniej jednak władze włoskie zażądały opuszczenia przez niego terytorjum włoskiego. Wskutek tego zarządzenia Murgay odjechał z Triestu do Ameryki.

Ojciec św. o komisji „Pro Russia"

Miasto Watykańskie. (PAT) „Acta Apostolicae Sedis" z dnia 1 marca r. b. ogłosiły treść papieskiego motu proprio, datowanego 21 grudnia 1934, „o komisji Pro Russia, oraz mającem nastąpić tłumaczeniu ksiąg liturgicznych obrządku słowiańskiego".

Na wstępie Papież Pius XI podkreśla swoją troskę o losy ludów Rosji, zwłaszcza wobec katastrofy moralnej, jaka spotkała te ludy. Przypomina, że przed 10 laty Papież utworzył komisję „Pro Russia" dla spraw, które „dotyczą Rosjan, zarówno zamieszkujących ziemię ojczystą, jak i tych, którzy na wygnaniu, zdala od niej, się znajdują". Owoce tej pracy zostały osiągnięte przy pomocy bisk. d'Herbigny, który wykazał w niej „wyjątkową kompetentną pasterską dbałość i ofiarną staranność". Rosnące z dnia na dzień prace postawiły nowe wymagania i zadania i Papież Pius XI uznał za pożyteczne nadać „nowy ustrój temu dziełu".

„Tak więc — głosi dalej Ojciec św. dokładnie sprawę rozważywszy, z własnej inicjatywy, z pełnią wiedzy, oraz na podstawie pełnej władzy apostolskiej postanawiamy i zarządzamy, aby te tylko sprawy były zastrzeżone i powierzone komisji „Pro Russia", które dotyczą Rosjan, zamieszkałych na terytorjum ojczystem, z zastrzeżeniem jednak, iż kwestje dotyczące obrządków zachodnich, zgodnie z prawem kanonicznem, będą podlegały kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych. Komisja „Pro Russia" ma podlegać kongregacji do nadzwyczajnych spraw kościelnych i przewodniczącym jej ma być sekretarz tej kongregacji."

Jak wiadomo, kongregacja dla nadzwyczajnych spraw kościelnych składa się z kardynałów i jest ciałem doradczem, a poniekąd kontrolującem ważne poczynania podsekretarjatu stanu. Sekretarz jej jest równocześnie pierwszym urzędnikiem sekretarjatu stanu po kardynale sekretarzu stanu. Obecnie godność tę pełni arcyb. Pizzardo, który zostanie również przewodniczącym komisji „Pro Russia".

W kongregacji do spraw kościoła wschodniego tworzy się specjalna sekcja, przeznaczona dla tych wszystkich gdziekolwiek zamieszkałych, którzy wyznają obrządek słowiański (nazwany również słowiańsko - bizantyjski), oraz dla tych wszystkich z narodu rosyjskiego, którzy znajdują się na wygnaniu i dotąd podlegają komisji „Pro Russia".

Brytyjskie wizyty

Berlin (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy: Jak słychać, w rozmowach Edena z rządem sowieckim będą poruszone następujące sprawy: 1) pakt wschodni, 2) rozbrojenia, 3) sowieckie-angielskie stosunki handlowe i 4) nowe zadanie Ligi Narodów i rola ZSRR., poza tem krótko poruszone będzie zagadnienie Dalekiego Wschodu.

Wizyta Edena u Stalina — jak kategorycznie oświadczają — nie będzie miała miejsca.

Wiadomości

Pruska rada ministrów przyjęła preliminarz budżetowy na rok 1935/36. Budżet po stronie dochodów i wydatków wykazuje 2.001 miljonów mk., z tego na zwyczajny przypada 1.940 miljonów, a na budżet nadzwyczajny 61 miljonów.

*

Pomimo skrzętnych poszukiwań, władzom nie udało się dotychczas wykryć miejsca pobytu dep. Bessona, którego izba francuska postanowiła wydać sądom. „Le Matin" ogłasza list, jaki dep. Besson wystosował do dep. Galandac - Diouf, w którym zapowiada, iż odda się w ręce sprawiedliwości we wtorek lub w środę.

*

Dokonano prób komunikacji telefonicznej Berlina i Tokio. Pierwsze rozmowy przeprowadzili min. spraw zagranicznych i min. poczt ze strony niemieckiej oraz minister spraw zagranicznych i min. komunikacji ze strony japońskiej

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.24½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.21 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówka 201.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 172.83 zł, gotówka 172.59 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 68¼ oraz za 3% poż. budowl. 45,80.

W pożyczkach komunalnych obracano 8% obligacjami m. Poznania z r. 1926 po 58,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 48,50% oraz 4% listy zast. konwert. 47,75%.

Z akcyj bankowych handlowano Bank Polski po 91 — 90.

Cedula Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 68,25 P.
3% poż. budowl., serja I 45.80 P.
8% obl. m. Poznania z 1926 r. 58,— +
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,50 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,75 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 91,—90,— +
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań. 13. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 915 tonn par. Poznań	15.50
Żyto 90 tonn par. Poznań	15 45
Żyto 60 tonn par. Poznań	15 40
Otręby żytnie 30 tonn par. Poznań	11,50

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Uspos spokojne)	15,75— 16.25
Jęczmień browarowy	20,25— 21,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień 710—725 g/l.	18.50— 18.75
Jęczmień 680—690 g/l.	17.50— 18,00
Usposobienie słabe	
Owies (Usposob. słabe)	14,75— 15,25
Mąka	
żytnia I gat 0.55% wł w.	21,75— 22 75
żytnia I gat 0-65% wł w.	20,75— 1 75
żytnia II gat 55—70% wł w.	15,25— 16,25
żytnia pośl pon 70% wł w.	13,25— 14,25
żytnia razowa 0.95% wł w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat IA 0-20% wł w.	27.50— 30.00
pszenna gat IB 0-45% wł w.	27,00— 27,50
pszenna gat IC 0-55% wł w.	26,00— 26,50
pszenna gat ID 0-60% wł w.	25,00— 25,50
pszenna gat IE 0-65% wł w.	24,00— 24,50
pszen gat IIA 20-55% wł w.	23,00— 23,50
pszen gat. IIB 20-65% wł w.	22.50— 23,00
pszen gat IID 45-65% wł w.	19,50— 20,00
pszen gat IIF 55-65% wł w.	16.75— 17,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł w.	15,75— 16.25
psz. gat. IIIB 70-75% wł w.	13,25— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	11.00— 11,50
Otręby pszen. grube stand.	11.50— 12,00
Otręby pszenne średnie st.	10.75— 11,25
Otręby jęczmienne	10,50— 12,00
Rzepak zimowy	39,00— 42.00
Rzepik latowy	38,00— 40.00
Siemię lniane	44,00— 47,00
Gorczyca	39,00— 41,00
Wyka latowa	31.00— 33.00
Peluszka	33,00— 35.00
Groch Viktorja	35,00— 40.00
Groch Folgera	30.00— 32,00
Łubin niebieski	11,50— 12,00
Łubin żółty	13,50— 14,00
Seradela	14.00— 15.00
Mak niebieski	34,00— 37,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	155,00—165,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	220,00—240.00
Koniczyna żółta odluszczona	70.00— 80,00
Przelot	75,00— 95,00
Tymoteusz	60.00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100.00
Makuch lnian w taflach	18,75— 19,00
Makuch rzepakowy w tafl.	12,75— 13.00
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,25— 19.75
Śrut Soja	20,00— 20,50
Słoma pszenna luzem	3,00— 3,20
„ pszenna prasowana	3,60— 3,80
„ żytnia luzem	3,25— 3,50
„ żytnia prasowana	3,75— 4,00
„ owsiana luzem	3,75— 4.00
„ owsiana prasowana	4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem	2,45— 2.95
„ jęczmienna prasow.	3,35— 3,55
Siano zwykłe luzem	7,00— 7,50
„ zwykłe prasowane	7,50— 8,00
„ nadnoteckie luzem	8,00— 8,50
„ nadnoteckie pras.	8,50— 9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 2225 tonn, pszenicy 506 tonn, jęczmienia 115 tonn, owsa 10 tonn, mąki żytniej 78,8 tonn, mąki pszennej 151 tonn, otrąb żytnich 175 tonn, otrąb pszennych 125 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, gorczycy 15 tonn, grochu Viktoria 12,5 tonn, grochu Folgera 10 tonn, wyki 8.25 tonn, peluszki 4,25 tonn, seradeli 30 tonn, maku niebieskiego 22,5 tonn, koniczyny czerwonej 0.6 tonn, koniczyny żółtej 0,7 tonn, lucerny 1,2 tonn, nasion 10,34 tonn, makuchu lnianego 25 tonn, makuchu rzepakowego 20 tonn, słomy 30 tonn.

Uwaga! Owies biały, jednolity ponad notowanie

SZCZĘK ORĘŻA NA BAŁKANACH

„Czarna godzina“ Aten

Od chwili wysłania poniższej korespondencji z Aten, sytuacja w Grecji uległa gruntownej zmianie. Rząd jest już panem sytuacji. Uwagi naszego korespondenta w ciekawy sposób odtwarzają atmosferę, w której szala zwycięstwa przechyliła się na stronę rządu Tsaldarisa.

(Od specjalnego korespondenta)

Ateny, 8 marca.

Wyszedłszy rano z hotelu na miasto, trzeba było się wziąć mocno w karby, aby nie ruszyć za popędem na łazęgę w kierunku Akropolu; wydarzenia i aktualność wymagały, aby pójść w kierunku dzielnicy rządowej, na bulwar Stadjonu, gdzie oprócz izby deputowanych mieści się ministerstwo

GEN. KONDYLIS

spraw wewnętrznych. W tym gmachu, nie wyróżniającym się piękną architekturą ani otoczeniem, działa teraz mózg schorowanego państwa.

W referacie prasowym operowano informacjami po części już znanemi z dzienników, jak „Helleniki“, „Vradyni“, „Hespejrini“ i „Hellenikon Melidi“, które powodzą dodatków nadzwyczajnych zapewniają, że powstanie w Macedonji i na Krecie lada godzinę zostanie stłumione. Jako termin operacyj wojennych wysuwa się niedzielę i poniedziałek, kiedy transporty wojsk rządowych zdążą dotrzeć z Peloponezu, Starej Grecji, Epiru i Tesalji na pozycje, wytyczone przez generała Kondylisa. Dziennikarzom zagranicznym perwaduje się w licznych językach, że artylerja i lotnictwo nie mogą podjąć skutecznej działalności przeciwko powstańcom we wschodniej Macedonji, gdyż nie dopisuje pogoda i mgły zalegają nad obszarem walk, zamykając pole widzialności.

Zła pogoda — zły prognostyk! Komentujemy to jako protest, poza którym ukrywa się rzeczywisty powód: niezdolność rządowych sił zbrojnych do natychmiastowego zgniecenia buntu. Już przecież tydzień mija od dnia, kiedy trzon greckiej marynarki wojennej wypowiedział admiralicji posłuszeństwo i opuścił bazę wojenną na Salaminie, wypływając na otwarte wody.

Ateńska opinja publiczna jest poważnie zaniepokojona tem wszystkiem, a to tembardziej, że ostra cenzura gilotynuje wszelkie wiadomości z terenów, objętych powstaniem, poza oficjalnemi wersjami. Tymczasem z łamów wielkich dzienników w rodzaju „Hestii“, wyczuwa się najwyraźniej, że dzieje się dużo, dużo rzeczy, które cenzura celowo tłumi, aby nie niepokoić ludności. Pogarsza sytuację przerwanie komunikacji telefonicznej i telegraficznej z zagranicą.

W takiej atmosferze święci triumfy plotka, wyolbrzymiana, krążąca od ust do ust. Ogniskuje się ona w cukierniach, których tu pełno na każdym kroku; szerzą ją kolporterzy gazet, niezwykle tanich, a w tej chwili szczególnie pokupnych.

Gorączka niepokoju rozpaliła umysły do białości, kiedy rozeszła się niewiadomo przez kogo lansowana wiadomość, skwapliwie zresztą zdementowana przez organy partji ludowej, z której wywodzi się premjer Tsaldaris, i grupy radykałów narodowych, z których łona wyszedł głównodowodzący sił zbrojnych rządu gen. Kondylis —, że również ostatki rządowych sił morskich, mianowicie siedem łodzi podwodnych, kilkanaście transportowców, dwa kontrtorpedowce starszego rodzaju i inne drobniejsze jednostki morskie przeszły na stronę Venizelosa. Potem napłynęły hiobowe wiadomości o zajęciu Larissy przez powstańców, rozszerzeniu się powstania na część Epiru, przejściu pułku kawalerji w Macedonji do rewolty i t. d. Dla bezstronnego obserwatora jest widoczne, że w stolicy państwa działa dobrze zorganizowana grupa emisarjuszy Venizelosa, mających za zadanie sianie zamętu, wywołanie defetyzmu oraz przygotowanie nowych ognisk rewolty na tyłach rządowych.

Że rząd Tsaldarisa sytuację ocenia podobnie, wynika z tego, że w kilka godzin po rozszerzeniu klęskowych wiadomości na ulicach stolicy wzmocniono już i tak liczne patrole wojskowe, a przed izbą deputowanych, ministerstwem spraw wewnętrznych i wojskowych ustawiono podwójne szpalery z najpewniejszych wojsk. W kierunku Pireusu, słynącego zdawiendawna z sympatji dla Venizelosa, odkomenderowano dywizjon aut pancernych, a przed ważniejszemi gmachami rządowemi w Pireusie ustawiono karabiny maszynowe.

Ogólne podniecenie i niepokój zaczęły ustępować dopiero w późnych godzinach wieczornych krytycznego piątku, kiedy rozlepiono na mieście obwieszczenia, że rząd postanowił w poniedziałek zrana podjąć generalną ofensywę przeciwko powstańcom. Spokojne, rzeczowe stwierdzenie, że powstańcy panują tylko nad wschodnią częścią Macedonji, Tracji, na Krecie, na wyspach Chios, Samos, Samotrake, Lesbos i kilku innych na morzu Egejskiem, podziałało nadzwyczaj kojąco, paraliżując w pewnym stopniu ujemne skutki południowych alarmów. Możliwość ataku powstańców na Ateny od strony morskiej określono jako nieprawdopodobną z uwagi na silne umocnienia przybrzeżne, które ogniem artylerji przeszkodzą jakimkolwiek próbom wysadzenia wojsk powstańczych na ląd.

Co jednak najbardziej przechyliło sentyment ludności na rzecz rządu Tsaldarisa, to pogłoska o ogłoszeniu niepodległości Krety przez Venizelosa i rzekome poddanie jej pod protektorat włoski. Ten krok starego Kreteńczyka pozbawił go wielu sympatyków, szczególnie wśród młodych żywiołów republikańskich, które zdecydowanie wrogo odnoszą się do infiltracji wpływów włoskich na półwysep bałkański. Grecja zbyt dobrze pamięta jeszcze lata niewoli tureckiej, brak samodzielności państwowej, oraz swoją słabość jako przedmiotu gry wielkich mocarstw, aby poddać się teraz wpływom włoskim, które, natrafiwszy na nieprzezwyciężony opór w państwie jugosłowiańskiem, dalej częściowe niepowodzenie w Albanji, próbują zkolei odegrać się w Grecji. Tę okoliczność wyzyskuje się zgrabnie przeciwko Venizelosowi.

Tłumy młodzieży, przeciągające przez miasto w godzinach wieczornych, zgromadzone później na wielkim placu Konstytucji, przez kilkanaście minut skandowały z ogromnem prze-

MAPA SYTUACYJNA WALCZĄCEJ GRECJI
Zaczernione części Grecji są obszarami zajętemi do niedawna przez powstańców.

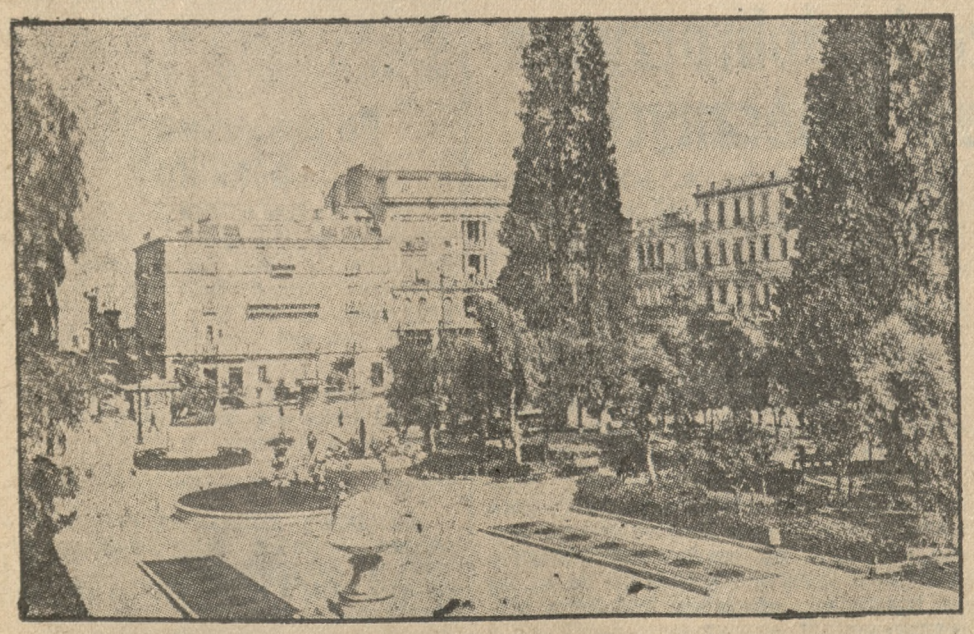

PLAC KONSTYTUCJI W STOLICY GRECJI

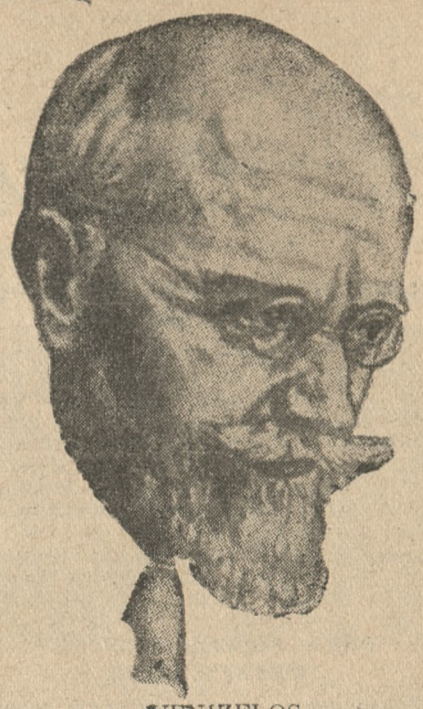

VENIZELOS

jęciem: „precz ze zdrajcą Venizelosem! Niech żyje wolna Grecja!“ Jakkolwiek manifestacja ta była inspirowana przez koła rządowe, którym było potrzeba takiego sukursu ze strony ulicy dla poprawienia ogólnych nastrojów, oraz wymazania wrażeń „czarnej godziny“ dnia piątkowego, to wszakże jest pewne, że była ona spontaniczna.

W razie klęski wojsk powstańczych nie wróżą sędziwemu Venizelosowi, który zdobył sobie kiedyś zaszczytny tułuł — „zbawcy-eleutheriosa“ — nic dobrego, chociaż w Grecji zamachowcy niedługo martwią się swojem niepowodzeniem. Na ten temat mógłby powiedzieć dużo ciekawych rzeczy generał Kondylis, który w swojej karjerze życiowej ma już też za sobą jeden zamach stanu i kilka miesięcy rządów w charakterze dyktatora.

JULJUSZ HAŁABURDA.

UWAGI

Odkąd zeszłej jesieni ukazał się oddawna przygotowywany projekt nowej konstytucji indyjskiej, zawartej w t. zw. „Białej Księdze“ rządu brytyjskiego, sprawa przyszłości Indyj roznamiętnia opinję publiczną nad Tamizą. Nietylko zwalczają się prądy polityczne w społeczeństwie angielskiem, z których jeden stoi na stanowisku dojrzałości Indyj do swobód, gdy tymczasem drugi im tego odmawia, ale i wytwarza się powszechne zainteresowanie dla nowoczesnych zagadnień życia społecznego i gospodarczego terytorjum indyjskiego i znajduje wszędzie ujścia, w literaturze, teatrze, filmie. Tematy „indyjskie“ znajdują już nietylko w Anglji coraz większą popularność, ale przenikają także do innych części świata.

Czytelnicy polscy, którzy pamiętają zprzed kilku lat ciekawe spostrzeżenia Ferdynanda Goetla z jego podróży po Indjach — spostrzeżenia, w których nie brakło zachwytu dla roli gospodarzy angielskich w tym kraju — mogą teraz uzupełnić swą wiedzę przez nieco inaczej ujęte, a równie ciekawe uwagi o Indjach głośnego pisarza angielskiego Aldousa Huxley'a. W książce swej p. t. „Drwiący Piłat“ rysuje on interesujące oblicze dzisiejszych Indyj, uwypuklając słabostki nowego pokolenia tubylczego, wypływające z zetknięcia się z silnym prądem kultury europejskiej. Błędy organiczne wychowania europejskiego przedostały się również do Azji z tem, że wytwarzają tam bodaj gorsze jeszcze spustoszenia niż u nas.

„Uniwersytety — pisze Huxley, — wytwarzają rój posiadaczy dyplomów, dla których nie ma nic do roboty. Państwo może dać zatrudnienie nielicznej garstce, a poza służbą państwową niema prawie żadnej możliwości dla człowieka z przeciętnem zachodniem wykształceniem. Przemysł i handel, którym poświęca się większość naszej (t. zn. angielskiej) młodzieży, w Indjach prawie nie istnieje. Przeciętnie wykształconemu Hindusowi brak przedsiębiorczości i energji, potrzebnej dla stworzenia własnego, skromnego warsztatu pracy. Ambicją Hindusa jest znaleźć posadę urzędnika, na którym nie ciąży żadna odpowiedzialność, i zapewnić sobie na starość emeryturę. Warstwa bezrobotnej inteligencji — najniebezpieczniejsza dla rządu sprawującego władzę — zwiększa się stale.“

„Oto tragifarsa hinduskiej oświaty,“ konkluduje Huxley i przeciwstawia temu zdrowy w swem jądrze świat zainteresowań młodzieży zachodnio-europejskiej, przedewszystkiem angielskiej, która przez to będzie zawsze górowała nad „nafaszerowanymi abstrakcyjną wiedzą“ Azjatami.

Ciekawe są te uwagi Anglika Huxley'a jeszcze z tego względu, że pisze on o tem, jak gdyby o zjawisku nieznanem na zachodzie Europy, lecz jak o jakiejś azjatyckiej egzotyce.

Z kraju

ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE „ŚNIADALNI"

Na posiedzeniu sądu najwyższego zastanawiano się nad coraz częściej spotykanym typem zakładów gastronomicznych, w których jednocześnie odbywa się handel wędlinami oraz zakąskami. Sąd orzekł, że jeżeli sprzedaż towarów odbywa się z bufetu, to oddzielne świadectwo handlowe jest zbyteczne. Gdy jednak wędliny są zgrupowane w oddzielnem miejscu i istnieje specjalna obsługa, wówczas przedsiębiorca płaci podatki przemysłowe i wykupuje oddzielne świadectwo handlowe.

PRZYWRÓCENIE BILETÓW TURYSTYCZNYCH

Jak donoszą, w nadchodzącym sezonie letnim mają być przywrócone przez ministerstwo komunikacji ulgowe bilety turystyczne na 1000 i 2500 kilometrów. Przewidywane jest także zwiększenie ilości stacyj wyjazdowych i dojazdowych między któremi ważne będą bilety turystyczne.

NOWY SEKRETARZ NUNCJATURY APOSTOLSKIEJ W POLSCE

Przybył do Warszawy ks. prałat Adolf Todini, nowy sekretarz Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Ks. prał. Todini, który objął to stanowisko po ks. prał. Colli'm, obecnym audytorze Nuncjatury w Berlinie, pochodzi z Perugji. Przed nominacją na urząd warszawski był sekretarzem Delegatury Apostolskiej na Egipt, Syrję i Palestynę, a następnie sekretarzem Nuncjatury w Lizbonie. (KAP)

WSKUTEK NIEWYPŁACANIA ROBOTNIKOM ZAROBKÓW

W Łodzi pracownicy fabryki Ketschker i Pibis okupują od 2 tygodni tę fabrykę, ponieważ pracodawcy zalegają z wypłatą zarobków. Interwencja Inspektoratu Pracy nie odniosła skutku, wobec czego sprawa oparła się o jego referat karny. Pracodawcy skazani zostali po 2 miesiące aresztu. Strajk robotników trwa w dalszym ciągu.

TRAGICZNY WYNIK TRENINGU BOKSERSKIEO

Na sali Funduszu Pracy w Kaliszu odbywał się trening bokserski. Jeden z trenujących, Stanisław Pawlak, zadał tak nieszczęśliwie cios swemu przeciwnikowi Czesławowi Antoniakowi, że ten wskutek tego uderzenia zmarł na miejscu. Ćwiczenia bokserskie odbywali wyżej wspomniani podczas nieobecności instruktora. Wypadek ten wywołał przygnębiające wrażenie.

BEZROBOCIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Według danych statystycznych zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia, ostatnio na terenie województwa śląskiego, w okresie od 11 lutego do 23 lutego, korzystało z zasiłków ustawowych 11458 bezrobotnych robotników. Suma wypłaconych im zasiłków wynosiła 280.665 zł. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym, liczba bezrobotnych pobierających zasiłki wzrosła o 396.

WYJAZD J. E. KSIĘCIA METROPOLITY KRAKOWSKIEGO DO RZYMU

W dniu 12 bm. wieczorem J. E. książę metropolita krakowski dr. Adam Stefan Sapieha wyjechał na parotygodniowy pobyt do Wiecznego Miasta. Powrót jest spodziewany przed samą Wielkanocą. (KAP)

UDAREMNIONA WYPRAWA KASIARZY W KRAKOWIE

W samo południe onegdaj usiłowało czterech niebezpiecznych kasiarzy w Krakowie włamać się za pomocą wyłomu od strony piwnicy do biur firmy Scheibler i Grohman. Przypuszczali oni, że w porze obiadowej nie będzie nikogo w biurze, tymczasem przeszkodził im w tej wizycie obecny tam jeden z pracowników. Zaalarmował on policję, która obstawiła niespodzianie i ujęła wszystkich czterech rabusiów. Są to znani kasiarze miejscowi Kozioł Jan, Skowronek Wojciech, Suseł Juljan i Kolankowski Stanisław. Jak się pokazało, wszyscy oni dopiero niedawno zostali zwolnieni z więzienia.

AWANTURA NA TLE EGZAMINÓW MATURALNYCH W PRZEMYŚLU

W gimnazjum I w Przemyślu na 17 abiturjentów złożyło egzamin dojrzałości tylko sześciu, w tem trzech Żydów. Podobnie wypadła matura i w gimnazjum „ukraińskiem". Onegdaj w nocy grupa „spalonych" uczniaków, napadła na profesora gimnazjum ukraińskiego Procia. Zdołał on jednak ujść do domu, a wówczas uczniowie wybili mu wszystkie szyby. Zajściem zajęła się policja, a paru uczniów nawet przez pewien czas przytrzymano w aresztach policyjnych.

Nierealni „realiści"

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Lwów, 12 marca.

Ukrainizm ma szereg poważnych kłopotów. Pierwszy — przez kilka ostatnich miesięcy politycy ukraińscy rozwijali pogląd, że idzie ku coraz większej izolacji Rosji Sowieckiej, a tymczasem dziś jest już oczywiste, że raczej można mówić o postępującem odosobnieniu Niemiec. Dla ukrainizmu taka ewolucja polityki międzynarodowej jest okrutnym zawodem.

Drugi kłopot — reprezentanci ukraińscy w Sejmie i Senacie zaoferowali Polsce udział w budowie państwa ukraińskiego nad Dnieprem, żądając od niej za tę przyjemność autonomji z odrębnym rządem i odrębną armją terytorjalną na przestrzeni Ziemi Czerwieńskiej, Łemkowszczyzny, Wołynia, Polesia, Chełmszczyzny i Podlasia. W prasie ukraińskiej tę propozycję przytacza się na dowód pozytywizmu i konstruktywizmu polityki ukraińskiej. To też z uczuciem wielkiego rozgoryczenia traktuje się w niej odrzucenie tej rzekomo niezwykle realnej (?) i najdalej w kompromisie posuniętej (?) oferty.

Następny kłopot: w swej znanej mowie z 14 lutego minister spraw wewnętrznych Kościałkowski zarzucił posłom i senatorom ukraińskim, że nie reprezentują społeczeństwa ukraińskiego. Powiadają więc oni — „to taka przyszła odpowiedź na naszą ofertę ,w duchu polityki realnej i konstruktywnej ułożoną".

W związku z powyżej opisanemi trudnościami i kłopotami odbył się 2 b. m. zjazd najwyższego ciała kierowniczego t. zw. Narodnego Komitetu najsilniejszej partji ukraińskiej „Unda". Poprzedni zjazd miał miejsce jeszcze przed rokiem, a mianowicie 1 stycznia 1934 r. W teraźniejszym zjeździe, jak referuje „Diło", wzięło udział 85 delegatów 43 powiatowych organizacyj.

Głównym przedmiotem narad było „omówienie obecnej politycznej konstelacji i położenia narodu ukraińskiego w Polsce. „Leitmotivem", który przewijał się przez referaty prezesa „Unda", posła Dmytra Lewickiego i redaktora „Diła" Mudrego oraz w trwającej na ten temat 7-godzinnej dyskusji było żałosne stwierdzanie stanu rzeczy, zdaniem ukrainizmu, paradoksalnego, że „kiedy ukraińska polityka narodowa, reprezentowana i prowadzona przedewszystkiem przez największą naszą (wszystko cytowane za zasadniczym artykułem „Diła", omawiającym rezultaty zjazdu — przy. red.) polityczną organizację, „Ukraińskie Nacjonalno - Demokratyczne Objednanie" („Undo"), weszła na drogę politycznego realizmu i wysunęła pozytywny program rozwiązania ukraińskiego problemu w Polsce, to stała się ona w oczach polskich odpowiedzialnych czynników znienawidzoną, niecierpianą i niepożądaną".

Jak tedy widzimy, politycy ukraińscy ciągle uwydatniają ten moment, że prowadzą politykę realną. Czy dla podkreślenia realizmu polityki „Unda", czy z obawy, że nowa fala teroru ukraińskiego wywoła gwałtowną reakcję po stronie polskiej, ukazał się równocześnie w „Dile" artykuł posła Barana, zwracający uwagę na wielką akcję propagandową, rozwiniętą ze strony Ukraińskiej Organizacji Nacjonalistów wśród Ukraińców w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, Brazylji i Argentynie. Wódz O. U. N., Konowalec, wydał ognistą odezwę w sprawie zbiórki funduszów. Zbiórka winna dać w ciągu 1934—35 r. 40.000 dolarów, gdyż tyle potrzeba na przeprowadzenie „krwawej rozprawy z Polską".

Bardzo cenne są te wiadomości, podane przez dr. Barana, ale zapewne znane są one już władzom polskim, wyznaczonym do czuwania nad akcją O. U. N. Jest też rzeczą słuszną z ukraińskiego punktu widzenia, jeśli wzywa on społeczeństwo rusko - ukraińskie do przeciwstawienia się zbrodniczej robocie O. U. N. A istotnie ukrainizm za wiele ryzykuje i dalszy teror ukraiński pociągnąć może za sobą taką reakcję społeczeństwa polskiego, a w następstwie i władz państwowych, że wtedy dopiero na długie lata ukrainizm wejdzie na drogę naprawdę realną. Dzisiejsza bowiem linja polityki ukraińskiej wcale realna nie jest. I daremnie pragnie poseł Baran (o ile taki zamiar miał) przez wysunięcie O. U. N. ukazać w lepszem świetle „konstruktywizm" i „realizm" „Unda". Czyż przyjęcie oferty ukraińskiej, to środek do osłabienia roboty O. U. N. i czy wogóle „Undo" i wszystkie wogóle partje ukraińskie dadzą jakąś pomoc, gdy Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów wznowi swą akcję terorystyczną?

Ukrainizm jest organicznie niezdolny do jakiegoś realizmu. Oto przykłady najświeższe: Sytuacja ukrainizmu jest nie najlepsza, a mimo to w „Dile" czytamy ostatnio szereg notatek i wzmianek o „łacinnikach" tj. rzymsko - katolickich Polakach, których ukrainizm chce gwałtem zukrainizować. W „Batkiwszczynie" ukazały się w tej sprawie dwa duże artykuły. Dowodzi się w nich, że „łacinników" jest 800 tysięcy i że gdy tych „łacinników", wśród których niestety — jak się pisze — wpływy polskie są niezwykle silne, przekona się, że są Ukraińcami, to nie będzie już sporów o charakter „Galicji Wschodniej".

Są w Polsce ludzie uparci, którzy ciągle gdzieś zdołają ujrzeć tendencje umiarkowania i trzeźwości po stronie ukraińskiej. Ci ludzie lubią np. wskazywać na biskupa stanisławowskiego Chomyszyna i skupiającą się przy nim grupę, jako na tych, którzy zajmują stanowisko pojednawcze. Czy jednak zarejestrowali oni, że świeżo w organie tej grupy „Nowej Zorji" w rezultacie rozważań nad „łacinnikami" wypowiedziano opinję o potrzebie założenia pisma ukraińskiego, drukowanego czcionkami łacińskiemi, któreby zdołało lepiej dotrzeć do owych „łacinników"? Przy sposobności winni byli też nadmienić, że w województwie stanisławowskiem jest na wielką skalę prowadzona akcja kradzieży „dusz polskich" przez cerkiew.

Ukrainizm ma dziś dużo kłopotów. Sytuacja jego międzynarodowa i wewnętrzna w Polsce jest nie najlepsza. Mimo to nie należy oczekiwać odeń żadnej sensownej ewolucji. Jego agresywność w stosunku do polskości nie maleje. To też jedynem wskazaniem polityki polskiej winno być tak silne napięcie żywotności i ekspansji polskiej, żeby tupet i rozpęd ukrainizmu zostały pohamowane, okiełznane i odrzucone. W szczególności za ostatnio wysuwaną kwestję „łacinników", co jest już niesłychaną bezczelnością, ukrainizm winien dostać mocno po palcach!

W. S.

Katolickie organizacje dobroczynne a kwestja zabaw tanecznych

Do JEm. ks. kardynała Prymasa zwrócono się po ostateczną decyzję w sprawie imprez tanecznych, urządzanych gdzieniegdzie dla zasilenia funduszów katolickich stowarzyszeń dobroczynnych.

Wyjaśniając przedstawione wątpliwości, Jego Eminencja zaznaczył, „że używanie tańca, jako środka propagandowego w dziedzinie dobroczynności chrześcijańskiej, polega na zasadniczem nieporozumieniu. Do istotnych cech miłosierdzia chrześcijańskiego należy ofiara ze siebie, ze swego majątku lub czasu, ze swej pracy, wygody i przyjemności na rzecz bliźniego, z pobudek nadprzyrodzonych. Z tem pojęciem nie można pogodzić dobroczynności, która biednych wspiera okupem uciech przeżytych na tak wybitnie światowej zabawie, jaką jest ze swej natury bal. Religijne podłoże organizacyj miłosierdzia chrześcijańskiego, ich wysoki poziom etyczny, ich duch poświęcenia przemawiają za tem, że nie powinno się wsparć biednym wytańcowywać. To profanuje ofiarę miłosierdzia chrześcijańskiego, która jest tak wzniosła, że jej narówni z okruchami z tańcówek stawiać nie wolno. Cenię to, że tradycyjne bale, urządzane przez pewne sfery społeczne, przeznaczają swoje dochody na dobre cele, bo upatrują w tem ideę ekspiacji, często niestety aż nadto uzasadnionej. Ale nie mógłbym się zgodzić na to, by to uprawiały oficjalne kościelne stowarzyszenia."

Zęby decydują w dużej mierze o wyglądzie....

nie ulega bowiem wątpliwości, że ładne białe zęby podnoszą urodę. Pielęgnujmy zatem nasze zęby pastą do zębów marki NIVEA! Spróbujmy raz praktycznie a przekonamy się, że NIVEA pasta do zębów, sporządzona z wyborowych surowców, pielęgnuje znakomicie zęby, nadaje im lśniący perłowy połysk i odświeża jamę ustną. Spróbujmy a będziemy zadowoleni!

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pg 3046-N. 999

Podkreśliwszy, że katolickie organizacje dobroczynne z powodzeniem stosują inne środki zdobywania pieniędzy, jak wenty, koncerty, przedstawienia, odczyty, zbiórki itd. i że na tej drodze dokonał się imponujący rozwój zorganizowanego miłosierdzia katolickiego, ks. Prymas dodaje:

„Właśnie dlatego, że katolickie organizacje dobroczynne nigdy nie znały zbytku i nie miały do łatwej dyspozycji sum wielkich, lecz musiały z trudem zbierać grosz do grosza, przywykły do ofiary z siebie i do oszczędnego obchodzenia się z zebraną gotówką. Dlatego też nie marnują pieniędzy na kosztowną administrację, nie trwonią uzbieranych funduszów na efektowne występy, nie szukają swego zadowolenia ani swej przyjemności. Zato pracowały i pracują z błogosławieństwem Łożem, ciesząc się zaufaniem społeczeństwa, które wie, że niczego nie zmarnują, ani lekkomyślnie nie przegospodarzą. Tą ofiarą i tym trudem, tem zaufaniem ogółu i błogosławieństwem bożem będą nadal stały nasze organizacje dobroczynne przez długie stulecia." (KAP.)

Ułaskawienie

Warszawa. (Tel. wł.) P. Prezydent R. P. podpisał ułaskawienia około 100 osób, skazanych za potajemny wyrób cukru.

Są to przeważnie koloniści niemieccy z Poznańskiego i Pomorza, którzy fabrykowali syrop z buraków dla własnych celów, naruszając przepisy o opodatkowaniu cukru. Kary za te wykroczenia wynosiły do 10 dni aresztu lub 300 zł grzywny. (w)

Po pomarańczach — pomidory

Warszawa. (Tel. wł.) Nadszedł tu pierwszy transport hiszpańskich pomidorów(!!). Jest to artykuł niesprowadzany dotąd do Polski. Ogółem przywieziono do Gdyni drogą morską 10.000 skrzyń pomidorów hiszpańskich.

W Warszawie przy sprzedaży detalicznej będą się one kalkulować po 3 złote za kilogram.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu, stosując zioła CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego.

ng 7258

FELJETON KULTURALNY

Ambasador w Polsce – przodek laureata Nobla

Ks. Ludwik de Broglie, słynny fizyk francuski i laureat nagrody Nobla, bawił niedawno, jak wiadomo, w Poznaniu. Czytelnicy przypominają sobie, że podczas rozmowy, jakiej udzielił przedstawicielowi „Kurjera Poznańskiego", wysłanemu przez naszą redakcję do Zbąszynia na powitanie znakomitego gościa, przypomniał na wstępie ks. de Broglie, iż jeden z jego przodków był w wieku XVIII ambasadorem francuskim w Polsce.

Poniżej znajdą czytelnicy barwny szkic historyczny, skreślony przez świetnego znawcę epoki, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Władysława Konopczyńskiego, a mający za przedmiot działalność, jaką rozwinął był w Polsce przodek naszego niedawnego gościa.

Ambasador nadzwyczajny nauki francuskiej, książę de Broglie, którego świeżo gościły Poznań i Warszawa, przypomniał w swej rozmowie, że jeden z jego przodków był ongi ambasadorem francuskim w Warszawie. Właściwie to my powinniśmy byli powiedzieć gościowi, że owego dyplomatę pamiętamy dobrze, bo się zapisał w naszych dziejach rozmaitemi, pod koniec pięknemi głoskami.

Karol Franciszek hr. de Broglie zawitał po raz pierwszy nad Wisłę i Niemen jesienią r. 1752 i odrazu zrobił sensację. Mały, zadzierzysty, z głową zadartą, istny coq gaulois, jednym zamachem zerwał sejm grodzieński, czem dodał animuszu oklapniętym swym stronnikom, t. zw. patrjotom czyli republikantom. Była to misja od znieprawionej Francji Pompadourów, do ciemnej i opętanej Polski Augusta III: jawni mocodawcy, t. zn. król Ludwik XV i jego minister kazali ambasadorowi pielęgnować polską złotą wolność, zjednywać choćby przekupstwem, przeszkadzać powiększaniu wojska, odciągać Rzplitą od przymierza z Rosją i Austrją, ku Francji i Prusom. Mocodawcy tajni, mianowicie tenże król i jego zausznicy, kazali zamawiać głosy na przyszłą elekcję dla księcia de Conti. Marna i płytka robota z ujemnym rezultatem, bez przyszłości.

Ale prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Rok 1755 przyniósł Francji ciężką wojną kolonjalną, Polsce — groźbę zniewagi moralnej i materjalnej: wojska rosyjskie na żołdzie angielskim miały iść przez jej ciało do Niemiec. Rycerska krew zagrała w hrabi de Broglie — i szukała oddźwięku we krwi Sarmatów. Ambasador ostrzegł Polaków i podał swemu rządowi plan wielkiej konfederacji antyrosyjskiej, dla której wyjednał znaczne pieniężne zasiłki. Cóż kiedy ani owi „patrjoci" nie siedli na koń — bo też ich wódz hetman Jan Klemens Branicki tchórzliwie schował do biurka cały plan ruchawki — ani król August III nie chciał słyszeć o przeciwdziałaniu zamysłom rządu rosyjskiego, z którego łaski otrzymał koronę.

Ambasador zaczynał rozumieć, co była warta praca jego ministrów, i jego poprzedników dyplomatów, i jego własna robota pierwotna, polegająca na wzajemnem bałamuceniu się Polski i Francji. Przyszły chwile żalu i kompromitacji. Wojna siedmioletnia rozszalała się po świecie, Rzplitą zdeptały kopyta moskali, kozaków i kałmuków. „Patrjoci" rozbiegli się od hetmana, kołacząc każdy na swą rękę o łaski dworskie; ledwo garstka została przy sztandarze. Wtedy jeden z owej garstki, Andrzej Mokronowski, lubo sam wielki bałamut, sprowadził ambasadorowi nauczyciela polskiej nauki obywatelskiej w osobie księdza Konarskiego, który odrazu otworzył mu oczy na rzeczywisty interes Polski i Francji: pierwsza potrzebuje oświaty, reformy sejmowej i prawdziwej niepodległości, nie spisków i warcholstwa. Druga w niej zyska prawdziwą i wierną przyjaciółkę, jeżeli po zwycięstwie koalicji nad Prusami dopilnuje jej interesów na kongresie pokojowym.

Niestety owo zwycięstwo rozwiało się w dym. Król pruski zbił Francuzów, zbił Austrjaków, tylko Rosjanom obronić się nie zdołał. Na polach Grossjägersdorfu i Rossbachu przypieczętowana została jeszcze raz przewaga Rosji w Polsce nad Francją.

Najgłębiej może odczuł to zrządzenie losów hrabia de Broglie. Stoczywszy daremną kampanję z Czartoryskimi o poselstwo petersburskie młodego Poniatowskiego, uchodząc szyderstw wyjechał z Polski w lutym 1758 r., chwalony przez Ludwika XV za dobrą służbę, ganiony za zbytnią „żywość", choć owa żywość więcej była warta, niż jego początkowa, źle kierowana służba. Odtąd brat jego i książę, prapradziadek naszego niedawnego gościa, ratuje na froncie sławę francuskiego oręża, ambasador zaś w roli szefa „królewskiej tajemnicy", próbuje ratować rozum francuskiej polityki zagranicznej w stosunku do Polski, fatalnie zaprzepaszczonej przez jawnych ministrów. On już wiedział czego nam potrzeba — oni (Choiseul i Praslin) wciąż jeszcze chcieli pielęgnować „pour le roi de Prusse" polską anarchję.

Podczas ostatniego bezkrólewia (1763-4) Broglie, w przeciwieństwie do urzędowej polityki wersalskiej, radził Ludwikowi XV, aby zamiast krzyżować zamiary tronowo-reformatorskie Czartoryskich, przyjął ich ofertę i okazał im poparcie. Można w tem widzieć pewnego rodzaju naiwność, skoro „familja" współdziałała przedewszystkiem z Moskwą; ale czyż dużo lepiej było wówczas przegrywać sprawę razem z takimi „patrjotami", co wkrótce również rzucą się w objęcia Moskwy?

Jeszcze raz zadokumentował hrabia swój życzliwy i uczciwy stosunek do Polski podczas Konfederacji Barskiej. Kiedy minister Choiseul prowokował tylko, a nie dawał ani pieniędzy ani dobrej rady, Broglie zachęcał swego króla do czynów i ofiar. On to w decydującej chwili, wiosną 1770 r., przeparł w otoczeniu Ludwika decyzję, jakiej się dopraszał przybyły z Polski stary druh Mokronowski: że do konfederatów pojedzie ajent instruktor, który im przywiezie pieniądze, nauczy ich wojować i skłoni do takiej zmiany kursu, aby cała Polska z królem mogła przystąpić we właściwej chwili do konfederacji — poczem Austrja pomoże zjednoczonemu narodowi. Co Broglie naprostował, to wszystko skrzywił nanowo ministerjalny ajent, smutnej pamięci Dumouriez. Forsowana przezeń „detronizacja" przyśpieszyła rozbiór Polski.

Rola polityczna Brogliego miała się ku końcowi. Pozostawała mu, i należała się słusznie, rola sędziego w stosunku do błędów, z których sam umiał się otrząsnąć, gdy inni w nich brnęli dalej. Walka przybrałaby inny obrót — pisał w pewnym memorjale dla króla, na wiadomość o rozbiorze (w czerwcu 1772 r.) — gdyby Francja zaraz na początku powstania dostarczyła konfederatom miljonowych środków i gdyby oświadczyła publicznie, że nie ścierpi zamachu na całość i niepodległość Rzplitej.

Żałosne, bo spóźnione „gdyby", nieprawdaż? A jednak nie jest ono bez wartości. Bez takich rachunków sumienia nie może być poprawy. W dziejach współżycia polsko-francuskiego od Walezjusza do Napoleona błędy, bądź jednostronne, bądź obustronne, dochodziły nieraz do takiego wynaturzenia, że przyrodzona harmonja dwóch narodów zamieniała się w dziki rozdźwięk. Ileż to nagrzeszyli z jednej strony Richelieu, Mazarini, Ludwik XIV, Regent, Fleury, Choiseul, jakóbini, z drugiej Ludwika Marja, Lubomirski, Pacowie, Morstin, Sapiehowie, prymas Radziejowski, Potoccy! Otóż w szeregu tych niezawsze godnych przedstawicieli współpracy polsko-francuskiej, zwłaszcza zaś w bliższym rzędzie posłów francuskich nad Wisłą, hrabia de Broglie, jako człowiek szlachetny, uczciwy, i w swoim rodzaju sapere ausus, zajmuje obok de Lumbres'a, Forbin Jansona, Montiego i Descorchesa jedno z miejsc zaszczytniejszych.

DR. WŁADYSŁAW KONOPCZYŃSKI
Kraków.

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, wadliwem trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszek, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** usuwa z organizmu substancje gnilne, zatruwające organizm. Zalecana przez lek. Tg 419.

ZMIANA AMBASADORÓW

Ambasador Francji Laroche (na prawo) został przeniesiony na stanowisko ambasadora w Brukseli. Placówkę w Warszawie obejmuje młody, wybitny dyplomata francuski, dotychczasowy poseł w Pradze, p. Leon Noel (z lewej).

Policjanci rabusiami

Londyn. (Tel. wł.) Z Buenos Aires donoszą:

W nocy na poniedziałek w Ushuaia w stolicy Ziemi Ognistej (grupa wysp tworzących południowe zakończenie Ameryki Płdn., należy częściowo do Argentyny i do Chile — red) do kawiarni przybyło czterech uzbrojonych policjantów z komisarzem na czele, który zażądał od zebranych w lokalu gości wydania pieniędzy i wartościowych rzeczy. Gospodarza pozostawiono w spokoju podobnie jak i miejscowego sędziego. Po zabraniu gotówki 7000 pesos (około 8.500 zł) oraz różnych wartościowych rzeczy owi policjanci z komisarzem ulotnili się. Okazało się, że upili się oni poprzednio, gdyż otrzymali właśnie pensję. Śmiałego napadu dokonali w stanie nietrzeźwym, a później, widocznie z obawy przed następstwami, zbiegli. Należeli oni do załogi policyjnej największego w Argentynie więzienia karnego.

plotki stołeczne

12 marca.

— Zgaduj zgadula!...

Ot, dyplomatyczna odpowiedź na wszystkie troski i kłopoty.

Kiedy niedawno jeden z dziennikarzy zapytał prezesa B. B. W. R. płk. Sławka, czy nowy projekt konstytucji zostanie uchwalony, p. Sławek odpowiedział szczerze:

— Niech pan postuka palec o palec, a może pan znajdzie odpowiedź...

*

To się nazywa szczera odpowiedź. Cóż bardziej szczerego mógł odpowiedzieć?

Bardzo to wszystko przypomina wszystkie sztuki Bernarda Shawa, kiedy postawi przed widzem problem, zaciekawi go najsilniej, zilustruje go z różnych stron, a sam nakoniec zacznie uderzać palcem o palce, uśmiechać się ironicznie i — milczeć...

*

Podczas ostatniego posiedzenia komisji konstytucyjnej tak było, że czołowi przewódcy, członkowie synhedrjonu „sanacyjnego" pp. Sławek, Świtalski, Makowski, Car naradzali się co chwila i wychodzili z sali posiedzeń na konferencje. Zatroskani, zasumowani, wyczekujący i zakłopotani. Jakby nie mieli czasu i sposobności przedtem się naradzić i przedykutować wątpliwości...

*

W takiem zakłopotaniu są wszyscy, którzy nie wiedzą, co przyniesie jutro. A najwięcej trosk mają panowie z BB.

Bo to niby członkowie partji rządzącej, bo to niby filary rządu, bo to niby ci, co tworzą nowe życie — a sami chwytają łapczywie pisma, zwłaszcza niezależne, żeby się dowiedzieć, czy im samym coś nie grozi.

Czas sądu ostatecznego nadchodzi. Wybory tak jakby się zbliżały. Kiedy? Na wiosnę, na przednówku — to chyba nie. Raczej może po żniwach, pod jesień. W jakich ramach, w imię jakich haseł? W jakąż liberję mają się teraz ustroić? Jak nastawić swe niewzruszone przekonania?...

Doprawdy, ludzie godni szczerego politowania...

Jeszcze dobrze się czują ci z nich, którzy są w stosunku do siebie szczerzy. Przynajmniej wobec siebie nie są zakłamani. Wiedzą, że przynajmniej nic nie reprezentują...

*

Zestawienie urzędowe bezrobotnych wcale nie wykazuje jeszcze zniżki. Liczba bezrobotnych w tym roku wzrosła niepomiernie w porównaniu z latami poprzedniemi. Nigdy nie dochodziła do cyfry tak wysokiej. 518 000 urzędowo zarejestrowanych — to ilość potężna.

A gdy dodamy do tego jeszcze ilość niezarejestrowanych, to wypadnie o wiele, wiele więcej. Nie zapomnijmy, że temi zestawieniami nie są objęte wsi i bezrobotni na roli.

Padały niedawno w parlamencie głosy, utrzymujące, że bezrobotnych należy obliczać na kilka miljonów. Może to prawda. Jeśli nie sześć, jak wymieniano, to cyfra trzech miljonów bezrobotnych nie jest daleka od rzeczywistości. To znaczy: co dziesiąty obywatel Rzeczypospolitej jest pozbawiony pracy...

WARSZAWIANIN.

Gdańskie „szare gęsi"

Dobrzeby było, gdyby gęsiarek mniej grał na fujarce, a zato więcej uważał na gęsi.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec **14** CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Leona b.
Piątek: Izabelli
Kalendarz słowiański
Czwartek: Bożeny
Piątek: Długomiła
Słońca: wschód 6,12
zachód 17,53
Długość dnia 11 g. 41 m.
Księżyca: wschód 11.44
zachód 3,58
Faza: 6 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 2 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 770 mm. Mgła. Wiatr wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 2 st. Cels., najniższa minus 2 st. Cels.

Przepowiednia pogody na czwartek, dnia 14 marca: W nocy przymrozki, zrana mglisto i pochmurno, w ciągu dnia nieco cieplej, poza tem temperatura nadal bez zmian, skłonność do opadów, słabe wiatry wschodnie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 2,15 mtr.

Komunikat Orbisu. DO WARSZAWY za zł 12,— od 17 do 20 marca — przejazdy indywidualne. Karty uczestnictwa po 3 zł. tylko: **ORBIS, Poznań, Plac Wolności 9,** tel. 52-18.

ng 7354

— * **W sprawie publicznych pokazów odkażania ziarna siewnego.** Celem spopularyzowania odkażania ziarna siewnego Stacja Ochrony Roślin Wielkopolskiej Izby Rolniczej przystępuje z wiosną roku bieżącego do urządzenia kilku publicznych pokazów odkażania ziarna siewnego na terenie województwa poznańskiego. W tym celu uprasza Wielkopolska Izba Rolnicza o zgłaszanie się zainteresowanych w możliwie najkrótszym czasie do Stacji Ochrony Roślin W. I. R. — Poznań, ul. Dąbrowskiego 17.

Zgłaszający zobowiązuje się dostarczyć do pokazu potrzebnej ilości ziarna do zaprawiania (około 5 ctr.) oraz miejsca, mogącego pomieścić pewną ilość chętnych widzenia pokazu. Ziarno odkażone może właściciel wysiać wedle swego uznania. Koszty pokazów ponosi Wielkopolska Izba Rolnicza.

— * **Licytacja znalezionych przedmiotów.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że 15 bm. o godzinie 9 odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.

— * **Zeznania świadków w procesie „Krotoszyn Przysieka".** W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu zeznają świadkowie w ciągnącym się od trzech dni procesie cegielni „Krotoszyn-Przysieka". Zeznawali świadkowie: Rybkowa Ludwika, książkowa Krygier — kierownik cegielni Zduny, Stanisław Ciszewski — rolnik, zatrudniony czasowo w cegielni Krotoszyn-Przysieka oraz Marja Bębnowska, książkowa. Świadkowie zasadniczo wiele do sprawy nie wnoszą, gdyż z powodu odległego czasu na wiele pytań, zadawanych im przez sąd, powództwo cywilne, prokuratora lub obronę, nie mogą dać konkretnych odpowiedzi. Dużo uwagi poświęcał sąd w pytaniach swych zeznaniom świadka Krygiera, ten jednak w większości wypadków nic sobie już nie mógł przypomnieć. (k)

— * **Za czeki bez pokrycia.** W dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym Marjan Fikus, oskarżony o to, że w miesiący maju 1930 r. wystawiał czeki bez pokrycia na szkodę niej. Prałata Stanisława i Kaczora oraz dopuszczał się sprzeniewienienia sum, powierzonych mu do dyskonta w wysokości około 2000 złotych. Oskarżony w większości wypadków nie przyznał się do winy, wyjaśniając obszernie sądowi skomplikowane sytuacje finansowe, skutkiem których nie mógł się wywiązać ze swych zobowiązań czekowych i wekslowych. Sąd przesłuchał świadków Antoniego Franka, Borowskiego, Stanisława Prałata, Kaczora i Januszkiewicza, których zeznania wypadły jednak dla oskarżonego obciążająco. Po wysłuchaniu przemówień stron, sąd ogłosił wyrok uznający winnym oskarżonego Marjana Fikusa zarzucanych mu przestępstw i skazujący go na łączną karę 14 miesięcy więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia Budkiewicz, oskarżenie wnosił prokurator Mosiądz. (k)

— * **Atak szału.** Pogotowie ratunkowe odstawiło do szpitala psychjatrycznego Andrzeja Andzińskiego (ul. Marcelego Mottego 1), który dostał nagłego ataku szału i stał się groźnym dla otoczenia. (kl)

— * **Z targu.** Dnia 13 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—3,00 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1.20—1.40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mdl. jaj 80—90 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 0.90—1.00 zł; słoniny wędzonej 1.20—1.40 zł; wieprzowiny 0,80—1.30 zł; wołowiny 1.40—1.80 zł; cielęciny 1.00—1.40 zł; kozimy 1.00—1.20 zł; skopowiny 1.40—1.60 zł; smalcu 1.50—1.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.30 do 3.00 zł; kaczka 2.50—4.00 zł; gęś 3.50 do 6,00 zł; para gołębi 1.00—1.20 zł; indyk 4.00—7.50 zł; perlica 1.50—2.00 zł; królik 0,80—1.20 zł; bażant 2.80—3.00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 3.00—3.40 zł; 1 kg okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg. lina 3,00—3.20 zł; karpia 2.00—2,40 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg sandacza 2.80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1.20—2.40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—7 gr; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg cebuli 10—15 gr; pęczek rzodkiewek 25—30 gr; 1 kg. szpinaku 0.80—1.20 zł; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg marchwi 10—15 groszy; 1 kg buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 1.20—1.60 zł; główka kapusty białej 20—50 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,20 zł; główka sałaty 30—35 groszy.

Za owoce: 1 kg. jabłek 0.60—1.40 zł; 1 kg pomarańcz 1.40—1.70 zł; owoców suszonych 1,20—1,80 zł. (hu)

Proces odwoławczy Langego

toczy się dziś w Poznaniu bez udziału oskarżonego

W dniu dzisiejszym o godz 12 w południe w sądzie apelacyjnym w Poznaniu rozpoczął się proces odwoławczy przeciwko Janowi vel Franciszkowi Langemu i jego synowi Brunonowi. Stary Lange skazany został w grudniu r. zeszłego na karę śmierci przez powieszenie za otrucie jednej ze swoich żon śp. Marji Nowickiej, a syn jego Brunon na półtora roku więzienia za pomoc, udzieloną ojcu przy zawieraniu bigamistycznych małżeństw.

Małą salę sądu apelacyjnego wypełniła po brzegi publiczność, która z wielkiem zainteresowaniem oczekiwała sprowadzenia starego Langego. Tymczasem oczekujących spotkał zawód. Na rozprawę sprowadzono tylko Brunona. Stary Lange skorzystał z przysługującego mu prawa niestawienia się na rozprawę odwoławczą i pozostał w celi więziennej.

W skład trybunału sądzącego wchodzą: wiceprezes Sawicki, sędzia Dudkiewicz i dr. Eimer. Oskarża prokurator. Molański.

Na wstępie wyjaśnienia co do swoich personalij składa głosem donośnym Brunon Lange. Obrońca adw. Kwasieborski ponawia swoje wnioski, złożone w skardze apelacyjnej, zmierzające do zbadania Langego przez biegłych psychjatrów, gdyż zdaniem obrońcy prof. Horoszkiewicz nie posiada dostatecznych w tym kierunku kwalifikacyj. Sąd wnioski te odrzucił.

Następnie sędzia dr. Eimer przystąpił do referowania sprawy. W referacie swoim sędzia Eimer przedstawia genezę zamordowania śp. Nowickiej, przebieg śledztwa oraz ujęcie przestępcy. Dr. Eimer omawia również wyniki rewizji, postępowania dochodzenia i wyjaśnienia Langego, który twierdził, że Marję Nowicką uderzył w czasie sprzeczki krzesłem i spowodował mimowoli jej śmierci. W zdenerwowaniu zaś poćwiartował i usunął. Następnie referent naświetla przeszłość Langego, jego matrymonjalny proceder, który przez zbrodnię prowadził do zdobycia pieniędzy. Referuje też przeszłość kryminalną Langego, którego życie od 1918 roku upływa w celach więziennych, gdzie Lange odsiaduje kary za kradzieże, napady i rabunki. Wkońcu swego sprawozdania sędzia przedstawia podstawy prawne, na których oparł się sąd I instancji przy wymierzaniu kary.

Proces trwa.

Wyroku należy się spodziewać w godzinach popołudniowych. (k)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika czarnkowska

— Z SALI WYKŁADOWEJ. W auli seminarjum nauczycielskiego wygłosiła p. mg. Lesińska wykład p. t. „Poezja Polski odrodzonej i jej związek z poezją obcą." (cn).

— POŻAR. W Młynkowie u rolnika Józefa Figlarza spłonął stóg słomy. Pożar powstał przypuszczalnie wskutek nieostrożności domowników. (cn)

— NIELUDZKI ROWERZYSTA. W tych dniach p. Władysław Kostek z Przybychowa, jadąc rowerem przez Połajewo, najechał 4-letniego chłopca Jana Sobieralskiego, łamiąc mu rękę powyżej łokcia. Rowerzysta zamiast udzielić dziecku pomocy, zbił je i skopał, poczem ulotnił się w niewiadomym kierunku. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu chłopcu dr. Neugebauer. Sprawą zajęła się policja. Nie ulega wątpliwości, że barbarzyńskie postępowanie p. Kostka zasługuje na powszechne potępienie. Dowodzi ono, do jakiego stopnia w czasach obecnych zdziczały obyczaje. Nieludzkie obejście się cyklisty z przejechanym przez nie chłopcem potępiamy najsurowiej. Byłby czas, ażeby tego rodzaju wypadki były przestrogą dla młodego pokolenia. (cn)

— LIKWIDACJA SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ. Już od dłuższego czasu niepokoiły okolicę Młynkowa i Tarnówka śmiałe włamania, kradzieże i napady. Jak dotąd, sprawcy byli nieuchwytni. Dzięki sprawności Posterunku Policyjnego w Połajewie zlikwidowana została w ostatnich dniach szajka złodziejska, której członkowie pochodzili z Tarnówka i to w osobach Andrzeja Jessy, Walentego Jurmaka i Andrzeja Kaniewskiego. Szajka w ostatnim czasie dokonała kradzieży u O. Riskiego w Boruszynie i Steinkego w Młynkowie. Druga szajka w osobach Jana Klamerka, Franciszka Busika, K. Pankowskiego, Jana Kalkowskiego i Antoniego Kopaniarza została również zlikwidowana. Złodziei przekazano władzom sądowym. (cn)

Kronika gnieźnieńska

— Z TOW. RESTAURATORÓW. Towarzystwo Restauratorów w Gnieźnie urządziło onegdaj walne zebranie pod przewodnictwem p. K. ...eckiego. Jak ze sprawozdań wynika. Towarzystwo liczy obecnie 54 członków. Stan kasy Towarzystwa przedstawia się korzystnie. Dochód w roku sprawozdawczym wynosił 1.120 złotych, rozchód 644.15 zł. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Wojciechowski — prezes, Szłapczyński — sekretarz i Szymański — skarbnik. Delegatami na zjazd związkowy w Poznaniu wybrano pp. Wojciechowskiego i Mateckiego. (gb.)

— UNIWERSYTET LUDOWY W DALKACH przyjmuje zapisy na żeński kurs letni, który trwać będzie od 1 maja do końca sierpnia rb. Zgłaszać może się młodzież powyżej lat 17. Na uniwersytecie ludowym udziela się po za ogólnemi wiadomościami także gotowania, robótek i księgowości. (gb.)

— SAMOBÓJSTWO. W Czechach, powiatu gnieźnieńskiego, popełnił samobójstwo 58-letni rolnik Edward Karger. Denat powiesił się w stodole a przyczyną samobójstwa był prawdopodobnie silny rozstrój nerwowy. (gb.)

Kronika jarocińska

— Z RUCHU TOWARZYSTW. W niedzielę 10 bm. Towarzystwo Przemysłowców w Jarocinie urządziło zebranie plenarne, na którem interesujący referat wygłosił p. mg. Matuszewski. — W salce domu św. Józefa odbyło się zebranie Tow. Polsko - Katolickich Robotników z referatem p. Ignacego Przybylskiego, członka rady okręgowej. — W salce p. Hildebrandta odbyło się roczne zgromadzenie Tow. gimn. „Sokół". Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu pokwitowania ustępującemu zarządowi, uchwalono podatek złotowy w wysokości 4 zł miesięcznie, płatny ratami po 50 groszy. W zebraniu wzięli udział delegaci okręgu jarocińskiego drh. drh. prezes Echaust naczelnik Wrona i Rybka. Zebranie miało przebieg spokojny. Gniazdo jarocińskie rozwija się mimo kryzysowych czasów pomyślnie, krzewiąc ideę sokolą w szerokich warstwach społeczeństwa. (ip)

— POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W Jarocinie odbędzie się w czwartek 14 b. m. o godz. 17 posiedzenie rady miejskiej w ratuszu z następującym porządkiem obrad: 1) ustalenie nazw ulic dla terenu Bogusławia oraz zmian nazw niektórych ulic, 2) uchwalenie budżetu na rok 1935-36. (jp.)

Kronika koźmińska

— WALNE ZEBRANIE. Pod przewodnictwem p. insp. Czapskiego odbyło się onegdaj walne zebranie ochotniczej straży pożarnej w Koźminie. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi pokwitowania, wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: Fr. Kaźmierczak — prezes, J. Kobusiński — naczelnik, J. Baszyński, K. Durzyński, L. Krystek, J. Szych, W. Wojcieszyński i Wojciech Jaworski. Komisję rewizyjną tworzą pp.: A. Sempiński, M. Jaworowicz i Cz. Kodur. Członkami honorowymi Towarzystwa mianowano pp. Michała Błaszczyka, Wincentego Wojcieszyńskiego i Piotra Zimnego. (ka.)

— Z RADY MIEJSKIEJ. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Koźminie radny p. Szymon Kaczmarek złożył mandat członka rady wobec czego sprawę przekazano w myśl przepisów do powiatowej władzy administracyjnej. (ka.)

— Z PARAFJI. Podczas tegorocznej kolendy, którą odprawili tradycyjnym zwyczajem ks. prob. Flach, ks. Magnuszewski i ks. Sell, zebrano ogółem złotych 1 292,65. Ofiary parafjan przeznaczono w całości na potrzeby kościelne. — Zabawa karnawałowa, urządzona ostatnio staraniem komitetu jarocińskiej Akcji Katolickiej, przyniosła piękny rezultat. Dochód z imprezy wynosi 806 złotych. Ks. prob. Flach złożył komitetowi, p. dyr. Marcincowi oraz wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie za hojne datki i ofiary, zarówno w naturze jak i w gotówce. (ka.)

Kronika nowotomyska

— TURNIEJ PING - PONGOWY o mistrzostwo powiatu, zorganizowany przez Kat. Stow. Młodzieży Męskiej o nagrodę wędrowną, który odbędzie się w przyszłą niedzielę 17 bm., budzi zrozumiałe zainteresowanie, czego dowodem są liczne zgłoszenia. Turniej rozpoczyna się o godz. 13 w sali p. Olejniczakowej. Końcowe zgłoszenia przyjmuje T. Bonia jr., Nowy Tomyśl, ul. Mickiewicza 9. (tp)

— LIGA MORSKA I KOLONJALNA. Doroczne walne zebranie odbyło się w dn. 25 ub. m. pod przewodnictwem p. Łukaszyka. Sprawozdanie z działalności złożył wiceburmistrz p. Wydra, oraz skarbnik p. Kabza. W dyskusji zabrał głos delegat okręgu p. Podolak z Poznania. Nowy zarząd jest następujący: pp. dr. Skalski — prezes, K. Hoffmann — I wiceprezes, Łukaszyk Fr. — II wiceprezes, Milczyński Wacław — sekretarz, Kabza Z. — skarbnik. Pod koniec przemówił delegat Okręgu, nakreślając całokształt działalności i zadań, jakie ciążą na zarządach L. M. K. (tp)

— KONKURS na dostawę kamieni i żwiru oraz palików do drzew przydrożnych ogłosił Wydział Powiatowy w Nowym Tomyślu. Oferty należy składać do dnia 25 bm. (tp)

— Z ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJ. Na ostatniem rocznem walnem zebraniu wybrano zarząd w następującym składzie: Bąbelek Władysław przewodniczący, Pośpieszala J. Kowalski J., Grześkowiak I., Mendel J. i Drążkowiak St. — członkowie. Z ramienia zarządu okr. referat wygłosił p. Chmielewski z Poznania.

— KURS MISTRZOWSKI. W ub. poniedziałek w sali p. Olejniczakowej nastąpiło uroczyste zamknięcie kursu mistrzowskiego, w którym wzięło udział przeszło 30 kandydatów. (tp)

Kronika obornicka

— KRADZIEŻ PIECZĘCI URZĘDOWEJ. W ostatnich dniach skradziono na zebraniu gminnem sołtysowi Antoniemu Klingerowi z Budziszewka pieczęć urzędową. Śledztwo w toku. (ko.)

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Obornikach skazał onegdaj Hermana Lutra z Żukowa za pobicie na miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata: Walentego Borowiaka z Jędrzejewa za kradzież roweru na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata; za dostarczanie nieczystego mleka do mleczarni ukarano Maksymiljana Baufelda z Uścikowa grzywną w wysokości 20 złotych; Sylwestra Wojciechowskiego z Popowa zasądzono za kradzież sosen i świerków na grzywnę w wysokości 250 złotych. (ko.)

— Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ. W dniu 7 bm. odbyło się w Rogoźnie w sali ratuszowej pod przewodnictwem burmistrza A. Szukalskiego posiedzenie rady miejskiej. Rada udzieliła zarządowi miasta pełnomocnictwa do udzielenia Bankowi Polskiemu gwarancyj w wysokości 60 tys. zł z tytułu zastępstwa przez P. K. O. Do komisji gospodarczej wybrano następujących radnych pp.: St. Napiecka, A. Dyka, K. Świetlika R. Rymarkiewicza i St. Kosmowskiego. Jako rzeczoznawców inwentaryzacji majątku miejskiego wybrano pp. J. Wcześnika, A. Domagalskiego, K. Sztubę i St. Napiecka. Do rady kasy zostali wybrani pp.: A. Dyk i L. Mańczak. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Kazimierz Mądry i L. Klockiewicz. Następnie rada miejska uchwaliła statut dla ochronki miejskiej. Przy uchwalaniu statutu o ubezpieczeniu sta-

Z dniem 1 marca rb. agenturę „Kurjera Poznańskiego"
we Wrześni
posiadają pp.:
Wacław Olek,
ul. Poznańska (przy Rynku)
Jan Pawlak,
ul. Poznańska 22
Abonament i ogłoszenia przyjmują tylko powyższe agentury.

łych etatowych urzędników miejskich na wypadek choroby radny Krzyżaniak (NPR) zgłosił wniosek, aby statut rozszerzono również na pracowników fizycznych oraz kontraktowych. Wniosek radnego K. przyjęto jednogłośnie. Bardzo ożywioną dyskusję wywołała sprawa wydelegowania radnych na walny zjazd Zw. Miast Polskich, który się odbędzie 6, 7 i 8 kwietnia rb. w Warszawie. Radny dr. Gerstenberger (sanacja) dostał przy tej okazji bardzo ostrą odprawę zarówno od przewodniczącego, jak i radnego Krzyżaniaka. Ze względów formalnych jak i oszczędnościowych delegata na zjazd nie zatwierdzono. Zkolei nastąpiły sprawozdania kasowe oraz komisji rewizyjnej, które wygłosił p. Ludwik Mańczak. Po wyczerpaniu porządku obrad radny dr. Gerstenberger zgłosił wniosek o obniżenie odsetek od kapitału dla właścicieli domów przy ul. Konieczyńskiego. Wnioskowi temu sprzeciwił się przewodniczący, a to z uwagi na postanowienie regulaminu, w myśl którego każdy wniosek winień być przed uchwaleniem skierowany do zarządu miasta, a nie na posiedzenie.

— Z STATYSTYKI POLICYJNEJ. W obwodzie tut. posterunku P. P. skradziono w ub. roku 38 rowerów, z których wykryto i odebrano tylko 15. (rm)

— PRZEDSTAWIENIE. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Rogoźnie urządza w niedzielę 17 bm. o godz. 20 w Hotelu Centralnym przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie komedja Bałuckiego p. t. „Klub kawalerów". Przedstawienie dla młodzieży odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 17. Czysty zysk z imprezy przeznacza się na święcone dla miejscowych ubogich. (rm)

— JARMARK. W dniu 26 bm. odbędzie się w Rogoźnie jarmark ogólny. (rm)

— WALNE ZEBRANIE OCHOT. STRAŻY POŻARNEJ W ROGOŹNIE. Onegdaj odbyło się tu w magistracie walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, które zagaił p. nacz. Jan Cieśnik. Zebraniu przewodniczył burm. miasta p. A. Smukalski. Srebrnym medalem zasługi zostali udekorowani pp. Jan Cieśnik, Stanisław Nowak i Ludwik Kulczyński. Jak z sprawozdań zarządu wynika, Towarzystwo liczy 60 członków czynnych i 11 nieczynnych. Zebrań odbyło się 11, ćwiczeń alarmowych 3, pożarowych 19. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania przystąpiono do wyboru nowego zarządu w osobach pp. W. Dokowicz — przewodniczący, J. Cieśnik — naczelnik, K. Sztuba — zast. nacz., W. Nowak — skarbnik i A. Dyk. Kom. rew. tworzą pp.: Cz. Sztuba, W. Wasel, A. Frost — chorąży. Zkolei omówiono sprawę wieczorku karnawałowego, zakupu płaszczy gumowych oraz sprawę sygnałów alarmowych. (rm)

— KONCERT. Staraniem dyrekcji Państw. Seminarium Nauczycielskiego w Rogoźnie odbył się w ub. niedzielę koncert muzyka'no - wokalny z udziałem pań: Marji Miłoszewskiej (śpiew), Klary Kaulfussówny (skrzypce) i Ireny Szostakowej (fortepian). (rm)

— MYSZY ZJADŁY PIENIĄDZE. Przed sądem grodzkim w Ostrowie toczyła się onegdaj rozprawa karna przeciwko robotnikowi Jakóbowi Nowackiemu z Gościejewa, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie spadku swej siostrzenicy Franciszki Górnej. Wystąpny wujaszek podjął spadek w wysokości 246.54 zł z banku, lecz zamiast pieniądze wręczyć prawnej właścicielce, ukrył je w łóżku w słomie. Gdy siostrzenica domagała się wydania spadku, Nowacki udał się do łóżka po pieniądze i ku przerażeniu swemu stwierdził, iż zjadły je myszy... Górna otrzymała tylko 115 złotych, resztę spadku uważać należy za przepadłą, gdyż Nowacki z powodu ubóstwa nie będzie w możności zaległej sumy spłacić. Sąd po naradzie odroczył sprawę celem powołania świadków. (rm).

— TEATR. OBJAZDOWY TEATR Narodowy na archidiecezję gnieźnieńsko-poznańską wyświetlał w ub. niedzielę w Hotelu Polskim w Rogoźnie nastrojowy obraz religijny p. t. „Św. Antoni Padewski". (rm)

Kronika pleszewska

— Z BRACTWA KURKOWEGO. Walnemu zebraniu Bractwa Kurkowego przewodniczył p. budown. Janiak. Po sprawozdaniach uchwalono zarządowi pokwitowanie, a w wyborach uzupełniających wybrani zostali pp.: Tuszyński, Radomski Józef, Radomski Bolesław i Kończak. Do kom. rew. pp.: Bendlewicz, Szydatowski i Stragierowicz a do sądu honorowego pp.: notarjusz Perz, Bendlewicz, Witkowski, Szymkowiak i Sieradzki. Poczet sztandarowy tworzą pp.: Pamin, Mohr, Szuszczyński i Dąbkiewicz.

— WYBORY WÓJTÓW. Wybory wójta Pleszewa odbeda się ponownie w drugim terminie, gdyż obaj kandydaci pp. Morawski i Jędrzejak otrzymali przy wyborach równa ilość głosów. Podwójtem wybrano p. Morawskiego z Karmina, a ławnikami pp. Balcera z Kowalewa, Owczarskiego z Taczanowa i Szulca z Zawidowic. (pw)

— WYŁOŻONY BUDŻET. Od 8 do 15 bm. przeglądać można w godzinach urzędowania w biurach zarządu miejskiego budżet administracji miejskiej i przedsiębiorstw. 17 bm rozpoczną się obrady rady miejskiej. (pw)

— OSOBISTE. Stanowisko lekarza miejskiego objął dr. Kazimierz Sagin. Dr. Wizianka przeprowadziła się do Mikstatu. (pw)

— PING - PONG. W zawodach rewanżowych drużyna harcerzy im. Kościuszki zwyciężyła drużynę harcerzy im. Czarneckiego w stosunku 8:4. (pw)

Sowiecka delegacja kolejowa opuściła Poznań

Trzytygodniowa konferencja kolejowa polsko - sowiecka została zakończona

W dniu 15 ub. miesiąca rozpoczęła w Poznaniu swe obrady XI konferencja kolejowa polsko-sowiecka. W delegacji sowieckiej uczestniczyli: pełnomocnik komisarjatu ludowego, Kirsanow, jako przewodniczący, oraz pp.: Tichomirow i Demidow, jako delegaci. Ponadto w obradach brał udział w roli eksperta p. Burdianow, przebywający stale w Warszawie w przedstawicielstwie Z. S. S. R.

Konferencja kolejowa polsko-sowiecka zakończona została oficjalnie w ubiegłą sobotę, a delegaci sowieccy opuścili Poznań przedwczoraj. Część delegacji polskiej, przybyła na konferencję z Warszawy, pozostała jeszcze w Poznaniu celem ukończenia prac.

Delegaci sowieccy w czasie pobytu w Poznaniu zwiedzili dokładnie nasze miasto; przewodnikiem ich był dyrektor kolei państwowych, p. inż. Włodzimierz Krzyżanowski.

Delegaci sowieccy zwiedzili pozatem Gdynię, o której wyrażali się z wielkiem uznaniem. (sk)

Jeszcze wyrok w procesie rybaków

Sąd stwierdził, że sporny teren koło nowej elektrowni był jeszcze w roku 1804 zwyczajną łąką

Jak już donosiliśmy, w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Poznaniu zapadł wyrok w ciągnącym się od szeregu lat procesie Cechu Rybaków z gminą m. Poznania o prawo połowu ryb w Warcie. Cech skarżył magistrat o odszkodowanie za straty, jakie ponieść miał wskutek wybudowania przez miasto pływalni na wylewisku Warty, koło nowej elektrowni, przyczem cech rybacki prawa swoje uzasadniał dawnemi przywilejami królewskiemi.

Sąd pretensje rybaków odrzucił i w motywach wyroku przytoczył wszystkie argumenty obu stron, zaś na podstawie wizji lokalnej i na mocy szczegółowego badania map z r. 1804 i 1875/95 oraz okresu regulacji Warty (1911) ustalił, że sporny teren jeszcze w r. 1804 był łąką, a nie żadnym wylewem, względnie jeziorem wylewu Warty. Ze starych map wynika, że dawne koryto Warty miało swe ujście do dzisiejszego jej biegu tuż za przedmieściem Chwaliszewo, na wysokości obecnej przeładowni rzecznej, jeszcze znacznie przed Tamą Garbarską. Sporny natomiast teren znajduje się za torem kolejowym i stanowił łąki, zalewane w czasie powodzi. Nieco dalej od spornego terenu przepływała rzeczka Cybina, której bieg skierował się na północ od Śródki, a nie na północ-zachód. Sporne natomiast miejsce powstało skutkiem przekopania przez łąki zalewane kanału odpływowego. Tem samem sąd uznał za stwierdzone, że przekop i powstały przez to sporny teren wodny w każdym razie nie istniał za czasów Polski przedrozbiorowej, a zatem przywileje królów polskich, na które powołuje się Cech Rybaków poznańskich, nie mogły go dotyczyć. Z tej też racji sąd odmawia skuteczności przywilejów królewskich odnośnie spornego terenu i tem samem pozostawił skargę rybaków poznańskich bez rozstrzygnięcia.

Na marginesie wyroku sąd, bez wpływu na jego treść, zaznaczał, że ma wątpliwości, czy przywileje królów mają moc obowiązującą. Przywileje te bowiem były każdorazowo potwierdzane przez wstępującego na tron króla. Stąd takie potwierdzenie stało się warunkiem ważności przywileju.

Tymczasem przywileje cechu nie zostały przez najwyższą władzę w Polsce zatwierdzane, lecz nie zostały też i zniesione, bo art. 97 konstytucji znosi przywileje stanowe, a nie gospodarcze.

Sąd oddalając pretensje rybaków, kwestji ważności przywilejów królewskich nie rozstrzygał, wyraził tylko o nich swoją opinję, ale tylko na marginesie wyroku.

Jakie będą dalsze koleje tego procesu, nie wiadomo. Cech Rybaków do tej pory apelacji nie zgłosił. (k)

Kronika strzelińska

— Z „SOKOŁA". Odbyło się zebranie mies. „Sokoła", na którem specjalnie uczczono Święto Morza. Treściwy referat wygłosił p. Boesche Edward. Omawiano również sprawę udziału koła w wszechsłowiańskim zjeździe „Sokoła" w Warszawie. Do zarządu w charakterze sekretarza kooptowano p. Br. Brożka ze Strzelna. (sc)

— WALNE ZEBRANIE. Ostatnio odbyło się walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Strzelnie w sali p. Szeffsa. Nasamprzód uczczono pamięć śp. Romana Kowalewicza, zmarłego w Wyrzysku. Obszerne sprawozdanie zdał prezes Muszyński, oraz sekretarz Borsz Kazimierz. Stan finansowy przedstawił skarbnik Musiałkiewicz. Imieniem kom. rew. wniósł p. Szklarski o udzielenie absolutorjum. Zaznaczyć wypada, że pod przewodnictwem p. Muszyńskiego brać kurkowa pracowała intensywnie. Ostatnio zniwelowano staw w parku strzelnicy Bractwa i założono tor łyżwiarski. (sc)

— POŻAR. W Wronowach w zabudowaniach p. Nowakowskiego wybuchł pożar budynków gospodarczych. W czasie wypadku na sali p. N. odbywała się zabawa Chóru Kościelnego z Wronów. Gdy rozległo się złowieszcze „gore", powstała panika i rzucono się do ucieczki, z czego korzystały pewne jednostki i zabrały płaszcze i garderobę gości. Przybyła wraz z strażą Policja Państw. udaremniła jednakże kradzież — tak, że garderoba z małemi wyjątkami wróciła do prawowitych właścicieli. (sc)

Kronika szamotulska

MECZ BOKSERSKI S. K. S. Sensacją w życiu sportowem były niedzielne zawody bokserskie pomiędzy drużyną Szamotulskiego S. K. S., a znaną drużyną „Sokoła" z Poznania. Sala hotelu „Eldorado" zajęta była do ostatniego miejsca. W wadze papierowej zwyciężył Romański (S) Kruszonę (SKS) przez techn. k. o. W muszej Gielnik (S) Figlarza Tadeusza (SKS) na punkty. Waga kogucia zakończyła się walkowerem dla Zgajńskiego (SKS) z powodu nadwagi Peli (S). Walka ta odbyła się jako towarzyska. Zwyciężył Pela (S) przez k. o. W piórkowej zwycięża Piątek (S) Kawkę (SKS) na punkty. W wadze lekkiej ulega Nowacki (SKS) Darmoszowi (S) przez techn. k. o. W wadze półśredniej pokonał Potocki (S) Bąka (SKS) przez k. o. Walka w wadze średniej kończy się zwycięstwem Dankowskiego (S) nad Kanchenem (SKS) przez k. o. W ostatniej walce zwyciężył as poznański Rogowski (S) Stroińskiego (SKS) przez k. o. Zawody zakończyły się zwycięstwem Sokoła w stosunku 14:2. Z drużyny szamotulskiej podobali się Figlarz, Kawka i Zgajński. Sędziował p. Przepióra z Poznania. (sc)

— ZJAZD BRACTW KURKOWYCH. W niedzielę odbył się w strzelnicy zjazd prezesów Kurkowych Bractw Strzeleckich okręgu szamotulskiego. Przewodniczył sekretarz generalny Związku Bractw. p. Szykowny z Poznania. Do nowego zarządu okręgowego zostali wybrani pp. Bolesław Bogacki — prezes, Bogusławski Pniewy — wiceprezes, Leon Witkowski sekretarz, Bogumił Halke Pniewy — komendant i Brunon Schwartz Obrzycko — strzelmistrz. Skarbnika dokooptuje nowy zarząd. Strzelanie okręgowe uchwalono połączyć z 10-leciem Bractwa w Lwówku. Na zjeździe reprezentowano Bractwa Szamotuły, Wronki, Pniewy, Międzychód, Wieleń, Lwówek, Szczepankowo, Otorowo, Obrzycko i Skrzetusz. (sc)

JAN KIEPURA
w najbardziej czarującym filmie świata
„DLA CIEBIE ŚPIEWAM"
mimo olbrzymiego sukcesu
OSTATNIE DNI
w kinie
METROPOLIS
Tel. 0 002

Kronika wrzesińska

— W TROSCE O MORALNOŚĆ PUBLICZNĄ. Na przedmieściach Wrześni, a więc na peryferjach miasta, w małych gospodarstwach i osiedlach przyjął się zwyczaj udzielania noclegu policyjnie niemeldowanym wędrownym. Ostatnio przeprowadzona tam rewizja wykazała, że w pewne; stodole pod Wrześnią urządzono coś w rodzaju hotelu stałego dla wędrownych płci obojga. Samo się rozumie, że w takich warunkach ucierpieć musi przedewszystkiem moralność i higjena publiczna. W lokalu tym przychwycila policja już kilku przestępców, poszukiwanych listami gończemi. Policja państwowa zwraca uwagę na niewłaściwość tego sposobu ukrywania ludzi z przeszłością zbrodniczą z przed oczu władz bezpieczeństwa. Władze policyjne tropić będą nietylko niemeldowanych ale do odpowiedzialności karnej pociągną również osoby trudniące się niedozwolonem przetrzymywaniem w swych mieszkaniach osób policyjnie ściganych. (rw)

JARMARKI

WRONKI

— JARMARK W czwartek, 14 bm. jarmark na konie, bydło, kozy, świnie drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie.

Napiętnowanie oszczerstwa

W sierpniu ub. roku „Dziennik Poznański" podał wiadomość o rzekomem aresztowaniu technicznego współpracownika „Kurjera Poznańskiego" p. Michała Jurczeniuka pod zarzutem współpracy w wydaniu ulotki antypaństwowej.

Jak się okazało, autorami ulotki byli Stefan Skrzypczak i Leon Kaczmarek, którzy ze Stronnictwem Narodowem nie mieli nigdy nic wspólnego.

P. Michał Jurczeniuk wytoczył redaktorom odpowiedzialnym „Dziennika Poznańskiego" i „Przeglądu Codziennego" skargę; w dniu dzisiejszym odbył się przed sądem okręgowym w Poznaniu proces w tej sprawie. W imieniu oskarżyciela prywatnego występował adw. dr. Celichowski, natomiast oskarżonych Majera i Wiśniewskiego bronił adw. Gidyński.

Po przeprowadzonej rozprawie, w której oskarżyciel prywatny składał zeznania pod przysięgą, sąd skazał każdego z oskarżonych na 7 dni aresztu z zawieszeniem na 2 lata oraz ponoszenie kosztów sądowych.

W ten sposób sąd przygwoździł raz jeszcze metody „Dziennika Poznańskiego".

Groźny pożar strawił zagrodę

Inowrocław (hw). W zagrodzie rolnika Andrzeja Skibińskiego w Lipiące wybuchł groźny pożar, który strawił stodołę z całorocznemi plonami rolnika. Poza tem spaliły się narzędzia oraz maszyny rolnicze, świniarnia i narzędzia kołodziejskie.

Awantury w więzieniu

Inowrocław (hw). Sąd grodzki w Inowrocławiu skazał Kazimierza Woźniaka, Marjana Mocha i Eryka Stańczewskiego każdego na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Oskarżeni przebywając w więzieniu inowrocławskiem, zdemolowali celę i porozrywali sprzęty więzienne, jak prycze, stół i stołki. Tak uzbrojeni chcieli rozbroić dozorców, aby następnie zbiec. Sprawa się nie udała, a wojowniczy więźniowie zasiedli przed sądem.

Morderczyni staruszki z Bydgoszczy przed sądem

Irena Żakowa notoryczną złodziejką

Inowrocław (hw). Przed sądem grodzkim w Inowrocławiu odpowiadała morderczyni staruszki Niezgodzkiej z Bydgoszczy 24-letnia Irena Żakowa. Na salę rozpraw doprowadzono Żakową z aresztu śledczego w Bydgoszczy.

Oskarżona po opuszczeniu męża zamieszkała przez jakiś czas w Inowrocławiu u p. Emilji Kośliniec. Żakowa skradła swej gospodyni portmonetkę z zawartością 7.80 zł. Ponieważ oskarżona już kilkakrotnie karana była za rozmaite kradzieże, sąd wymierzył niepoprawnej złodziejce karę bezwzględnego więzienia przez 9 miesięcy.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POCHWAŁA POZNANIA Z PRZED LAT TRZYSTU

Nie zwrócono należytej uwagi w Polsce na ogromnie cenną pracę, jaką przed czterema laty ogłosił w Dorpacie duński slawista, prof. Ad. Stender-Petersen. W sporym tomie p. t. „Tragoediae Sacrae" opracował on tam kodeks rękopiśmienny jezuicki z pierwszej połowy w. XVII, zawierający ośm dramatów łacińsko-polskich, grywanych widać w kolegjach szkolnych zakonu. W Poznaniu zwłaszcza należy się publikacji tej pilna uwaga, bo kodeks ów powstał całkowicie w tem mieście, stąd też został wywieziony za najazdu Karola Gustawa (1655—60) do Upsali, gdzie się dotąd znajduje. Jest to zatem pomnik, i to niebylejaki, literatury poznańskiej z przed trzech wieków.

Kodeks zresztą związany jest z miastem nietylko pochodzeniem. Autorzy poszczególnych utworów dawali wyraz niekiedy i osobistym swym uczuciom. Więc naprzykład jeden z nich, autor dramatu „Franciscus, sive Religionis Catholicae Triumphus", mającego za treść przedstawienie zwycięstwa Kościoła katolickiego nad protestantyzmem, śpiewał w chórach tryumf prawdziwej religji, w szczególności zaś wielbił miasto, w którem tryumf ów wcześnie i w całości został odniesiony. W ten sposób wplótł dramaturg w pieśni chóru pochwałę Poznania za to, że znów w całej krasie rozwinął się w nim „kwiat staropolskiej wiary". Miło zapewne będzie współmieszkańcom autora przeczytać sobie po latach przeszło trzystu hymn pochwalny na cześć rodzinnego miasta. Może niejeden czytając te wiersze, pomyśli o innych „wilkach luterskich" świeższej daty? Może odnajdzie w wierszu tony aktualne?

Pochwała przewija się przez chóry dwukrotnie. Najpierw po akcie drugim:

Wiecznąś pamiątkę sobie wysłużyło
Miasto Poznaniu, coś tych wilków zbyło,
którzy się byli w twoje włości wkradli,
lecz za staraniem zniesieni wypadli.

Bóg szczęść ci, że to twojem prawem będzie,
Że nieprzyjaciel nigdy w nich nie siędzie,
I choć przyłogi odmienią się w lasy,
Twe zacne dzieła nie ustaną w czasy!

Oby cię inne miasta na wzór wzięły!
Prękoby w Polszcze kacerstwa uschnęły,
Rozwiłby się kwiat staropolskiej wiary,
Kwiatów fałszywych zrzuciwszy maszkary.

A w chórze następnym podobnaż pieśń sławy:

Szczęśliwe miasto! miasto ulubione,
W którem są na to prace obrócone,
Żeby rozbójstwa dusz niewinnych jawnie
Zniesione były i zniszczone prawnie!

Wzmocni Bóg bramy miasta takowego!
Błogosławieństwa nadarzy zdrowego!
Umieć Bóg oddać: Kto mu co dobrego
Czyni, dozna go stokrotno szczodrego.

Rad widzi Pan Bóg, gdy się w to wkładają
Miasta, że grzechy przez nich wypadają,
Ale nad wszystko wtenczas się raduje,
Gdy heretyctwo precz z miasta wędruje.

Wiersze, jak widzimy, gładkie ale nie nadzwyczajne: ujmują jednak żarliwością uczucia religijnego i szczerym sentymentem do rodzinnego miasta, miasta „ulubionego".

Dr. Stanisław Pigoń

Kraków

MONUMENTALNE DZIEŁO IDZIE CIĄGLE NAPRZÓD

Staraniem zasłużonego około dziejów Wielkopolski Towarzystwa Miłośników Historji podjęto w Poznaniu — jak wiadomo — monumentalne dzieło „Bibljografję Historji Wielkopolski" w opracowaniu dyr. dr. Andrzeja Wojtkowskiego. Dotychczas ukazały się dwa zeszyty, obejmujące litery osób od A do „Herold", zaś z początkiem marca b. r. ukazał się zeszyt 3.[1]) Ujęty w okładkę tymczasową, podobnie, jak dwa pierwsze, zawiera trzy dalsze arkusze, które mieszczą zgórą 1740 pozycyj, od „Herrmann" do „Lehmann". Poszczególne pozycje, umieszczone w dwóch kolumnach druku, są numerowane. Podają one w metodycznie ujętym opisie wyczerpujące zestawienie źródeł i opracowań do osób zasłużonych około dziejów Wielkopolski. Objaśnienia skrótów znajdują się na okładkach zeszytu.

Z bardziej znanych i zasłużonych osobistości z pośród duchownych należy wymienić Stanisława Hozjusza biskupa poznańskiego, Stanisława Karnkowskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski, Mieczysława Ledóchowskiego kardynała. Liczba pozycyj bibljograficznych u ostatniego jest tak pokaźna, że dla lepszej przejrzystości autor podzielił materjał na cztery działy: I. Życiorysy, II. Przyczynki do życiorysu, III. Kulturkampf, IV. Pogrzeb, pomnik.

Z innych postaci zasługują na szczególne podkreślenie:: wielki filozof i myśliciel XIX wieku Hoene-Wroński (18 pozycyj bibljograf.), Maksymiljan Jackowski ekonomista i działacz społeczny, twórca i patron Kółek Włościańskich, dalej Jan Daniel Andrzej Janocki jeden z pierwszych bibljografów w Polsce, Kazimierz Jarochowski historyk (19 pozycyj bibljograf.), wielki poeta Jan Kasprowicz (43 pozycyj bibljograf.), znakomity pedagog w Lesznie Komenjusz, niemniej wielki pedagog Onufry Kopczyński, generał Amilkar Kosiński (18 pozycyj bibljograficznych), Koźmian Jan i Stanisław, liczni przedstawiciele rodziny Kościeleckich (w liczbie 19) i Kościelskich.

Jak widać, liczba osób, związanych ze społeczeństwem Wielkopolski i jej dziejami, powoli a systematycznie wzrasta. Z pewnością już teraz niejednemu „Bibljografja" ułatwiła poszukiwania materiałów do życiorysów zasłużonych Wielkopolan, oczywiście mieszczących się w pierwszych literach alfabetu (obecnie od A do L).

Mag. J. Baumgart

Poznań.

[1]) „Bibljografja Historji Wielkopolski" Opracował Andrzej Wojtkowski. Zesz 3. Poznań 1935. Nakładem Towarzystwa Miłośników Historji w Poznaniu.

Towarzystwo Miłośników Historji informuje nas, że subskrypcja na „Bibljografję" będzie zamkniętą nieodwołalnie z dniem 1 kwietnia rb. Razem z zamknięciem subskrypcji cena wspaniałego dzieła będzie podniesiona z 60 złotych, na 100 zł, a poszczególne zeszyty znajdą się w handlu księgarskim.

Liczba prenumeratorów przekroczyła, jak wiadomo, dwie setki. Ostatnio zgłosili przystąpienie pp. dr. Jabczyński z Poznania (213) i mag. A. Szyperski ze Środy (214). Kto by więc pragnął jeszcze przyczynić się do tego ważnego przedsięwzięcia, zechce zgłosić się do Towarzystwa Miłośników Historji (Poznań, Góra Przemysława, Archiwum Państwowe). Nie potrzebujemy przypominać jeszcze raz, że „Bibljografja" jest dziełem o wysokiem znaczeniu nietylko naukowem, ale narodowem w ogóle. Przez stworzenie jej nietylko zapewniamy pracownikom naukowym materjał który ułatwi im badania, ale zapobiegamy uprzedzeniu nas, Polaków, w tej pracy przez uczonych obcych. Wiadomo, że bibliografja historyczna Śląska, Pomorza i Prus Wschodnich została opracowaną przez uczonych... niemieckich. Niemałą więc ma zasługę Towarzystwo Miłośników Historji, że nie pozwala, aby z bibljografją Wielkopolski znów nas ubieżono. Temsamem każdy, kto się do tego przyczynia, uczestniczy osobiście w tej narodowej zasłudze.

Koszt jest stosunkowo niewielki: dwanaście rat po pięć złotych. Mamy nadzieję, że przed zamknięciem subskrypcji liczba chętnych jeszcze wzrośnie, a także spodziewamy się, że ci, którzy już zgłosili prenumeratę, wytrwają w swym zamiarze i nie narażą monumentalnego przedsięwzięcia na żaden ze swej strony zawód. Byłoby to jakby dezercją ze zwartego szeregu, który stanął za nauką polską na tym ważnym odcinku kultury narodowej.

Pisma nadesłane

„Śpiewak". Nr. 2. Treść: St. M. Stoiński: „125-ta rocznica urodzin Fryderyka Chopina". — St. M. Stoiński: „Wielki Zjazd Śpiewaków w Katowicach". — L. Janicki: „50-lecie Bol. Wallek Walewskiego". — St. M. Stoiński: „250-ta rocznica urodzin J. Fr. Haendla". — Dr. St. Zetowski: „W rocznicę wielkiego święta muzyki polskiej (50-lecie premjery Konrada Wallenroda Wł. Żeleńskiego)". — Wyjaśniona geneza naszego hymnu narodowego. — W. Fabry: „Beethoven i jego pierwszy Fidelio". — H. Opieński: „Muzyka polska w Szwajcarji". — Kronika muzyczna. — Kronika chóralna. — Z Rady Naczelnej Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych. — Nadesłane nuty i książki. — Komunikaty i wiadomości z Polskich Związków Śpiewaczych. — Z życia organizacyjnego Kół śpiewaczych. — Wspomnienie pośmiertne. — Adr. Red. Katowice, Damrota 4.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Naukowa ofensywa niemiecka na Śląsk. Ostatni „Komunikat Instytutu Śląskiego w Katowicach" (nr. 26) rozpatruje bardzo ciekawą kwestję, a mianowicie niemieckie przygotowania do naukowej ofensywy na Górny Śląsk. Obserwując niemiecką prasę i zawarte w niej artykuły można wyczuć chęć zwrócenia uwagi niemieckich władz centralnych na podjęcie intensywniejszych badań naukowych w odniesieniu do Śląska. Autorzy artykułów wykazują jak bardzo trzeba studjować zagadnienia polskie, a twierdzą, że ogół społeczeństwa niemieckiego rzekomo nie zdaje sobie z tego sprawy. Niepokoi także ich poważnie postawa polskiej mniejszości na Śląsku, która wedle orzeczenia „Ostdeutsche Morgenpost" nie stoi u schyłku, lecz u początku swego rozwoju. Autorzy głoszą otwarcie, iż nauka niemiecka winna przejść do ofensywy i nie ograniczać się jedynie do zbijania wyników naszych badaczy naukowych, bo „i w naukowych rozprawach atak stanowi najlepszą obronę". Dla osiągnięcia tem lepszych wyników powinniby uczeni niemieccy nawiązać współpracę z nauką polską i wspólnie badać teren Śląska. — Przy takich założeniach współpraca byłaby może dość trudną. (J. St.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Wydział lekarski Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie naukowe wespół z Kołem Ftyzjologów, a to w piątek, dn. 15 bm. o g. 20-ej. Obrady toczyć się będą w sali wykładowej Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Poznańskiego (Wały Batorego 2).

Porządek obrad: 1. Pokazy. 2. Wykład dr. S. Meysnera (Smukała): O wskazaniach i wynikach torakoskopji i torakokaustyki (z pokazem przeźroczy).

Jutro:

Z RUMUNJI DO POLSKI I VICE VERSA

przez

prof. Alfreda Jesionowskiego

TROCHĘ PLASTYKI

PODZWONNE „SZTUK PIĘKNYCH"

Kraków, 11 marca.

Niestety — podzwonne. Jedyny polski miesięcznik plastyczny, jedyny na tym terenie perjodyk o wysokim poziomie redakcyjnym i graficznym — przestał wychodzić.

„Sztuki Piękne", redagowane ostatnio przez prof. Władysława Jarockiego i dr. Mieczysława Tretera, zaczęły żywot w r. 1924 i odrazu zostały zakrojone na miarę wydawnictw o wielkim zasięgu. Co miesiąc ukazywał się zeszyt o objętości kilkudziesięciu stronic, zawierający studja i rozprawy najpoważniejszych w tym zakresie piór polskich oraz liczne reprodukcje, równie barwne jak jednokolorowe. Uzupełniała go z reguły kronika wydarzeń plastycznych w Polsce i zagranicą, oczywiście z najszerszem uwzględnieniem sztuki polskiej. Zresztą, po co to przypominać czytelnikom Działu Kultury i Sztuki, który jedyny między prasą polską codzienną informował skrupulatnie o każdym nowym zeszycie tego pięknego czasopisma i nieustannie zwracał uwagę na jego bogatą treść.

Między rozprawami trafiały się także essaye o sztuce dawniejszej, oraz o zdobnictwie i przemyśle artystycznym, tak że czytelnik był i w tym zakresie dobrze informowany. A co najważniejsza, „Sztuki Piękne", acz związane z krakowską Akademją Sztuk Pięknych, nie zasklepiały się w żadnej koteryjności, a równie nie zaślepiały się tym czy innym modnym chwilowo kierunkiem. Redakcja zdawała sprawę z różnych zjawisk, ale traktowała je równomiernie, z wzorową objektywnością informując o tem, co się w sztuce polskiej działo.

Na tej energicznej i wysoce pożytecznej pracy upłynęło lat dziesięć. Przyniosły one 120 zeszytów, zapełnionych treścią poważną, a barwną i urozmaiconą. „Sztuki Piękne" powinny były znaleźć się w każdym kulturalnym domu polskim, aby ozdobić stół z czasopismami i zaświadczyć o tem, iż mieszkańcy interesują się polską plastyką. Tak też przez pewien czas było; „Sztuki Piękne" miały sporą liczbę abonentów, więc przy pewnej subwencji mogły były kontynuować wydawnictwo i poziom swój utrzymać. Wraz z rosnącym kryzysem poczęły wszakże topnieć szeregi czytelnicze. Ostatnim czasem „Sztuki Piękne" liczyły już tylko połowę dawnej liczby prenumeratorów. Gdy zaś źródła subwencyjne również zawiodły — chociaż należało się spodziewać, że tak wartościowe pismo będzie podtrzymane i utrzymane — nie pozostało redakcji nic innego, jak wydawnictwo zawiesić.

Miejmy nadzieję, że jest to tylko przerwa i że niedługo może się skończyć. Przecież odkąd istnieje polskie czasopiśmiennictwo, nie zdarzył się taki wypadek, aby wydawnictwo, poświęcone plastyce, przetrwało tak długi przeciąg czasu i by oddało kulturze narodowej podobne usługi. Może przecież czynniki warszawskie zorjentują się w szkodzie, jaką ponosi kulturalny ogół przez zawieszenie „Sztuk Pięknych". Tyle nieraz pieniędzy rozpływa się w mgle przez niewłaściwe ich inwestowanie — dość przypomnieć owo pismo plastyczne warszawskie, które, po głośnych zapowiedziach, ukazało się z pierwszym numerem i... drugiego już nie doczekało, ale za to ów numer miał pochłonąć kilkanaście tysięcy złotych... Na co zresztą wcale nie wyglądał. Wiemy, np., że Fundusz Kultury Narodowej jest w coraz trudniejszych warunkach i że dr. Stanisław Michalski, niezmiernie zasłużony jego dyrektor, staje często przed problemami finansowemi nie do rozwiązania. Ale i to jest prawdą, że na jedno jedyne poważne czasopismo w zakresie plastyki warto coś wyłożyć. „Sztuki Piękne" wykazały, że inwestowany w nie wkład pieniężny stanowił, razem z rozumną a pełną zapału pracą redakcji poważny kapitał myśli i smaku, wkładany w kulturę narodową i pomnażający ją o najpoważniejsze wartości. Źle by było, gdyby takiej luki nie dało się zapełnić.

K. R. T.

MUZYKA

Rachmaninow grał w Pradze na własnym recitalu z ogromnem powodzeniem. Zaczął od Bacha toccaty i fugi w układzie Tausiga, następnie wykonał Beethovena sonatę D-dur op. 10. Największy sukces zdobył Chopinem. Rachmaninow, który liczy obecnie lat 60, jest w pełni sił i świetnej pianistycznej werwy.

LITERATURA

Romans o Bachu. Na 250-lecie urodzin Jana Sebastjana Bacha wydał Kurt Arnold Findeisen romans biograficzny o genjalnym muzyku, zatytułowany „Organy Boże" („Gottes Orgel"). Rzecz ukazała się w Berlinie, nakładem R. Bonga.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Festival kaszubski organizuje inspektorat szkolny powiatów kartuskiego i kościerskiego. Na program tej imprezy regjonalnej złożą się tańce kaszubskie i muzyka ludowa.

TEATR

Pirandello o teatrze. W ramach „Muzycznego maja florenckiego" odbędą się odczyty o teatrze; w ich liczbie będzie mówił Pirandello o teatrze włoskim. Z innych prelegentów są zapowiedziani: Guy de Pourtales oraz G. K. Chesterton.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa sztuki polskiej w Berlinie będzie otwarta w połowie bm. w gmachu Akademji Sztuk Pięknych, obejmie około 300 eksponatów w dwóch działach: retrospektywnym, oraz współczesnym.

VARIA

„Historja Sztuki" M. Arcta dobiega już końca. Ukazał się właśnie jedenasty zeszyt, który przynosi dalszy ciąg opracowania dziejów sztuki polskiej. Na 80 stronach tekstu w XI zeszycie mamy 125 ilustracyj różnych zabytków dzieł sztuki w Polsce. Poza tem dołączono do zeszytu 3 dwustronne wkładki rotograwjurowe. W tekście — M. Walicki kończy omówienie sztuki gotyckiej i renesansowej za Jagiellonów, a J. Starzyński rozpatruje kolejno późny renesans w dobie batorjańskiej, wczesny barok w okresie Wazów i rozkwit pełnego baroku za Jana III. (sz)

Książki nadesłane

Dr. med. i fil. Kazimierz Dąbrowski: „Podstawy psychologiczne samodręczenia (automutylacji)". Warszawa 1934. Nakł. Lekarskiego Tow. Wyd. „Przyszłość".

Nastrojowe zdjęcie z Sołacza po zachodzie słońca. (Fot. Zielonacki).

Procesy o dziesiątki miljonów

Między czołowymi osobistościami rodu książąt Lobkowitzów w Czechosłowacji toczy się gigantyczny proces. Prastare przeciwieństwa, miłość i duma rodowa, romantyka i tradycje familijne odgrywają w tej rozprawie rolę, brzemienną w następstwa.

Książę rezygnuje

Aż do roku 1919 książę Ferdynand Zdenko Lobkowitz na zamku Raudnitz, był jednym z najbogatszych magnatów Austro-Węgier. Posiadłości jego uchodziły po posiadłościach księcia Schwarzenberga za największe w Czechosłowacji. Książę Ferdynand Zdenko Lobkowitz był właścicielem majoratu zamku Raudnitz i oprócz tego właścicielem olbrzymiego majątku prywatnego. Do niego zalicza się m. in. także sławny pałac Lobkowitzów w Wiedniu, w którym obecnie mieści się poselstwo Czechosłowacji. Kiedy w r. 1919 w Czechosłowacji rozpatrywano ustawę o zniesieniu fideikomisów, książę Ferdynand Zdenko Lobkowitz zdecydował się zrezygnować z majoratu na rzecz najstarszego swego syna Ferdynanda Józefa, w nadziei, że w ten sposób zdoła zachować w ręku młodego przedstawiciela rodziny. Rezygnacja nastąpiła bez wszelkich formalności ustnie. Chodziło tu o wewnętrzno-familijny akt, przy którym większą rolę odgrywał honor, niż formalności prawne.

Miłość silniejsza od bogactwa

Miłość pokrzyżowała plany sędziwemu księciu. Syn jego bowiem zaznajomił się z młodą panną z rodziny nieszlacheckiej i głęboką powziął dla niej sympatję. Był on gotów zrezygnować z wszelkiego splendoru i bogactwa. Według statutu rodzinnego bowiem nie mógł on objąć fideikomisu, ożeniwszy się z osobą pochodzenia nieszlacheckiego. Z tego powodu książę Ferdynand Józef wyrzekł się majoratu na rzecz młodszego brata swego, księcia dr. Maksa Lobkowitza. I w tym wypadku rezygnacja odbyła się zupełnie bez formalności.

Poróżnienie braci

W tym czasie dr. Maks Lobkowitz był jeszcze nieżonaty. Pozostawał on w służbie dyplomatycznej poselstwa czechosłowackiego w Londynie. Lecz w kilka lat potem znowu miłość zadecydowała o losach rodziny Lobkowitzów. Dr. Maks Lobkowitz zaznajomił się bowiem w Anglji z piękną i bogatą kobietą z rodziny nieszlacheckiej i poślubił ją. Zaślubiny te pociągnęły za sobą szereg procesów, które i dziś jeszcze zajmują sądy czeskie. Najpierw zaczepił swą rezygnację starszy brat ze względu na to, że zrezygnował z fideikomisu jedynie z powodu małżeństwa z kobietą rodu nieszlacheckiego. Zażądał on dla swego syna, który tymczasem był się urodził, następstwa w majoracie. Do polubownego załatwienia sprawy między obu braćmi nie doszło. W procesie przyznano majorat synowi starszego brata. Dopiero wówczas poważnieni bracia zawarli ugodę. Dr. Maks Lobkowitz wypłacił starszemu swemu bratu względnie jego najstarszemu synowi okrągłą sumę 26 miljonów koron czeskich, mającą odpowiadać wartości majoratu, przyczem potrącono niezapłacone jeszcze podatki.

77 miljonów podatku majątkowego

Książę Zdenko Lobkowitz zatrzymał po rezygnacji z majoratu wielki swój majątek prywatny, składający się głównie z kopalń. W roku 1928 stała się aktualną niezałatwiona dotąd sprawa podatku majątkowego. Dla całego majątku Lobkowitzów wyznaczono podatek wysokości 77 miljonów koron czeskich. Po długoletnich pertraktacjach w ministerstwie skarbu suma ta obniżona została wreszcie do 26 miljonów koron. Teraz powstał spór o to, kto tę sumę ma zapłacić. Stary Lobkowitz stanął na stanowisku, że on powinien zapłacić jedynie podatek od własnych swych posiadłości, podczas gdy syn jego utrzymywał, że ojciec winien zapłacić podatek także za majorat. Proces dotąd nierozstrzygnięty, aczkolwiek dwie pierwsze instancje skargę oddaliły. Lecz i młodszy syn dr. Maks Lobkowitz wytoczył ojcu swemu proces żądając wypłacenia 31 miljonów koron. Pretensja ta obejmuje 26 miljonów zaległości podatkowych, dalsze 7,5 miljona żąda młody Lobkowitz za używanie polowania i mieszkania w zamkach. Stary Lobkowitz znowuż wniósł pretensje z rozmaitych tytułów w wysokości 58 miljonów koron.

Spór o tytuł książęcy

Lecz nie na tem koniec. W „Kalendarzu Gotajskim" dr. Maks Lobkowitz zapisany został jako szef rodziny z tytułem księcia. Temu przeciwstawili się inni członkowie rodziny, tak, iż zapiski te zostały zmienione, i książę Ferdynand Zdenko Lobkowitz znowu figuruje jako głowa rodziny. Skarga księcia Maksa Lobkowitza o zmianę tego wyroku została odrzucona. Konflikty między członkami tego rodu wciąż trwają, a stary Lobkowitz, liczący obecnie 77 l prawdopodobnie inaczej wyobrażał sobie swoją starość. W i P.

Nowoczesne amazonki

W hrabstwie Sussex, powstało jedyne w swoim rodzaju osiedle, zamieszkałe tylko przez kobiety, do którego mężczyźni nie mają dostępu. Zamieszkuje tam już zgórą 800 kobiet. Założycielką osiedla jest pewna nauczycielka, która po zerwaniu z narzeczonym złożyła przysięgę, iż odtąd z żadnym mężczyzną nie będzie utrzymywać znajomości. Opuściła szkołę i za otrzymane pieniądze zakupiła mały domek z ogrodem i kilkoma morgami gruntu, zajęła się gospodarstwem i propagandą na rzecz swojego programu samowystarczalności. Idea i przykład, choć ekscentryczne, może właśnie dlatego znalazły oddźwięk i wkrótce w rozszerzającem się wciąż osiedlu zgromadziło się blisko 800 kobiet różnego wieku ze wszystkich krańców Anglji. W wiosce amazonek, jak ją nazywają, wszystkie zajęcia spełniane są wyłącznie przez kobiety; mężczyznom wzbroniony jest wstęp nawet na tereny osiedla, o czem uprzedzają tablice na granicznych słupach. Jedno jednak ustępstwo musiały uczynić nieustępliwe amazonki: poczta angielska zatrudnia jako listonoszów tylko mężczyzn, a przeto listonosz i tylko on jeden otrzymał prawo odwiedzania osiedla, jako łącznik między osobliwą wyspą, a pozostałym światem.

Bezrobocie w więzieniach

Bezrobocie gnębi szerokie masy. Bezrobocie dociera do... więzienia i gnębi jego przymusowych mieszkańców. Czy to nie paradoks?

A jednak tak jest. — Wszystko jest względne. Kto pracuje, pożąda odpoczynku; kto ma zapewniony odpoczynek bez terminu, ten łaknie pracy, by zabić czas. Taki jest właśnie los więźniów.

W więzieniach paryskich, Santé i Fresnes, kryzys daje się odczuć dotkliwie więźniom i więźniarkom. Zainterpelowany przez swego adwokata więzień z Fresnes, na pytanie, jak mu się powodzi, odpowiada:

— Byłoby nieźle, gdyby nie brak pracy. A bez pracy niema pieniędzy.

W więzieniu Fresnes przebywa obecnie 3500 osób. Kryzys dotknął przedsiębiorców, którzy dają zamówienia administracji więziennej na wykonanie rozmaitych dostaw; niema zamówień, niema pracy, w warsztatach więziennych dłubie się to i owo. Co fabrykują we Fresnes, w Santé? Adresuje się koperty, banderole, pakuje i sortuje druki, torebki, wyrabia się guziki drewniane, sortuje się suszone jarzyny, wyplata koszyki etc. etc.

Więzień otrzymuje za swą pracę 7 do 8 franków dziennie. Z tego skarb zatrzymuje połowę, 2 franki odkłada administracja jako rezerwę dla więźnia 2 franki wreszcie otrzymuje więzień do ręki i z tych pieniędzy dokupuje sobie w kantynie żywność, tytoń mydło etc. Niewiele to, ale dla człowieka pozbawionego wolności oznacza praca sui generis rozrywkę.

Walka z bezsennością

Bezsenność jest plagą, trapiącą dzisiaj setki i tysiące osób. Zwykle cierpiący na bezsenność biorą jakiś nasenny środek, poczem zasypiają, lecz zdarza się, bardzo często, iż w nocy budzą się i nie mogą nanowo zasnąć. Wtenczas uciekają się do powtórzenia jakiegoś narkotyku. W tych wypadkach należy zaniechać używania narkotyku przed snem, a dopiero uciekać się doń w razie przebudzenia się w nocy i niemożności zapadnięcia w sen.

Środki nasenne należy naogół przyjmować dopiero w dwie godziny po kolacji, jeśli się chce, aby działanie ich było skuteczne, albowiem żołądek pełniący jeszcze funkcje trawienia spożytej kolacji, nie może skutecznie reagować na lekarstwo i działanie jego następuje zbyt późno.

Na bezsenność wpływa zbyt obfite pożywienie, to też wstrzemięźliwość przy posiłku wieczornym jest bardzo wskazana. Nie należy też przesuwać kolacji na zbyt późną godzinę. Ale jednocześnie nie należy kłaść się do łóżka z pustym żołądkiem, gdyż wówczas skurcze jego budzą nas w nocy. Bardzo dobrze wpływają na sen kąpiele o temperaturze 34° Celsjusza, sprowadzają one odprężenie nerwów, uspokajają organizm. Można też stosować obmywanie ciała zimną wodą, ale to już jest zależne od indywidualnych cech: jednemu pomaga, drugiemu szkodzi. Ten środek należy więc wypróbować.

Reumatykom i cierpiącym na artretyzm

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody, zwłaszcza w obecnym okresie przejściowym, poprzedzającym wiosnę. Przykre bóle reumatyczne i artretyczne uśmierzają tabletki Togal, przynosząc ulgę w tych cierpieniach. Tabletki Togal stosuje się w reumatyźmie, podagrze, artretyźmie, newralgjach po 2 tabletki 3 razy dziennie.

ng 7411

Organizacja, którą warto się zainteresować

Czytamy nieomal codziennie prośby z zachętą do popierania dzieł miłosierdzia pracujących w różnorodnych postaciach i na najrozmaitszych odcinkach i podziwiamy niewyczerpane wysiłki i ofiarność, by zdobyć środki na ulżenie biedy i nędzy bliźniego!

Jest jednakże dział pracy charytatywnej, który, niewidoczny i mniej znany, niesie jednak stale i codziennie pomoc najbiedniejszym dziewczętom, aby uchronić je od zguby i nieszczęścia. To organizacja, czuwająca nad młodemi dziewczętami, które, nie mając pracy ni przytułku, łatwo mogą zboczyć na złe drogi. Dla nich to od lat 25 pracuje na stacji Misja Dworcowa, utrzymywana przez Katolickie Towarzystwo Ochrony Kobiet. Dla nich otwarte schronisko, gdzie znaleźć mogą przejściowy przytułek, słowo dobre, a przedewszystkiem pomoc w wyszukaniu zarobku i pracy. Kilkanaście tysięcy młodych, dziewcząt i kobiet przechodzi rocznie próg Domu Katol. Tow. Ochrony Kobiet przy ul. Marszałka Focha 21. Kilkanaście tysięcy bezrobotnych znajduje tam w ciągu roku pomoc i opiekę. Czyż nie warto zainteresować się tą organizacją, przypatrzeć się zbliska jej pracy?

Walne zebranie Katol. Tow. Ochrony Kobiet da nam ku temu sposobność i zachętę. Zebranie odbędzie się w dniu 21 b. m. w czerwonej salce Księgarni św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22, o godz. 5 po poł.

„Najniekniejszy człowiek mojej generacji"

Oto tytuł odczytu, który Adolf Nowaczyński wygłosi w niedzielę, 17 b. m. w sali „Metropolisu" o godz. 12 w południe. Najpiękniejszym tym człowiekiem jest „Brat Albert" (Adam Chmielowski). Żywot człowieka niezwykłego, który zacząwszy od działalności artystycznej jako malarz (najsławniejsze: Pogrzeb samobójcy, Ogród miłości, Wizja św. Małgorzaty), a zakończył jako „Brat Albert", jak apostół, poświęciwszy się wyłącznie sprawom podniesienia moralnego najniższych warstw społecznych. Duch seraficki czasów naszych.

Nowaczyński w sposób barwny przedstawi nam niezwykłe koleje żywota tego artysty-jałmużnika, który czynem swoim wyrósł na miarę świętego.

Dochód z odczytu przeznaczony jest na obiady dla ubogiej młodzieży studenckiej.

Dziś „Małżeństwo Kitulisa"

Dziś wreszcie ujrzymy oczekiwaną oddawna farsę Magdaleny Samozwaniec p. t. „Małżeństwo Kitulisa". Jak się dowiadujemy, autorka będzie obecną na widowni, zajmie mianowicie krzesło 14 w pierwszym rzędzie. Autografów nie udziela, gdyż nie zabiera z sobą maszyny do pisania.

Co dziś robimy po premjerze „Kitulisa"?

Idziemy wszyscy do „I. K. S.", by ufundować „cegiełkę" dla Krakowa, tym razem nie „cegiełkę wawelską", lecz cegiełkę dla budującego się Muzeum Narodowego. Wieczór zagai dyr. Teofil Trzciński, poczem wystąpią: w części poważnej p. Linda Kamieńska (pieśni kaszubskie w opracowaniu prof. Ł. Kamieńskiego); przy fortepianie prof. Kamieński. Dalej Wojciech Bąk (autorecytacje poezyj). A także Juljusz Kręglewski gwizdać będzie na Muzeum Narodowe; przy fortepianie prof. Sauer. W części kabaretowej usłyszymy Magdalenę Samozwaniec (wesołe wierszyki), Helenę Grossównę (piosenki Gerżabka), a także samego Gerżabka w nowym repertuarze; nowe satyry zaprodukują Szymon Pigwa i Artur M. Swinarski. — Koncertować będzie mistrzowski kwartet Józefa Ihma. Początek o godz. 10.30.

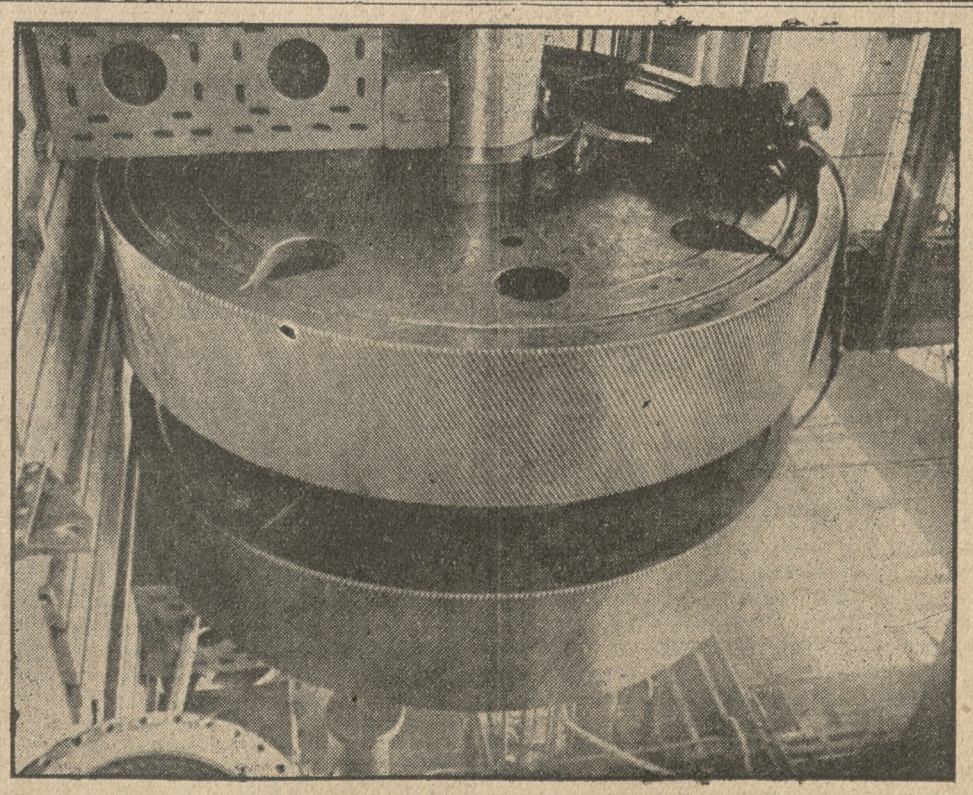

Fragment z największego okrętu angielskiego „Queen Mary": Główne koło zajędowe waży 78 tonn; jest największe, jakie kiedykolwiek wbudowano w statek.

Randka.

— Gdzie się spotkamy?
— Gdzie chcesz?
— Wszystko mi jedno. A kiedy?
— Wszystko mi jedno.
— Dobrze. Ale bądź punktualny.

(Le Rire)

DZIAŁ GOSPODARCZY

O przyszłą politykę cukrową

W niedalekiej przyszłości wygaśnie moc obowiązująca jednej z najważniejszych umów kartelowych w naszem cukrownictwie, tej mianowicie, na której podstawie a) cukrownie posiadają ustabilizowany kontyngent zbytu cukru na rynku wewnętrznym oraz b) istnieje zakaz uruchamiania nowych cukrowni. Zbliża się więc moment dla cukrownictwa polskiego wielce doniosły. Czy dotychczasowa polityka cukrowa ulegnie zmianom, a w danym razie jakim? Oto pytanie, interesujące nietylko samych cukrowników, ale i ich odbiorców i dostawców, a więc kraj cały.

Politykę cukrową kształtować można zależnie od jednego do trzech celów, mianowicie zależnie od dobra a) eksportu. b) rolnictwa, c) konsumenta. Dotychczasowa polityka cukrowa nastawiona była, a raczej: być miała na dobro eksportu i rolnictwa.

Jak wiadomo, konieczność utrzymywania dodatniego salda bilansu handlowego zmusza Polskę do ponoszenia dotkliwych ofiar przy forsowaniu eksportu, kosztem wysokich cen wewnątrz kraju. Obciążenie dumpingowe przy cukrze jest najwyższe, t. zn. że ofiary, jakie kraj ponosi na rzecz wywozu cukru są s t o s u n k o w o wyższe od ofiar, jakie ponosi na rzecz eksportu węgla. żelaza, cynku itd. Istniała dawniej nadzieja, że utworzenie kartelu międzynarodowego zracjonalizuje obrót światowy cukrem, co w rezultacie pomniejszy ciężar, ponoszony przez ubogie społeczeństwo polskie na rzecz eksportu tego artykułu. Niestety, nadzieja zawiodła. Chwilowo niema widoków na możność pomniejszenia tego brzemienia drogą porozumienia międzynarodowego. Wyłania się przeto kwestja, czy warto brzemię to dźwigać na barkach w dalszym ciągu?

Drugi cel dotychczasowej polityki cukrowej: zwiększenie produkcji rolniczej. jak wiadomo, przestał być aktualny. Nie znaczy to oczywiście, aby zachodziła potrzeba zarzucenia „prorolniczego" punktu widzenia w polityce cukrowej. Zamiast celu „zwiększenie produkcji rolniczej" wstawić można poprostu inny cel — „zwiększenie udziału rolnictwa w dochodzie społecznym". Niema już potrzeby zwiększania produkcji rolniczej, boć i tak już cierpi ona na przerost, natomiast zachodzi potrzeba zwiększenia dochodu z gospodarstw wiejskich. Jest do pomyślenia taka konstrukcja polityki cukrowej, dzięki której dochód plantatorów buraków zwiększyłby się niepomiernie.

Uwzględnić trzeba jeszcze doniosłe znaczenie przemysłu cukrowniczego dla kultury rolnej. Spotkaliśmy się ze zdaniem, że wartoby znieść zakaz tworzenia nowych cukrowni, bowiem w interesie rolnictwa leży, aby powstawały cukrownie w okręgach zaniedbanych (np. na Wileńszczyźnie lub Grodzieńszczyźnie), a natomiast zaprzestawano produkcji cukru w okręgach o już wysokim poziomie kultury rolniczej, a więc np. w Wielkopolsce... Myśl ta, oczywiście, godzi w żywotne interesy naszej dzielnicy. Bądźmy pewni, że jeszcze nieraz myśl ta się wyłoni w zbliżającej się dyskusji nad przyszłością cukrownictwa.

Wreszcie pytanie: a może nastawić politykę cukrową na kurs „prokonsumencki"? Obniżyć ceny w sposób radykalny, zwiększyć przez to produkcję i obszar plantacji buraków! Przywrócić wolną konkurencję! Takie rozwiązanie najbardziej by odpowiadało interesom Polski Zachodniej, bowiem cukrownie tutejsze pracują taniej od cukrowni w b. Królestwie, więc walkę konkurencyjną prowadziłyby zapewne zwycięsko. Ale, rzecz jasna, i tutaj nastręcza się sporo różnych „ale". Nie zamierzamy ich dzisiaj przedstawiać. Przyjdzie na to czas. Chwilowo daliśmy jedynie zapowiedź niezmiernie ciekawej dyskusji, jaka nas czeka. Będzie ona ciekawa nietylko przez wzgląd na ważność tematu, nietylko dlatego. że poprzedzi decyzje o przyszłości cukrownictwa, ale i dlatego że rzuci niejeden snop światła na p r z e s z ł o ś ć, która niezawsze była jasna.

Ulgi podatkowe dla dotkniętych klęską posuchy

W uzupełnieniu dotychczasowych informacyj w sprawie ulg podatkowych i innych, przyznanych uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów z dnia 15 lutego br. dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęską posuchy, podajemy na podstawie wiadomości. zaczerpniętych ze źródeł miarodajnych następujące, dalsze szczegóły o rozmiarze przyznanych ulg.

W dziedzinie ulg podatkowych władze skarbowe będą zasadniczo stosowały w podatku gruntowym za r. 1934 i w nadzwyczajnej daninie majątkowej w I grupie kontyngentowej za tenże rok umorzenie należności podatkowej zależnie od wysokości szkód w plonie, powstałych wskutek posuchy. Pozatem w indywidualnych specjalnie na to zasługujących wypadkach izba skarbowa jest upoważniona do przyznawania ulg w rozmiarze, przewidzianym w okólniku ministerstwa skarbu z dnia 28 września 1934 r. L. D. V. 33733/3/34 dla powodzian.

Ulgi te będą przyznawane na podania, wniesione przed dniem 1 stycznia 1935 r. niezależnie od tego czy poszkodowany posiada zaległości w podatkach wymienionych czy też ich nie posiada. W stosunku do gospodarstw, które poniosły ogólną stratę w plonach w rozmiarze przekraczającym 30%, poza umorzeniem częściowem podatku gruntowego i daniny majątkowej będą stosowały władze skarbowe odroczenie płatności wszystkich zaległości podatkowych do dnia 31 sierpnia 1935 r. Ponieważ wielu rolników poszkodowanych klęską, którym wymierzono podatek dochodowy na r 1934, nie skorzystało w terminie do końca 1934 r. z prawa wniesienia próśb o częściowe umorzenie podatku dochodowego, na podstawie art. 38 ustawy o państwowym podatku dochodowym i § 50 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy termin do wnoszenia tych podań został przedłużony do końca marca br.

Ulgi przyznawane przez władze skarbowe w postaci umorzenia podatku będą miały zastosowanie w tymże rozmiarze do odpowiednich dodatków komunalnych.

Równocześnie urzędy skarbowe otrzymały polecenie, aby w stosunku do rolników, którzy ponieśli stratę w zbiorach wskutek klęski posuchy w rozmiarze ponad 30% normalnych zbiorów korzystały z uprawnień przysługujących im na mocy § 34 przepisów egzekucyjnych i wstrzymywały również egzekucję należności wszystkich innych wierzycieli do okresu pożniwnego.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Nabycie świadectwa przemysłowego na imię osoby podstawionej lub fikcyjnej.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 31. 1. 1935 r. L. D. V. 1689/I 34 wyjaśniło, że w przypadku stwierdzenia nabycia świadectwa przemysłowego na osobę podstawioną lub fikcyjną, urząd skarbowy obowiązany jest przeprowadzić szczegółowe dochodzenia, celem ujawnienia imienia i nazwiska faktycznego właściciela przedsiębiorstwa. Jeżeli nabycie świadectwa na osobę podstawioną lub fikcyjną dokonane zostało przez osobę notorycznie uchylającą się w ten sposób od płacenia podatków, należy winnych pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Nadto w każdym przypadku stwierdzenia nabycia świadectwa na niewłaściwe nazwisko należy spisać protokół i wydać orzeczenie karne za nieposiadanie świadectwa przemysłowego przez faktycznego właściciela przedsiębiorstwa.

(k)

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dn. 12 bm. wyszedł z druku nr. 16 Dziennika Ustaw R. P., w którym ogłoszone zostały m. in. rozporządzenia ministrów o charakterze gospodarczym: skarbu z dnia 22 lutego rb. w sprawie zmian w organizacji urzędów skarbowych w okręgu administracyjnym izby skarbowej w Białymstoku (poz. 88); skarbu z dnia 6 marca br., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu, w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw (poz. 89); komunikacji z dnia 1 marca br., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu o utworzeniu funduszu zasobów przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (poz. 90); komunikacji z dnia 1 marca br., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, o utworzeniu funduszu zaliczkowego dla pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (poz. 91); przemysłu i handlu z dnia 23 lutego br. o obowiązku legalizacji nowych, naprawianych i sprowadzanych z zagranicy, niektórych rodzajów narzędzi miernicznych przed przeznaczeniem ich do sprzedaży lub oddaniem do użytku (poz. 92).

(k) **Zwyżka funta i dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych wystąpiła poważna zwyżka obu walut anglo - saskich, funta i dolara. Lir zniżkuje w dalszym ciągu, ale dość nieznacznie. Pozostałe dewizy nie wykazują poważniejszych zmian.

(k) **Organizacja i technika eksportu.** W środę, dnia 13 marca rb. wygłosi p. dr. Z. Witkowski wykład na temat: „Warunki kontraktów eksportowych, dot. miejsca i czasu dostawy". Wykład odbędzie się o godz. 20.15 w sali nr. 43 W. S. H. Wstęp bezpłatny.

(k) **Z Towarzystwa Naukowej Organizacji.** Na ostatniem zebraniu Towarzystwa, które odbyło się pod przewodnictwem prezesa prof. dr. Stefana Zaleskiego, prof. W. S. H. p. Witold Skalski wygłosił interesujący odczyt p. t. „Księgowość jako czynnik organizacyjny w przedsiębiorstwie". Prelegent wybrał jako temat odczytu zagadnienie wpływu księgowości na organizację wewnętrzną przedsiębiorstwa, omawiając plan organizacji księgowości, plan cyrkulacji dokumentów, plan kont księgi głównej, znaczenie inwentaryzowania majątku, rolę ksiąg szczegółowych i księgi głównej, bilansu obrotowego, zamknięcia ksiąg oraz bilansów statystycznego i dynamicznego. Wszystkie te rzeczy mogą i powinny dostarczać kierownictwu niezliczonych możliwości do kontroli całej działalności przedsiębiorstwa i do wyciągania odpowiednich konsekwencyj w stosunku do dotychczasowej organizacji i do polityki wewnętrznej, zwłaszcza w dziedzinie zakupów, produkcji i sprzedaży — ale wszystko to tylko pod tym warunkiem, o ile istnieje ścisła koordynacja kierownictwa z księgowością. Interesujący odczyt nagrodzono oklaskami, a w dyskusji podniesiono jednomyślnie doniosłe znaczenie racjonalnej księgowości w każdem przedsiębiorstwie.

Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na 1935 r.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 16 z dnia 12 b. m. ogłoszone zostało m. in. rozporządzenie ministerstwa skarbu z dn. 6 b. m., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw. Na podstawie tego rozporządzenia w roku podatkowym 1935 podatek przemysłowy od obrotu będzie pobrany w formie ryczałtu od tych przedsiębiorstw, które podlegały zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu za rok podatkowy 1934 na zasadzie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 30 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 111) i które na rok podatkowy 1935 zostały zaliczone do kategorji II świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych, do kategorji III i IV świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych, do kategorji VI, VII i VIII świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych. Przedsiębiorstwa te prowadzone w r. b. pod inną firmą, lub przez inną osobę, niż w 1934 r. podlegają ryczałtowi, o ile nie zmieniły zakresu swej działalności.

Z wymienionych powyżej przedsiębiorstw wyłączone są od opłaty podatku przemysłowego od obrotu w formie ryczałtu: spółki akcyjne, spółki z o. o., spółdzielnie i inne przedsiębiorstwa, które na zasadzie statutów lub przepisów specjalnych obowiązane są do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia właściwym organom; przedsiębiorstwa sprzedaży mięsa i wędlin oraz przedsiębiorstwa wyrobu wędlin oraz przedsiębiorstwa, które do dn. 31 marca b. r. złożą właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie o prowadzeniu od początku 1935 r. prawidłowych lub uproszczonych ksiąg handlowych.

Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 dla przedsiębiorstw wyżej wymienionych ustala się na rzecz skarbu państwa w tej samej wysokości, jaka była przyjęta przy wymiarze zryczałtowanego podatku za r. 1934. Dla przedsiębiorstw, zaliczonych do kat. VIII świadectw przemysłowych, o ile nie zatrudniają więcej, niż jednego najemnego pracownika, ustala się zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu w wysokości 16 zł na rzecz skarbu państwa. Do podatku na rzecz skarbu państwa dolicza się dodatek komunalny w wysokości, ustalonej przez właściwe związki komunalne. Do podatku nie dolicza się 10 proc. dodatku, pobieranego w myśl ustawy z dn. 12 lutego 1931 r.

Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu na rok podatkowy 1935 płatny jest w czterech równych ratach w następujących terminach: 30 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1935 r. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

wesoła wdówka

ERNEST LUBITSCH PRZY PRACY

Metoda pracy wielkiego reżysera.

Zdawałoby się na pozór, że reżyser filmowy ma ściśle określony zakres pracy. Zadaniem jego jest omówić dekoracje i kostjumy z dekoratorem, teksty muzyczne z kierownikiem muzycznym i reżyserować w najdosłowniejszym słowa tego znaczeniu.

Jakże jednak inaczej pracuje taki np. reżyser, jak **Ernest Lubitsch?**

Wtrąca się do wszystkiego, jest najlepszym fachowcem dekoracyjnym, fachowcem kostjumowym, a przedewszystkiem fachowcem muzycznym. Przy realizacji **„WESOŁEJ WDÓWKI"**, filmie, który uważa za **największe dzieło swojego życia,** nieledwie, że sam projektował dekoracje i kostjumy, ale już szczytem wszystkiego było opracowywanie piosenek.

Miał obok siebie takich muzyków jak **Franciszek Lehar,** twórca tej nieśmiertelnej operetki i **Herbert Stothart,** jeden z najznakomitszych kompozytorów amerykańskich, a mimo to sam akomponował **Chevalierowi i Jeanette MacDonald** i po dziesiątki razy powtarzał z nimi jedną i tę samą piosenkę nim wychodziła ku jego zadowoleniu.

Dzięki tego rodzaju pracy **„Wesoła Wdówka"** jest dziełem nawskroś nowoczesnem. Piosenki śpiewane są zupełnie nowocześnie, a orkiestracja przerobiona przez **Lehara i Herberta Stotharta** niczem nie przypomina dawnych metod kompozytorskich.

„WESOŁA WDÓWKA" odniosła na ekranach amerykańskich i europejskich kolosalne sukcesy. **W Londynie** zatrzymana została **w Empire Teatre** na trzeci tydzień, co zdarzyło się po raz pierwszy w historji tego kinoteatru. Wielka galowa premjera najwspanialszego filmu **„WESOŁA WDÓWKA" już w piątek, dnia 15 marca w kinoteatrze „Słońce".**

Zainteresowanie premjerą piątkową niebywałe!

Przedsprzedaż biletów na premjerę przy kasach „Słońca".

ng 7043

Z ZAGRANICY

(z) **Sprawa nowych włoskich ograniczeń przywozu.** W Rzymie panuje opinja, że miarodajne sfery włoskie nie zamierzają już stosować wobec wszystkich państw zasady clearingu, jako podstawy stosunków handlowych. W pewnych wypadkach Włochy byłyby gotowe oprzeć stosunki wymienne na zasadzie wzajemnych kontyngentów z gwarancją pełnego przydziału dewiz. Kontyngenty te byłyby obliczone na podstawie przeciętnych obrotów z 1934 roku.

(z) **Zamknięcie Targów Wiosennych w Lipsku.** W dniu 10 bm. zakończone zostały Targi Wiosenne w Lipsku. Na Targi przybyło z 72 krajów zagranicznych 21 000 kupców i przemysłowców, co oznacza wzrost o 25 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Ogółem odwiedziło Targi 200 tys. osób. Dokonane transakcje były większe od spodziewanych.

(z) **Nowa ustawa o obrocie walutami i handlu zagranicznym na Łotwie.** Z dniem 15 bm. wchodzi w życie nowa ustawa o obrocie walutami i handlu zagranicznym na Łotwie. Ustawa ta oznacza rozszerzenie prerogatyw rządowej komisji walutowej, przyznając jej prawo nakładania kar pieniężnych i pociągania za pewne przekroczenia walutowe do odpowiedzialności sądowej.

Rzemiosło patrzy z rozpaczą w przyszłość

Przemówienie sen. Dobrzyńskiego (Klub Narodowy) podczas dyskusji nad budżetem w Senacie

Podczas dyskusji nad budżetem w Senacie znamienne przemówienie wygłosił sen. Wł. Dobrzyński z Klubu Narodowego. Poniżej podajemy streszczenie tej mowy.

ZWIĄZKI PRZYMUSOWE

Gdy sięgniemy okiem w najbliższą przeszłość, to spostrzeżemy, że rzemiosło w ostatnich czasach poddawane było tylu różnorodnym eksperymentom, iż doprawdy dziwić się tylko można jego żywotności. Przetrwało ono tyle doświadczeń rozmaitych, było polem, na którem żerowało tyle niewyraźnych osobistości, że wiele innych działów naszego życia gospodarczego mogłoby się pod takim naciskiem zawalić. Ostatnia nowelizacja ustawy przemysłowej odebrała szereg uprawnień gospodarczych kilkusetletnim organizacjom rzemieślniczym, jakiemi są cechy, osłabiając je ostatecznie, rozwiązała związki cechów, utrudniając obronę i możność skupiania się jednego zawodu, osłabiła ostatecznie społeczne organizacje rzem., a na ich miejsce wprowadziła nowe organizacje tak zw. związki gospodarcze. Te związki jakoby mają ożywić gospodarczo rzemiosło, mają one stanowić cząstkę tej dziś tak osławionej planowej gospodarki. Mogą one tworzyć zrzeszenia dla dokonywania dostaw i eksportu. Ale pytam się, czy bez tworzenia tych związków nie można było, przekazywać rzemieśnikom dostaw, jak to było dawniej, czy nęcąc ich widokiem ewentualnych zamówień trzeba było tworzyć aż nowe typy organizacyj zawodowych, które mogą być uznane za przymusowe? Rzemieślnik jako producent jest ze swej natury przeciwny wszelkiemu przymusowi. Tem tłumaczy się, że cechy w Polsce nie chciały aby uczyniono je przymusowemi. A opór tych cechów był tak silny, iż uznano za niemożliwe przełamanie go.

RZĄDY IDZIKOWSKIEGO

Gdy na terenie izb rzemieślniczych, opanowanych od góry przez jedną tylko partję, działy się rzeczy, wołające o prokuratora, gdy ujawniono różne nadużycia w Łodzi lub Włocławku, gdy o wielu nadużyciach nie wiedziano publicznie, wtedy rządy nad rzemieślnikiem objął z ramienia BB p. Idzikowski, mąż zaufania czynników rządowych. Mając doskonałe plecy w sprawach podatkowych i będąc w nich dla rzemiosła swego rodzaju wyrocznią, przeprowadza zmiany w ustroju organizacyjnym. On to przeforsowuje związki gospodarcze, on to osłabia cechy i dąży do przymusu organizacyjnego, gdyż na tej drodze widzi możność zaspokojenia swych osobistych ambicyj i potrzeb. A że nie czyni tego bez aprobaty, najlepiej świadczy nietylko fakt, iż jego koncepcje zwyciężają, iż przymusem zostało obdarowane tylko samo rzemiosło, a nie przemysł i handel, ale i to, że zostaje wiceprezesem Związku Izb Rzemieślniczych z mianowania przez ministra przemysłu i handlu.

A potem przychodzi fatalny krach i kompromitacja, zamykają go za różne sprawki do więzienia. Dziś wszyscy odżegnywują się od niego. Nie zmieni się tem jednak faktów, rzemieślnicy bowiem pamiętają, iż był on przedstawicielem obozu rządowego, który przy jego pomocy zniszczył organizacje zawodowe.

„SAMORZĄD" RZEMIOSŁA

Jeśli idzie o samorząd gospodarczy rzemiosła, to da się on scharakteryzować krótko — izby przemysłowo-handlowe są wyrazicielkami sfer przemysłowo-handlowych wobec czynników rządowych, a izby rzemieślnicze wyrażają życzenia sfer kierowniczych wobec rzemiosła. Pod pokrywką samorządu służą one do przeprowadzania tego, co czynniki urzędowe uznają za potrzebne, nie powiedziałbym nawet czynniki rządowe, bo to byłoby zbyt wysoko. Decydujący głos mają czynniki urzędnicze. Życie rzemieślnicze pod tym wpływem ulega coraz większej biurokratyzacji. Izby rzemieślnicze przesiąkły tym biurokratyzmem i słuchają ślepo wszystkiego, co przyjdzie z jakiegokolwiek urzędu. Dlatego też rzemieślnik w swojej zwartej masie stoi zdala od izb rzemieślniczych. Nie widzi bowiem w nich swego własnego przedstawicielstwa. Cóż bowiem dobrego zdziałały dotąd dla niego te izby? Czy to, że skutkiem rozmaitych ulgowych egzaminów zalały rzemiosło tysiącami analfabetów — partaczy żydowskich...

Marszałek: — Panie senatorze, proszę nie używać takich określeń.

Sen. Dobrzyński: ...którym dały prawa równe z wykwalifikowanymi rzemieślnikami polskimi? Przecież to nie przypadek, tylko planowa akcja tych izb zdziałała, iż dziś w Warszawie 56 proc. kart rzemieślniczych jest w rękach żydowskich, gdy 1928 r. większość rzemieślników rejestrowanych stanowili chrześcijanie. Wszak zdawałoby się, iż w Polsce samorząd rzemieślniczy nie powinien przyczyniać się do osłabienia rzemiosła polskiego. Tymczasem zaś w ciągu całych lat ten samorząd rzemieślniczy, słuchając wskazówek z góry, czynił wszystkie możliwe ulgi, przedłużał te ulgi raz po raz, aby tylko element niepolski mógł je najzupełniej wykorzystać. Taka działalność jest osłabieniem rzemiosła polskiego. W tych warunkach ironją jest twierdzenie jednego z posłów klubu rządowego, że rzemiosło dopiero w ostatnim czasie spotyka się ze strony rządu z dowodami zainteresowania się państwa jego sytuacją i potrzebami. Znam tysiące rzemieślników i upewniam, że nikt tak nie myśli. Mogę podkreślić, że przed chwilą pan minister przemysłu i handlu mówił o handlu i o przemyśle, ale o rzemiośle nic nie powiedział.

SŁOWA A RZECZYWISTOŚĆ

Rząd i panowie nie zdajecie sobie sprawy, w jakiem położeniu znajduje się rzemiosło. Zdaje się wam, że kilka gładkich zdań i obietnic zmienia fakty i to, co się dzieje w tak zwanym przez was terenie. Obiecuje się liberalne traktowanie w sprawach podatkowych, obiecuje się np. odpowiedzialność urzędników za niesłuszne wymiary podatków. Ale podobnie mówiło się już przedtem, może tylko mniej wyraźnie. A skutek zawsze był jeden — rzemieślnik musiał płacić tyle, ile mu wymierzono. Dotąd jeszcze mógł w komisji szacunkowej bronić swych interesów, teraz zaś nie będzie miał tego głosu, bo komisje szacunkowe zostały zniesione, a wymiar przeszedł do urzędników. Nadal więc rzemieślnik będzie musiał płacić bez względu na słuszność, ile tylko będzie mógł i dokąd tylko będzie mógł. Na osłodę rzuca mu się — prowadź księgi handlowe, one cię obronią przed niesłusznym wymiarem, oraz obietnice, że księgi te nie będą unieważniane, chyba tylko wobec ich nierzetelności. Ale przecież rzemieślnicy już te księgi próbowali prowadzić od lat i zawsze coś się takiego znalazło, co pozwalało na unieważnienie ich, a potem na wyznaczanie dowolnych, a częstokroć kilkakrotnie wyższych wymiarów. Od tych wymiarów wolno jest wnieść odwołanie, ale przedtem trzeba je zapłacić.

A teraz zapytajmy się, czy według nowych zapowiedzi te obciążenia podatkowe mogą się zmniejszyć. Ogólne sumy podatkowe zostaną powiększone, a więc tem samem płatnik przeciętny będzie musiał płacić tych podatków więcej. Według ostatnich obliczeń dochodu społecznego, dochód rzemiosła zmalał o 45 proc. w czasie od 1929 do 1933 r. W tym samym czasie ciężary podatkowe i świadczenia zmniejszyły się tylko o 25 proc. Rok 1934 i bieżący nie są wcale lepsze pod względem obrotów i dochodów, a mimo to sumy podatkowe rosną. A więc rzemiosło coraz więcej musi się łamać pod naciskiem ciężarów ponad jego siły. Ponieważ sumy podatków nie zmaleją, przeto nacisk śruby podatkowej w postaci sekwestratora będzie nadal działał. Wie o tem ogół rzemieślników i dlatego sceptycznie odnosi się do różnych obietnic, patrząc z rozpaczą w najbliższą przyszłość. Egzekucję przeprowadzano często za zapłacone należności. Oto plon nieopatrznej działalności podatkowej. Tak w praktyce wygląda opieka nad rzemiosłem i zrozumienie jej interesów, o którem teraz tyle się mówi.

KONKURENCJA WARSZTATÓW WIĘZIENNYCH

Mówi się o tej opiece nad rzemiosłem, mówi się o dostawach dla rzemiosła, i w tym celu tworzy się związki gospodarcze, niszcząc cechy. A jak w praktyce wyglądają te dostawy i ta opieka, może świadczyć następujący fakt. Minister sprawiedliwości wydał dwa okólniki, ogłoszone w dzienniku urzędowym tego ministerstwa w roku bieżącym. Jeden okólnik jest w sprawie mebli, a drugi w sprawie druku i papieru. Obydwa zakazują zamawiania wszelkich mebli i druków instytucjom, podległym temu ministerstwu, w jakichkolwiek prywatnych zakładach. Wolno te druki i meble wykonywać tylko w warsztatach więziennych. Konkurencja tych warsztatów była już dawniej dla rzemieślników bardzo uciążliwa, teraz zaś stały się one monopolistami pewnych gatunków dostaw dla całego ministerstwa sprawiedliwości, wszystkich sądów, prokuratorów, piarzów hipotecznych, ba, nawet komorników. Czy taki stosunek państwa do rzemiosła zgadza się z różnemi pięknemi słowami o opiece, bo przecież ostrze tych okólników jest skierowane przedewszystkiem przeciw rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom. A jeśli w ślad za ministerstwem sprawiedliwości pójdzie ministerstwo oświaty, które ma warsztaty szkolne i też da im monopol na dostawy do szkół? Jeśli ministerstwo spraw wojskowych także wyda podobne rozkazy? Z jednej strony więc gładzi się pięknemi słowami, a z drugiej jednem pociągnięciem pióra podrywa byt wielu warsztatów pracy.

RUINA SZEWCÓW

Od dwóch lat mówi się o konieczności ochrony rzemiosła szewckiego. Związek chrześcijańskich cechów szewców złożył w tej sprawie swoje projekty, domagając się, aby w okresie kryzysu i rosnącego bezrobocia nie było wolno zagranicznym firmom zakładać i rozwijać fabryk mechanicznego obuwia, a przedewszystkiem, aby te fabryki nie mogły prowadzić warsztatów reparacyjnych, gdyż w ten sposób wydziera się ostatnią podstawę egzystencji tysiącom rodzin szewckich. A jednak dotąd w tej sprawie nic nie zrobiono i ta nie na czasie mechanizacja niszczy nadal jedną z najliczniejszych dziedzin produkcji rzemieślniczej.

Zapewne dlatego, aby zadokumentować, jak to bardzo troszczy się rząd o los rzemiosła, w swoim czasie jeden z dyrektorów departamentu tego ministerstwa oświadczył delegacji szewców, że woli zorganizowanego Batę, niż 200.000 niezorganizowanych szewców.

ZA WIELE „OPIEKI"

Jeśli rzemiosło mimo tej opieki dotąd nie zostało zupełnie zniszczone, jeśli choć słabo, ale jednak część warsztatów funkcjonuje, to tylko dzięki temu, że posiada ono bardzo wielkie siły żywotne i może przystosować się nietylko do złej konjunktury, ale ma dość sił, aby wytrzymać nacisk wszechpotężnego biurokratyzmu. Ale taki stan nie może trwać w nieskończoność. Już dziś widzimy coraz mniejszy napływ uczniów do rzemiosła, coraz mniej szkoli się przyszłych fachowców i wkrótce będziemy świadkami zanikania szeregu warsztatów pracy.

Jeśli tak dalej pójdzie, to niedaleki jest czas, w którym będziemy musieli, jak za dawnych lat, sprowadzać fachowców z zagranicy. Wieś polska jest przeludniona, bezrobocie w Polsce rośnie, a my wszystko robimy, aby zniszczyć te drobne warsztaty wytwórcze.

Rzemiosło polskie nie chce żadnych specjalnych ulg, ani przywilejów, nie chce też specjalnej nad sobą opieki. Pragnie ono tylko mieć mniej przeróżnych opiekunów, pragnie mieć spokój podatkowy i pewność, że nie będą one nadmiernie i niesłusznie śrubowane. Pragnie też, aby nie niszczono jego zawodowych organizacyj cechowych i stowarzyszeń społecznych. Pragnie mniejszej ingerencji przeróżnych urzędów i władz, bo życie gospodarcze nadmiaru takiej opieki nie znosi. My nie oglądamy się na rząd i nie prosimy go o pomoc, my chcemy właśnie iść o własnych siłach.

Antysemityzm w Anglji

Żargonowy „Moment" donosi o walce żydostwa w Anglji z organizacją faszystowską sir Mosleya. Ten ostatni — jak twierdzi pismo żydowskie — początkowo nie poruszał sprawy żydowskiej. Podkreślał niejednokrotnie, że posiada w swoich szeregach Żydów. Myślał, że finansjera żydowska go poprze, ale

„spostrzegł się, że Żydzi nie będą go popierali. Postanowił przeto stać się angielskim Hitlerem i zapoczątkował akcję przeciwko żydostwu angielskiemu."

Finansjera żydowska w Angjli obawia się

„otwarcie wystąpić przeciwko sir Mosleyowi. Zato obecnie ostro wystąpiono przeciwko judofobskiemu lordowi na zjeździe angielskich sjonistów, odbytym w Manchesterze."

Natan Lasky, sjonista, jednocześnie operujący w kołach angielskich liberałów,

„w ostrych słowach zdemaskował lorda Mosleya i wezwał go publicznie, aby nie mówił o „żydowskich zdrajcach", ale wymienił ich z nazwiska. Już od 20 lat jest sir Mosley znany angielskiej społeczności, a co on uczynił w ciągu tego czasu dla swoich angielskich współobywateli? Absolutnie nic, jeżeli porówna się z tem, co w tym czasie uczynili Żydzi angielscy."

Sir Mosley twierdzi — mówił dalej Natan Lasky,

„że „międzynarodowy Żyd" siedzi w Londynie i szkodzi interesom Anglji. Niech on wymieni chociaż jedno nazwisko. Zaskarżymy Mosleya do sądu i wykażemy fałszywość jego twierdzeń."

Żydzi już mają pretensję do Ramsay MacDonald'a, premjera.

„Natan Lasky w końcu swego przemówienia wyraził ubolewanie z powodu tego, że premjer angielski MacDonald nie idzie w ślady wielkiego Gladstone'a i nie uznał za wskazane wypowiedzieć się o prześladowaniach żydostwa w Niemczech."

Słowem Żydzi są coraz bardziej zdenerwowani rosnącym i w Anglji antysemityzmem i nie cofają się już przed kampanją oszczerstw przeciw Mosleyowi.

ng 6993

ADOLF DYMSZA jako ANTEK POLICMAJSTER???

Recital fortepianowy

Nadzieji Padlewskiej

Znakomita pianistka **Nadzieja Padlewska,** znana chlubnie z swej działalności artystycznej, wystąpi z koncertem **w niedzielę, dnia 17. bm. o godz. 20 w auli uniwersyteckiej.**

Nadzieja Padlewska należy do tych nielicznych pianistów, którzy swą wspaniałą techniką oraz głęboką muzykalnością potrafią zawsze zainteresować najmuzykalniejszą publiczność. Występy naszej artystki, tak recitale jak i z orkiestrą symfoniczną, cieszyły się zawsze wielkiem uznaniem fachowej krytyki jak i publiczności, to też spodziewać się należy, że jedyny występ w tym sezonie świetnej pianistki, zapełni aulę uniwersytecką muzykalną publicznością. Wspaniały program zawiera rzadko grywane utwory następujących mistrzów: Bacha, Scarlattiego, Beethovena, Brahmsa, Chopina, Liszta, Glazunowa, Skriabina i Rachmaninowa.

Przedsprzedaż biletów w cenie 3,— zł do 90 gr. w firmie A. Szrejbrowski, ul. [illegible] Pierackiego 20, tel. 56-38, w dzień koncertu od **godziny 7** wieczorem przy **kasie.**

zg 10 697

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Trzy listy wyborcze

Bezprogramowość list „sanacyjnych" i fałszerstwo „Myśli Mocarstwowej" — Ogół młodzieży poprze listę narodową nr. 3

W wyborach do „Bratniej Pomocy" S. S. S. U. P., które odbędą się już w czwartek, 14 bm., zgłoszono trzy listy: nr. 1 — „Legjonu Młodych", Z. P. M. D. i „Strzelca", nr. 2 — „Myśli Mocarstwowej" i nr. 3 — Narodowego Komitetu Samopomocowego.

Z pośród list tych — objektywnie to stwierdzić należy — lista narodowa nr. 3 została najlepiej przygotowana. Dowodem jest fakt, że przy weryfikacji zgłoszonych list lista narodowa nie posiadała żadnych usterek. Lecz nietylko formalnej stronie uczyniliśmy zadość z należytą skrupulatnością, ale też wysunięci przez nas kandydaci są ludźmi doświadczonymi w pracy samopomocowej. Specjalnie w tym roku Narodowy Komitet Samopomocowy położył nacisk na to przygotowanie fachowe swych kandydatów, ponieważ czeka ich trudna i odpowiedzialna praca.

Lista narodowa może się także poszczycić zgórą stu kilkunastu podpisami, podczas, gdy lista nr. 1 zblokowanej lewej „sanacji" zebrała zaledwie 40 podpisów. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z listą „Myśli Mocarstwowej" nr. 2, która zebrała zaledwie konieczne minimum 30 podpisów. Tutaj komisja wyborcza stwierdziła szereg braków, naskutek czego czołowy kandydat do zarządu, prezes „Myśli Mocarstwowej", p. Jeżewski dosłownie z płaczem musiał ustąpić, ponieważ okazało się, że nie jest studentem.

Mało tego. W ostatniej chwili udało się stwierdzić niezwykły fakt, że lista nr. 2 zamieściła pośród swoich kandydatów do komisji rewizyjnej nazwisko jednego z kolegów bez jego wiedzy i woli. Co gorsza menażerzy listy nr. 2 sfałszowali podpis tego kolegi na karcie weryfikacyjnej. Gdy niesłychany ten fakt wyszedł na jaw, reprezentanci młodzieży narodowej natychmiast wraz z odnośnym kolegą założyli protest na ręce p. asesora Pawlaka.

Powstaje tu pytanie, czy fakt sfałszowania podpisu kol. Raszei jest odosobniony na liście nr. 2, skoro wiemy dobrze o wielkich trudnościach, jakie miała „Myśl Mocarstwowa" z jej ułożeniem?

Trzeba mieć nielada tupet, by postępować tak, jak lista nr. 2, która przy tych wszystkich sztuczkach rozpisuje się jeszcze dużo o „odpowiedzialności", jaką rzekomo bierze na siebie Komitet Samopomocowy „dwójki". Pytamy w takim razie, kto bierze odpowiedzialność za tego rodzaju wysoce „etyczne" fałszerstwo tego komitetu?

Jak widać, „Myśl Mocarstwowa" nie ma szczęścia ani do swoich opiekunów, ani też do siebie samej.

Podobny styl, jaki zastosowano w przygotowywaniu list wyborczych, widzimy w programach, wysuniętych przez poszczególne ugrupowania.

Znowu jedynie lista Narodowego Komitetu Samopomocowego nr. 3 wysunęła pozytywny program uzdrowienia stosunków w „Bratniej Pomocy", zarówno pod względem moralnym, jak i finansowym. Zasady te streszczają się:

1. w bezwzględnym postulacie usunięcia zacietrzewienia partyjnego z „Bratniej Pomocy";

2. w haśle, że praca samopomocowa nie wyłącza mocnej postawy ideowej, ale nie może być terenem porachunków partyjnych w rodzaju tych, jakie załatwia „Legjon Młodych", czy inne przybudówki „sanacyjne";

3. w bezwzględnem dążeniu do upłynnienia zamrożonego w wierzytelnościach kapitału, który sięga cyfry 350 tys. zł, z czego 250 tys. jest już wymagalnych. Jeśli więc w najgorszym razie rok rocznie będzie ściągniętych tylko 40 tys. zł. to „Br. Pomoc" stanie się instytucją niezależną, a przytem mającą możliwości zupełnego zaspokojenia potrzeb niezamożnej młodzieży akademickiej. Zaznaczyć należy, że z tej olbrzymiej sumy w tym roku komisarz „Bratniej Pomocy" ściągnął niecałe 1.000 złotych.

4. Następnym zdecydowanym postulatem jest zastosowanie zasady daleko idącej oszczędności, obcej dzisiejszym rządom komisarycznym, które na kilka dni przed wyborami podwyższają pensje urzędnikom.

5. Uzyskane tą drogą środki zużyte będą wyłącznie na pomoc niezamożnej młodzieży akademickiej.

Wymienione tu zasady znajdą niewątpliwie należyte zrozumienie u czynników nadzorczych, które, mamy nadzieję, zerwą definitywnie z dotychczasową polityką faworyzowania i tolerowania polityczno-partyjnych wybryków pupilów „prorządowych".

W tym kierunku poprowadzona praca przyszłego zarządu zapewnić również musi instytucji należytą niezależność i samorząd, który może świetnie rozwijać się nawet przy najściślejszej kontroli władz uniwersyteckich. Chodzi tylko o to, żeby ta kontrola nie odbywała się drogą jakichś ekspedycyj karnych. Gdy powyższe warunki będą spełnione, „Bratnia Pomoc" i teren akademicki będzie mógł powoli powrócić do warunków możliwych, w obecnej sytuacji.

To są podstawy przyszłych prac „Bratniej Pomocy" od których nie odstąpimy. Jesteśmy bowiem przekonani, że ta właśnie droga da „optimum" i „maksimum" korzyści młodzieży akademickiej.

Z temi postulatami idziemy do walki. Stawiamy sprawę pozytywnie i uczciwie. Cała młodzież akademicka, wiedziona zdrowym instynktem narodowym, idzie z nami.

Ona też w dniu 14 bm. definitywnie przypieczętuje swoją wolę jednolitem i masowem oddaniem swoich głosów na listę Narodowego Komitetu Samopomocowego nr. 3. Od głosowania, które ma charakter akademickiego plebiscytu narodowego, nikt, kto uczciwy i narodowo myślący, nie uchyli się, pamiętając, że każdy głos decyduje niekiedy o mandacie, pamiętając również, że prawo głosu nie jest tylko przywilejem, lecz jest przedewszystkiem obowiązkiem każdego Polaka-akademika.

Niech żyje zwycięska narodowa „trójka"!

Szlakiem zwycięstw...

Pełne zwycięstwo młodzieży narodowej w Kole Farmacentów U. P.

W dn. 8 b. m. odbyło się walne zebranie sprawozdawcze Koła Farmacentów U. P., jednego z najliczniejszych kół naukowych na uniwersytecie poznańskim.

Jednogłośnie uchwalono absolutorjum dla ustępujących władz, z gorącem podziękowaniem dla nich, jak również dla kuratora koła prof. dr. K. Hrynakowskiego.

Sprawozdanie wykazało dalszy wspaniały rozwój Koła pod rządami narodowemi. W parę dni później zgłoszono jedyną listę Narodowego Komitetu Wyborczego z kol. Młoduszewskim Florjanem na czele. Wobec zgłoszenia tylko jednej listy, ponieważ „sanacji" na farmacji prawie niema, młodzież narodowa odniosła 100%-owe zwycięstwo.

Lwowskie Koło Studentek U. J. K.

W niedzielę, 10 b. m. odbyło się sprawozdawczo-wyborcze walne zgromadzenie Koła Studentek U. J. K Opozycji „sanacyjnej" w tem stowarzyszeniu dotychczas nie było i niema. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi z kol. Windischówną na czele (wydział lekarski) wybrano zarząd nowy również w składzie wyłącznie narodowym. Przewodniczącą została kol. Marta Pazdrówna z wydziału prawa.

Jest to dalsze ogniwo w łańcuchu zwycięstw młodzieży narodowej na terenie akademickim Lwowa.

Narodowcy zwyciężają w B. S. P. w Krakowie.

W niedzielę, 10 b. m. odbyły się wybory w Tow. Bibljoteki Słuchaczów Prawa, które przyniosły młodzieży narodowej nowe zwycięstwo w postaci 4 mandatów Jest to największa ilość mandatów, jaką zdobyła którakolwiek z list.

Krasomówstwo w służbie idei

— Ogólnopolski turniej krasomówczy młodych prawników. W dn. 1 marca z okazji 60-lecia „Bibljoteki Słuchaczów Prawa" U. J. K. odbył się we Lwowie ogólnopolski turniej krasomówczy młodych prawników, poprzedzony środowiskowemi turniejami eliminacyjnemi.

W skład jury wchodzili: prof. dr. St. Staszyński przewodniczący i członkowie: adw. dr. J. Pieracki, adw. dr. L. Maciejński, adw. dr. T Janiszewski, prof. dr. Halban, mgr. Z. Pelczarski, mgr. K. Bylański, Tadeusz Drzewicki, prezes T. oraz reprezentanci prawniczych kół kowych po jednym z każdego środow

Turniej wzbudził we Lwowie olbrzymie zainteresowanie i zgromadził zgórą 1000 osób.

Pierwszą nagrodę w postaci srebrnego puharu zdobył kol. Witold Nowosad ze Lwowa, przemawiający na temat: „Obrona Fidjasza przed sądem ateńskim", drugą kol. Halina Młodzianowska z Warszawy, przemawiająca n. t.: „Obrona Beatrix Cenci", trzecią kol. Józef Kruk z Lublina, przemawiający n. t. „Obrona Antoniego Boryny z „Chłopów" Reymonta, i czwartą kol. St. Siła-Nowicki z Warszawy za oskarżenie z „Niespodzianki" K. Rostworowskiego.

Czytajcie „GŁOS"

dwutygodnik polskiej myśli narodowej

Redakcja i administracja **Poznań, św. Marcin nr. 65.**

„Sanacyjna" kiełbasa wyborcza

Dla urzędników podwyższono pensje, studentom ogłoszono niefortunny projekt

Na tablicy ogłoszeniowej w N. D. A. wisi „skromny" komunikat komisji mieszkaniowej Bratniej Pomocy, która projektuje (dla przyszłego zarządu oczywiście!):

1) zniesienie czynszu w domach akademickich za miesiąc kwiecień, 2) obniżenie czynszu na czas wakacyj letnich do zł 20 za pokój jednoosobowy i do 30 zł za dwu, trzy i czteroosobowy.

Nie wchodząc w merytoryczną stronę zagadnienia stwierdzamy, że jest to pierwszy wypadek w praktyce samopomocowej, żeby projekt ogłaszano.

Widocznie autorom przyświecał jakiś cel. Ogół młodzieży uważa to poprostu za „kiełbasę" wyborczą dla studentów, dziwiąc się jednakowoż, że o ile dla kolegów zrobiono „kiełbasę" tylko z „projektu", o tyle urzędnikom „Br. Pom." zupełnie realnie podwyższono pensje.

Spróbujmy teraz spojrzeć na sprawę z punktu widzenia merytorycznego. Otóż, jeżeli rzeczywiście jest możliwe obniżenie czynszu i to już w kwietniu (nawet zniesienie), to pytanie, poco było robić tyle halasu o bankructwo domu akademickiego, zwoływać wiece itp.

Rzecz druga.

Jeśli rzeczywiście kol. Bronowicz ma zamiar obniżyć czynsz, to uważamy, że projekt jego trafia w próżnię.

Dlaczego? A no dlatego, że obniżenie czynszu na czas wakacyj najmniej obchodzi kolegów mieszkańców i najmniej im ulży.

Raczej będzie to premja dla sezonowych mieszkańców, nie studentów. Dlatego uważamy, że gdy na to warunki pozwalają, należy przedewszystkiem obniżyć czynsz w ciągu roku, kiedy każdemu koledze zależy bardzo na każdej złotówce, a nie w czasie wakacyj, kiedy sprawa ta go najmniej dotyczy.

My jednak będziemy konsekwentni i jeśli kol. Bronowicz zostanie wybrany, postaramy się, żeby nadal kierował domami, no i dotrzymał obietnicy i zobowiązania obniżenia czynszu, ale nie w czasie wakacyj, tylko w ciągu całego roku akademickiego. Wówczas przekonamy się, ile w tym projekcie było z przedwyborczego tricku, a ile z niefortunnego pomysłu.

Narodowy Komitet Samopomocowy

wzywa wszystkich narodowców mieszkających poza Poznaniem by w czwartek przybyli w godz. 10 — 18 i złożyli w wyborach do Bratniaka swój głos na listę narodową nr. 3

Należy mieć przy sobie legitymację kademicką i Brat Pomocy

ZYGZAKI

NA WŁAŚCIWEM MIEJSCU...

„Z okazji pięciolecia istnienia Legjonu Młodych, w klubie Urzędników Państwowych w Warszawie odbyła się uroczysta akademja W prezydjum zasiadali: dr. Busiak, inż. Bielski, mgr. Grudziński, mgr. Olszewski, p. Wiłoń i p. Gościcki". („Gazeta Polska").

* * *

„Baczność! W sobotę, 2 marca o godz. 20 zarządzamy zbiórkę alarmową wszystkich koleżanek i kolegów na nocne ćwiczenia taneczne w salach Izby Skarbowej (Wały Batorego 5), Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego w Poznaniu (Ulotka Akad. Zw. Strzeleckiego w Poznaniu)".

To chyba wystarczy!!!

W czwartkowym plebiscycie do Bratniaka w godz. 10 — 18-ej wszyscy jak jeden mąż głosują na listę narodową nr. 3!

Motopirin-Motor PRZECIW KATAROM
ng 7389

SPORT

Asy wagi średniej

W wadze średniej międzynarodowego czwórmeczu, organizowanego w sobotę i niedzielę w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich skrzyżują pięści tylko Polacy i Niemcy. Po raz pierwszy ujrzymy w Poznaniu — obok Steina — znakomitego Bern-

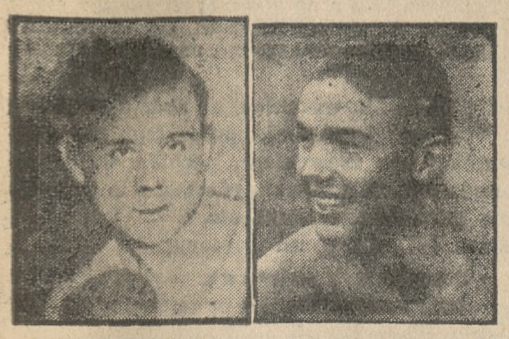

PRZYBYLSKI CHMIELEWSKI

lōhra, o którym tylko słyszeliśmy i wiemy, że walczył z naszymi „asami", m. i. również z Chmielewskim. Dla Łodzianina nadarza się zatem wspaniała okazja do rewanżu. Wie on o tem doskonale, nie zasypia też gruszek w popiele, lecz pod okiem Smitha w Warszawie szlifuje swą formę tak, aby stanąć w ringu możliwie najlepiej przygotowany. — Reprezentant „Sokoła", Przybylski, nie jest przeciwnikiem, którego wolno bezkarnie lekceważyć; dowiódł tego zresztą podczas swej walki z Wojewodą, a jeżeli przegrał później z Lewandowskim, to przedewszystkiem dlatego, że nieco nadużył sobie prawą rękę i przez cały czas nie mógł nią operować należycie. Obecnie, dzięki odpowiednim zabiegom, groźna prawica Przybylskiego odzyskuje swą siłę i już w sobotę będzie mogła dać się poważnie we znaki przeciwnikom. — Na poniższych zdjęciach podajemy naszych dwóch reprezentantów w tej kategorji, przypominając wszystkim razem i każdemu zosobna, że kto chce tych pięściarzy oraz ich zagranicznych rywali oglądać „przy robocie", powinien pośpieszyć do „Camery" (ul. Fr. Ratajczaka 2) i nabyć bilety w przedsprzedaży, gdyż może sobie wybrać dogodne miejsce oraz ponadto taniej zapłaci.

PENSJONAT Inż. W. Lesińskiej
dla przyjezdnych (o każdej porze) i stałych z życiem lub bez.
WARSZAWA, Jerozolimska 41
(wprost Dworca). Tel. 9-84-93
ng 6672

DOM HANDLOWY F. WOŹNIAK
POZNAŃ, ul. Rynkowa (Kramarska 16)
udziela Czytelnikom naszym, za przedłożeniem niniejszego kuponu do dnia 23. 3. 1935
5% specjalnego rabatu, przy zakupach materjałów jedwabnych, wełnianych i wszelkich innych na: suknie, bluski, komplety, kostjumy i płaszcze.
zg 96

Lekka atletyka

Męskie mistrzostwa w hali dla panów odbędą się staraniem P. O. Z. L. A. w niedzielę o godz. 14 w hali „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej. Zgłosiły zawodników kluby: „Warta", „Sokół", „AZS", „K. S. M" i „K. P. W.". — Impreza zapowiada się atrakcyjnie, gdyż na starcie zobaczymy czołowych zawodników okręgu z Heljaszem, Binakowskim, Hofmanem na czele. Wykaże się forma poszczególnych zawodników po zaprawie zimowej, co pozwoli zorjentować się na jakie wyniki można liczyć w pełnym sezonie. (kom)

Pięściarstwo

Do Niemiec na mecze w Erfurcie i Magdeburgu „Warta" wyjeżdża w następującym składzie: „Wirski", Sobkowiak, Rogalski, Sipiński, Aniola, Majchrzycki, Szymura i Pilat. Rezerwowi — Koziołek i Jarecki.

Piłka nożna

W niedzielnych spotkaniach towarzyskich „Blask" — pokonał „Sokół" w Mosinie 3:1 (2:0), „Pentatlon" — „Wartę" II 2:1 (2:0), „Stella" Żabikowo i „Czarni" 1:1 (0:0).

Tennis

Rozpoczął się w San Remo międzynarodowy turniej, w którym m. in. startują Hebda, Wittman i Tarłowski. W pierwszym dniu wszyscy nasi zawodnicy odnieśli zwycięstwa. Tarłowski pokonał Amerykanina Culleya 4:6, 9:7, 8:6, Hebda wygrał z Beranim 6:3, 6:1, wreszcie Wittman zwyciężył Vido 6:1, 6:0. (PAT)

Italja i Niemcy 2:3. W ostatnim dniu turnieju padły wyniki: Rado pokonał Denkera 4:6, 7:5, 6:2, Cramm zwyciężył Palmieriego 4:6, 6:4, 6:1, 6:1. (PAT)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś, w środę „Wiedeńska krew". Na pięknej tej operetce wśród tłumów publiczności widzi się niektóre twarze po raz czwarty i piąty. W czwartek ostatni przebój repertuaru operetkowego, wspaniale wystawiona i odnosząca sukces przy kompletnie wypełnionej sali, słoneczna operetka Lehara „Kraina uśmiechu".

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro ostatnia nowość głośnej na cały świat pisarki Vicki Baum, „Studentka", z p. Ludwiżanką w roli głównej. W piątek wystąpi światowej sławy piosenkarka Dela Lipińska, która przyjechała do Polski i daje po jednym wieczorze w większych miastach, jak: Kraków, Warszawa, Lwów a obecnie w Poznaniu. Publiczność i prasa w Polsce przyjęła artystkę entuzjastycznie.

W próbach arcydzieło komedii polskiej „Dożywocie" Al. hr. Fredry. Wielką popisową rolę „Łatki" kreować będzie Z. Noskowski. Reżyserja K. Koreckiego, dekoracje Z. Szpingiera.

Sensacyjne występy w Teatrze Nowym

Niespodziewaną rewelację stanowi dla publiczności poznańskiej zapowiedź występów baletu Parnella w Teatrze Nowym, które odbędą się już w sobotę 16 bm., oraz w niedzielę, poniedziałek i wtorek.

Balet Parnella, który w najbliższym czasie wyrusza pod nazwą „Polski narodowy balet" w tournée po całej Europie, a być może i po całym świecie, stanowi od szeregu tygodni największą sensację Warszawy. Jest to zespół taneczny zorganizowany przez Fr. Parnella, a składający się z 20 osób, wśród których widnieją nazwiska największych polskich tancerek jak Zizi Halama, balerina Teatru Wielkiego w Warszawie i laureatka konkursu wiedeńskiego Janina Leitzkówna, Kleszczówna, W. Vetterówna, M. Kolpińska i inni.

Fenomenalnie barwne kostjumy, oparte na folklorystycznych motywach oraz piękne dekoracje stanowią malownicze tło produkcyj, wśród których znajdują się słynne już w całej Polsce rewelacje taneczne, jak niezrównana groteska „Umarł Maciek umarł", „Wesele, „Kapitał i praca", „Lajkonik krakowski", „Łucznik", „Ewa" i wiele innych.

Balet Parnella — to impreza stojąca na najwyższym poziomie kunsztu tanecznego, przyjmowana w warszawskiej „Wielkiej Rewji" z entuzjazmem, jakiego stolica od dawna nie przeżywała.

Zespół ten wystąpi w Teatrze Nowym tylko czterokrotnie z powodu bliskiego terminu wyjazdu na swoje tournée.

Podróż po Polsce
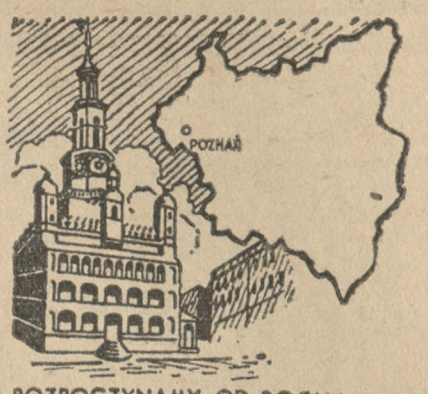

ROZPOCZYNAMY OD POZNANIA
znanego z Wystawy Krajowej, Targów, stylowego ratusza oraz słynnych wyrobów kosmetycznych firmy HENRYK ŻAK, a szczególnie niezbędnego Kremu „MIAFLOR" i pudru higienicznego „LORAN".

Pz 3055-Ż 242

Prasa w Japonji

W Japonji wychodzi obecnie 8500 pism różnego rodzaju, z czego 1550 dzienników. Pierwszy dziennik w Japonji, „Yokohama Mainichi Shimbun", ukazał się w roku 1870. „Hirogana Tire Shimbum" był pierwszym tygodnikiem ilustrowanym i ukazał się po raz pierwszy w r. 1875. — Obecnie wielkie pisma w Japonji stanowią prawdziwą potęgę i niektóre z nich, jak np. „Osaka Ashi" i „Tokyo Ashi" posiadają miljonowe nakłady.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

DOM
w centrum Gdyni
sprzedam na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba około 125 000 zł. Zgłoszenia przyjmuje P. A. T. Gdynia ul. Świętojańska nr. 10.
ng 6855

We wtorek, dnia 12 marca 1935 r., zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babka i siostra, ś. p.

z Zalewskich

Konstancja Niklasowa

przeżywszy lat 78. Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę, 16. bm. o godzinie 9,30 z domu żałoby w Donatowie do kościoła parafjalnego w Rąbiniu, gdzie odprawi się msza św. z wigiljami, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

W smutku pogrążeni

dg 1346 **synowie.**

Donatowo, Gulcz, Wągrowiec, Katowice.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Powózki oczekiwać będą w Grabianowie na pociągi popołudniowe z Poznania o godz. 5,45 i 10,45 oraz w dniu pogrzebu o godz. 7,20 rano.

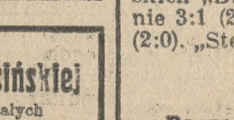

Dnia 12 marca 1935 r., zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, szwagier i stryj, ś. p.

Antoni Rychlicki

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15. bm. po południu o godz. 4 z domu żałoby, ul. Piotra Wawrzyniaka 5 na cmentarz parafjalny, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, 13. 3. 1935 r. **dzieci i rodzina.**

Zakł. Pogrz. B. Nowak Poznań, Pl. Nowomiejski 10 tel. 1046 dg 1195

Dnia 12. bm., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Ks. Witold Nowakowski

proboszcz w Kędzierzynie

przeżywszy lat 60. W Zmarłym straciliśmy szczerze nam oddanego Przyjaciela i do każdej współpracy zawsze skorego Konfratra. To też zachowamy Go w wdzięcznej pamięci i duszę Jego polecać będziemy miłosierdziu Bożemu.

Za Księży dekanatu wrzesińskiego

dg 1347 **Ks. Szlachta, dziekan.**

Eksportacja zwłok w Kędzierzynie odbędzie się w piątek, o godzinie 17,00. Pogrzeb i nabożeństwo żałobne w sobotę o godz. 10.

†

Dnia 11 marca 1935 r. o godz. 13, zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy narzeczony, ś. p.

Leon Mankiewicz

nauczyciel

przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14. bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Jeżycach.

W głębokim żalu pogrążona

zg 10 699 **narzeczona z rodzicami.**

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci jedynego syna mego, ś. p.

Henryka Tyrana

odprawi się

msza św.

w czwartek, 14. bm. o godzinie 7.30 w kościele św. Florjana na Jeżycach, o czem zawiadamia

w głębokim żalu

zg 10 698 **matka.**

HULSTKAMP KONIAKI WÓDKI LIKIERY
ng 6715

MIESZKANIE
3 pokoje kuchnia i centr. ogrzewanie od zaraz do wynajęcia.
UBEZPIECZALNIA KRAJOWA
ul. Mickiewicza 2, pokój 42.
ng 7408

KUPUJĘ
MEBLE ANTYCZNE
mahoniowe, orzechowe, całe urządzenia, oddzielne sztuki. Oferty pod:
„Gotówką" „PAR", Warszawa, ul Bracka 17.
Pz 2839 62.81

Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

„BARWA-KAŁAMAJSKI"

Filje we wszystkich dzielnicach m. Poznania.

Pg 2925/6-10 62/3

WIELKIE KRAJOWE

KONKURSY HIPPICZNE W GNIEŹNIE.

Miasto Gniezno przygotowuje się już obecnie do znanych w całej Polsce tradycyjnych krajowych zawodów konnych na św. Wojciecha. Spowodu przypadającego w roku bież. 10-lecia nieprzerwanej działalności K. T. K w Gnieźnie, zapowiedzieli swój przyjazd na zawody wszyscy czołowi jeźdźcy konkursowi w kraju.

Konkursy odbędą się na hippodromie gnieźnieńskim w czasie od 2 do 5 maja rb. Szczegóły w programach i propozycjach, które wysyła Sekretarjat K. T. K. w Gnieźnie — Hotel Centralny, ul. Mieczysława 7. Pg 3052-53,480

A. DENIZOT

Luboń-(Poznań)

poleca

drzewa i krzewy owocowe, parkowe i ozdobne róże, konifery, rośliny na żywopłoty.

Cennik na żądanie! Cennik na żądanie!

Pg 3051-53,471

ŚLEDZIE świeże

wysyłam codziennie. Cena za 50 kilogramów netto 16 złotych loco Hel. Towar prima.

dg 1343 **Mielcuszny, Hel.**

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"

R.M.S.W. Nr. 1599

ZNAK FABR.

z KOGUTKIEM

SĄ ŚRODKIEM **KOJĄCYM BÓLE**

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEWRALGJA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK** SPRZEDAJĄ APTEKI

ng 6675

Łóżka żelazne

Łóżka wyścielane
Umywalnie kompletne
Wyżymaczki do bielizny
Wanny do prania
Drabki domowe
Konwie do mleka
Kuchenki okowiciane
Kuchnie westfalskie
Maszynki do soków
Garnki aluminjowe
Karnisze do okien

poleca korzystnie

JAN DEIERLING

Skład żelaza

Poznań ul. Szkolna 3

ng 6688

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

członków **Okręgowego Związku Pracodawców, stowarzyszenia zarejestrowanego** w Poznaniu odbędzie się w czwartek, dnia **28 marca 1935 r. o godzinie 5 po poł.** na sali Cechu Budowniczych Poznańskich „Strzecha" w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23 dom ogrodowy I ptr.

Porządek obrad:

1) Zagajenie.
2) Zatwierdzenie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie roczne z czynności Związku.
4) Sprawozdanie kasowe za okres od 1. I. 1934 r. do 31. XII. 1934 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi.
5) Wybór nowego Zarządu i rewizorów kasowych.
6) Wnioski Zarządu i wnioski członków, wniesione w myśl § 11 statutu.
7) Wolne głosy i zakończenie. Pg 3047-11,5

Za Zarząd: (—) Stanisław Stempniewicz, prezes.

Uwaga: Członkowie Związku są uprawnieni do przejrzenia sprawozdania kasowego wyłożonego w biurze Związku od dnia 15 marca 1935 r. do dnia 28 marca 1935 r. w godzinach urzędowych t. j. od godziny 8,30 do 15.30.

LICYTACJA ZASTAWU

W piątek, 15 marca 1935 r. od godz. 11 począwszy sprzedawać będę w firmie W. Mewes Nast. ul. św. Wojciech 1, na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę: Pg 3058-11,19

większą partję około 150 wyrobionych skór a mianowicie czarnej, brązowej i lakowej, prócz tego cholewki, obuwie i worek kleju szewskiego, pozatem 20 skrzyń wyrobów gumowych, 15 wirówek, różne meble pojedyńcze, używaną garderobę, bieliznę etc.

Obejrzeć można ½ godz. przed licytacją.

Brunon Trzeszak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, Stary Rynek 46/47, tel. 21-26.

Sprzedam

tanio maszynę damską do szycia w dobrym stanie. Małeckiego 37, m. 10. zd 64 023

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów. w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Willę

murowaną z dużym ogrodem w pięknej okolicy Poznania tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 062

Kamienicę

nowoczesne, dobrej dzielnicy, dochód 10 400 za 75 000, wpł. 60 000 Tomczak, Wierzbięcice 31. zdg 63 739

Kamienica

nowoczesna dochodowa z powodu wyjazdu na sprzedaż. Czynsze ustawowe 20 000. Cena okazyjna 110.000.—, wpłaty 70 000. Maciejewski, Zwierzyniecka 8. telefon 62-66. zdg 64 401

Willa

komfort. wolna od stempli, dwa mieszkania trzypokojowe zupełnie przy tramwaju, wpłaty 10 000. reszta amortyzacja. Zgłoszenia „Dom Zleceń", Poznań, Wrocławska 22. zdg 64 368

Willę

komfortową czteromieszkaniową sprzedam 72 000 wpłaty 10 000 reszta amortyzacja. Kossmann. — Fredry 6. zdg 64 257

2. PIENIĄDZ

Obligacje

6% Pożyczki Narodowej na 150 zł. sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 997

Wspólnika

czynnego lub cichego 10—15 000 dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego w Poznaniu. Egzystencja zapewniona. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 222

30 000.— złotych

poszukuję na przeciąg 6—8 miesięcy poważna fabryka. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 412

4. OSOBISTE

Nieodpartem pragnieniem każdego człowieka, jest uniknąć tej troski, co na niego czeka. Troski nie uniknięsz, ale ja osłodzisz, gdy

na podwieczorki

do Webera chodzisz! ng 6 755

Trwała

ondulacja 1.—, wodna 2.— Plac Wolności 13. zdg 64 392

6. OŻENKI

Inżynier

nie tutejszy, przystojny, szatyn, posiadający wkrótce 200 000 złotych poszukuje znajomości pani najchętniej sfery ziemiańskiej lub przemysłowej. Pożądane wyczerpujące zgłoszenia. Dyskrecja zapewniona. Fotografje zwracam. Kurjer Poznański zdg 60 903

Panna

lat 33, która obejmie po rodzicach rzeźnictwo poszukuje męża rzeźnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 299

7. SPRZEDAŻE

Parcele

przy Poznaniu przemysłowa okolica tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 153

Pianina

i fortepiany używane od zł 300 na dogodnych warunkach B. Sommerfeld, Poznań 27 Grudnia 15. ng 72 35

Pianino

czarne dobrze utrzymane na sprzedaż Ratajczaka 11 a w 4 m. 73 zdg 64 229

Z powodu wyjazdu sprzedam (nowe)

łóżko nowoczesne białe, stolik nocny biały, szafę rozkładaną, 180 cm, garderobę lustrem (seledynowa), stół okrągły, cztery krzesła, cztery ładne obrazy, biurko amerykańskie stolik do maszyny pisania oraz inne rzeczy. Handlarze wykluczeni. Młyńska 12, — m. 4. zdg 64 404

Maszyny do pisania

biurowe i kuferkowe

„Continental"

Triumf techniki Jakość niedoścignięna. Przedstawicielstwo

Przygodzki, Hampel i S-ka

Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 273

Motor

Otto Deutz ssący — gazowy 12 P. S. sprzeda Böhm — Kościan. ng 7 365

Pianina

nowe i używane przy wpłacie 300 Kwiatkowski Pierackiego 14. zdg 63 011

Józefom

piękne podarki okazyjnie poleca „Lamus", Strzelecka 1. Pg 2924-53.451

Dodatki

do ubrań poleca najtaniej K. Rataj, Woźna 44. dg 1330

Place budowlane

poniżej kościoła Sołaczu 4000 m² całości lub częściowo i 1000 m² ul. Łukaszewicza na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 554

Maszyny do pisania

małe i duże nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. — Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 6 689

Magle

ręczne, motorowe silnej konstrukcji poleca Bolesław Kapczyński. Łódź, Podrzeczna 33. — Firma egzystuje od 1889. n 6845

Domek

5 pokoi, półtoramorgowy sad tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 932

Domek

Buk, ul. Wielkowiejska sprzedam zdg 64 403

Skład papieru

centrum powodu braku kapitału tanio sprzedam. Idealny punkt dla księgarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 390

Reklamę świetlną wózek 4 kołowy

z likwidacji sprzeda Lokal Licytacji, St. Rynek 46/7. Pg 3057-11,17

Urządzenie składowe

na konfekcję po firmie Kiciński i Kolany na sprzedaż. Informacje Stary Rynek 93, skład. zdg 64 328

Wagi

uchylne 20 kg kasa National nowoczesna „Paragon", maszyna krojenia szynki. Pocztowa 11, m. 16. zdg 64 138

Meble

używane, łóżka, komoda, tanio. — Kantaka 1. m. 7. zdg 64 322

Największa fabryka pianin Sommerfelda

dostarcza nowe pianina za wpłatą 300.— zł reszt opłatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny Gwarancja. Skład fabryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 7257

Płaszcze damskie, swetry, bluzki, spódniczki, bieliznę pończochy

poleca najtaniej

S. Cichocki

Wrocławska 5/6. dg 1318

Antyki

największy wybór, ceny **najniższe**

Pocztowa 22. dg 1325

Skład

kolonjalny, mieszkaniem, magiem, świetnie prosperujący sprzedam. Focha 39, m. 17. zdg 64 364

3 000

starych cegieł na sprzedaż. Czartorja 1 (stróż). zdg 64 361

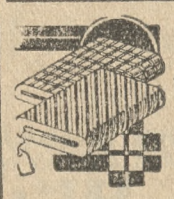

Materjały

Wiosenne. Nowości wielki wybór

Molenda

Poznań. — Plac Świętokrzyski 1.

Pg 2 909-6.12

Meble używane

sypialnie, jadalnie, gabinety kuchnie lustra lampy najtaniej Dom Komisowy Wroniecka 6/8. ng 5930

Lustro

zegar, Skryta 10, m. 8. zdg 64 046

Pianino

zagraniczne sprzedam (handlarze wykluczeni). Adres Kurjer Pozn. zdg 64 044

Tanio

skład spożywczy. Żydowska 31. zdg 64 356

Zakład

fryzjerski mieszkaniem. Dąbrowskiego 76. zdg 64 353

Skład

cukierków owoców, mieszkanie. — Adres Kurjer Pozn. zdg 64 173

Lampy

gazowe, czterokołowy wózek tanio. Szamarzewskiego 30, m. 10. zdg 64 158

Lis

biały sprzedam. Cieszkowskiego 7, — 11. zdg 64 131

2 nowe ręcznie wiązane dywany

ca 3×4 mtr. i 2½×3 mtr. blisko za połowę ceny normalnej wartości zaraz za gotówkę do sprzedania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 130

2 domy

czynszowe i 14 arów terenu, narożnik, pobliżu centrum, wolne od podatku, dochód 5 000 rocznie, cena 39 000 przy wpłacie 3 000. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 255

Okazja

Piła taśmowa, hebelka, wyrównjarka na sprzedaż, cena 1.200. — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 909

Tapczany

leżanki, fotele najkorzystniej u fachowca Wrocławska 13. dg 1 340

Tanio

salonik z lustrem Piotra Wawrzyniaka 8 m. 3 od 11—4 godz. zdg 64 189

Sprzedam

wozy 3 i 4 cal. w dobrym stanie. Obejrzeć można Górna Wilda 55a zdg 64 421

Maszyna

krawiecka Singera. Słowackiego 29 — 10. zdg 64 418

Willa

do sprzedania w Chełmnie pomorskiem, 7 pokoi (5 part. 2 na piętrze) kuchnia, służbowy, łazienka, garaż, stajenka, piwnica, strych, 2 ubikacje. Woda, gaz, elektryczność. Ogród kwiatowy i owocowy. Piękne położenie. Nieobciążona. Powierzchnia 13 arów. Wiadomość Rawicz - Twaróg, — Warszawa, skrytka pocztowa 461 ng 7406

Kasa

Martini. Patent sprzedam Piechocki, Szamotuły, Dworcowa 14 ng 7405

Jadalnia

„Empire" Jadalnia 500.— Stolarnia Bukowska 9. zdg 64 431

Parcele

budowlane w Szelągu. Zgłoszenia Naramowicka 21. zdg 64 145

Maszyna

krawiecka. Różana 10, m. 2. zdg 64 146

Sprzedam

ziemię kompostową. Rataje 37. zdg 63 994

Wózki

Trąbczyńska, Pierackiego 11 — podwórze. Asygnaty „Kredyt". zdg 63 990

Sprzedam

350 mórg. Adres Kurjer Pozn. zdg 64 099

Motocykl

przyczepką B. S. A. 500 — 800 zł. Glasner, Knapowskiego 9. zdg 64 060

Zakład

fryzjerski przy St. Rynku. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 077

Piec

kąpielowy węglowy. Żórawia 9, m. 6. zdg 64 086

Radjo

5 lampowe Telefunken, prąd zmienny tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 091

Kolonjalkę

z trzypokojowem, mieszkaniem, tanio. Obejrzeć po godzinie 5. — Adres Kurjer Poznański zdg 64 109

Meble

najtaniej poleca

Baranowski

Poznań. Podgórna 13. Pg 2513/14-48.1/2

Dom

5 ubikacyj, dobrym stanie, morga ogrodu owocowego i chlewy sprzedam natychmiast korzystnie w pow. kościańskim. Ludwik Kowalak, Stęszew, ślusarska 7. zdg 64 063/4

Maszyny

dwie do wyrobu dachówek cementowych dwufalcowych podkładkami sprzedam okazyjnie tanio. — Marjan Racz, Krotoszyn, Kościuszki 3 m. 5 III. zdg 64 214

Sprzedam

maszynę krawiecką Singera i pościel. Działyńskich 7, m. 24. Poznań. zdg 63 949

Dodatki do ubrań

najtaniej, największy wybór. — Andrzejewski, Szkolna 13. dg 1344/5

Dom

sprzedam 1 600 złotych Białkowski gospodarz Wroniecka 18. zdg 64 352/33

Pianino

krzyżowe tanio sprzedam. Św. Józefa 2 — 4 zdg 64 354/5

Sprzedam

zaraz skład cukrów i owoców dobrze prosperujący na bardzo ruchliwej ulicy. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 64 203

Samochód

mały otwarty Oferty Kurjer Poznański zdg 64 201

Podwozie

na mleczarkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 200

Sypialnię

dobrym stanie sprzedam. Dobrogowska, Łąkowa 21. zdg 64 196

Drzwi

104×205 szyba 0.08/027/100, stół składowy, drabina. Żydowska 33 — 2. zdg 64 310

Dywaniki

2 pluszowe wiedeńskie 073/160 — Żydowska 33 — 2. zdg 64 309

Nasiadka

podsuwacz, kaczka Żydowska 33 — 2. zdg 64 308

Lampy

elektryczne stylowe najtaniej — wprost z wytwórni. Masztalarska 7. zdg 64 249

Maszyna

damska wpuszczona 150.— Wały Kościuszki 3 m. 5 III. zdg 64 214

10. MAJĄTKI

Majątek 400—800 mórg

kupię za gotówkę, dobra ziemia, zebudowania, kamunikacja, przy szosie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 7 374

11. KUPNA

Złoto

srebro, kwity lombardowe kupuje, najwyższe ceny płaci „Lamus", Strzelecka 1. Pg 2923-53,450

Samochód

mały ekonomiczny, browning 6,35 kupię lub zastaw dobre ręce. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 64 055

Kufer

szafkowy i statyw kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 067

Lisa

białego lub jasnopopielatego kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 069

Fön

używany dobrym stanie kupię. — Podać cenę Kurjer Poznański zdg 64 078

Lokomobili

70 KM dobrze pod gwarancja utrzymanej poszukuję. Zgłoszenie podaniem ostatecznej ceny za gotówkę roku budowy itp. do Kurjera Pozn. zdg 64 812

Pekińczyki

lub rehpintscherki rasowe kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 088

Gramofon

walizkowy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 112

Motor 0,5 — 0,75

220 wolt — prąd stały — 500 — 800 obrotów — mało używany okazyjnie kupię. Oferty z cena Kurjer Poznański zdg 64 207

Magiel

domowy kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 271

Parcelę

kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 269

Lisa

srebrnego kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 64 317

Lorki

wywrotki do toru ½ mtr linę stalową 160 mtr. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 373

Tartaku

na rozbiórkę poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 167

Piekarnię

cukiernię wydzierżawię lub kupię. Pestka, Bydgoszcz, Św. Trójcy 17. ng 7 409

Motor

prąd stały 3 do 4 kon. kupię. — Czartorja 11. Prasowalnia. zdg 64 148

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe

komfort, Solacz wynajmę. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 117.

4 pokoje

komfortem garażem, wolne Dąbrowskiego 88 gospodarz. zdg 63 536

Czteropokojowe

komfortowe 85, Matejki, trzypokojowe 56 dwupokojowe 35. „Pawilon". Focha 15. zdg 63 712

2 pokoje

kuchnia wydzierżawi gospodarz. Łukaszewicza 18, obok Rynku Łazarskiego. zdg 63 114

Czteropokojowe

Filarecka 3 (G. Wilda). zdg 64 038

Dwupokojowe

kuchnia 45 miesięcznie. Zwrot remontu. Grobla 17, Gniewoska. zdg 63 989

4 pokojowe

mieszkanie przy Starym Rynku częściowo z meblami do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 049

Zapiszę

mieszkanie meblami za pożyczkę 800 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 298

2 pokoje i kuchnia

centrum III. piętro od gospodarza natychmiast; 60.— miesięcznie. 2 lata zgóry plus koszty eksmisji 240 — zł. Oferty „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod 11,11 Pg 3 053-11.11

Trzypokojowe

komfort, Park Wilsona pewnemu płatnikowi z czynszem miesięcznym wynajmie Metelski, Zielona 3 — 21. zdg 64 164

Mieszkanie

trzypokojowe słoneczne Wybickiego 3 — 14. zdg 64 198

Pięciopokojowe
Wielka 15, m 8. zdg 64 037

Trzypokojowe
komfortowe I., ogródkiem lub bez Focha Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 114

5-pokojowe
słoneczne zaraz. Pocztowa 28 m. 6 zdg 64 240

5
pokojowe centralne ogrzewanie III piętro od zaraz. Kochanowskiego 4 — 5. zdg 64 267

Czteropokojowe
Jeżycach od 15 kwietnia. niskie komorne. Adres Kurjer Poznański zdg 64 387

Pokój
kuchnia 35.— pół roku zgóry. — Niska 5. zdg 64 384

5
przynależytościami odnowione II. Ubikacje nadające się na cichy warsztat zaraz. Długa 11. zdg 64 372

Oddam
pokój i kuchnie z meblami korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 180

5—6
pokojowe, centrum. Zgłoszenia — Mielżyńskiego 23. m. 12. zdg 64 341

4
pokojowe Stary Rynek 10. Informacje m. 12. zdg 64 329

13. SZUKA MIESZK.

5—7
pokoi centrum nowoczesne od maja lub później. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 63 548

3—4
pokoje przynależnościami, nie wyżej II ptr., bliżej śródmieścia — wprost od gospodarza, pewien płatnik, płacę 3 mies. zgóry od 1. 4. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Pozn zdg 63942

3—4 pokojowe
gospodarza, centrum Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 534

Poszukuję
4—5 pokojowego, komfortowego mieszkania, możliwie w willi z ogródkiem od 1 kwietnia r. b. — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 029

Dwóch
wzgl. pokoju z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 022

3 pokoje
lub 2 pokoje, duże komfortowe wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 014

2—3 pokojowego
mieszkania jeden z nich większy śródmieście, najwyżej wysoki parter, pod lekcje tańców, — dzierżawa zgóry, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 079

Pokoju
kuchnią poszukuję zaraz, stała posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 093

Pokoju
próżnego, kuchenką gazową, emeryt, pewny płatnik, śródmieściu, Wildzie, Łazarzu, Jeżycach, 1—3 piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 264

Szukam
2 pokoi kuchnia śródmieściu, rok zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 407

Pokoju
kuchnią lub dużego pokoju od 15. wprost od gospodarza, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 172

Dwupokojowego
od kwietnia czynsz zgóry, gwarancje Szamarzewskiego 19 — 14 zdg 63 379

Urzędniczka
poszukuje pokoju z kuchnią. Płaci zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 181

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Dwa
wygodami na pokój kuchnię. — Kosińskiego 19 — 6, Łazarz -Jeżyce. zdg 63 485

Zamienię
2 pokoje wygodami na 3 do 4 pokoi. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 080

15. POKOJE UMEBL.

Dwuosobowy
słoneczny, centrogrzanie, elektryka. Śniadeckich 7, 10. zdg 63 835

Pokój
miły, czysty. Mostowa 5a m. 9. zg 63 829

Przyjezdnym
1.50 Wrocławska 18 — 11 zdg 63 901

Obiady
dobre, zamówienie, dom kulturalny. Przecznica 6 — 3. zdg 63 583

Pokój
1 panu lub dwom od 15. 3. Słowackiego 31/33, m. 8. zdg 64 095

Elegancki
bez pościeli zł 50.— Mickiewicza 15, m 3. zdg 64 053

Pokój
wynajmę. Szamarzewskiego 32, m. 8. zdg 64 096

Pokój
czysty dla pań. Wielka 23, m. 12 zdg 64 045

Jednoosobowy
czysty, suchy, ciepły, niekrępujący Solacka 61, m. 2. zdg 64 336

10,—
Poznańska 27, mieszkanie 9, II. zdg 64 025

Wspólny
panny, małżeństwu. Puszendorfowa, Dąbrowskiego 84. zdg 64 024

Grottgera
14 — 3. zdg 64 021

Pokój
Klasztorna 16, m. 2. zdg 64 017

Dwuosobowy
Śniadeckich 15 — 4. zdg 63 998

Wyspiańskiego
12—5, komfortowe, centralne, telefon. zdg 63 999

Pokój frontowy
umeblowany z osobnem wejściem z wszelkiemi wygodami z całkowitem dobrem utrzymaniem, — względnie bez utrzymania od 15. 3 do wynajęcia. Słowackiego 37, m. 2, front, parter, lewo. zdg 63 556

Inteligentnym
Grunwaldzka 13, m. 10. zdg 64 097

Samotnej
lub panience. Żydowska 10, m. 6. zdg 64 100

Jedno-
dwuosobowy dobrem utrzymaniem, Ratajczaka 15, m. 3. zdg 64 101

Niekrępujące
na dni. Ratajczaka 11a—25 parter zdg 64 104

Młyńska
3—10 Elegancki panu. zdg 64 106

Pokcik
Śniadeckich 2? — 5 zd 63 643

Pokój
słoneczny jedno- dwuosobowy. — Ratajczaka 12 — 10. zdg 64 057

Pokój
Zamkowa 5 — 9. zdg 64 066

Małżeństwu
Matejki 38, II., lewo. zdg 64 084

Centrum
Ratajczaka 3 — 7, obiadami zaraz. zdg 64 087

Panu
Jasna 4, m. 4. zdg 64 089

Dwuosobowy
utrzymaniem — obiadami. Bernardyński 1. — 5. zdg 64 090

Elegancki
Kantaka 5, m. 4 zdg 64 108

Pokój
lub próżny zaraz. Łazarz. Strusia 10, m. 4. zdg 64 115

Niekrępujący
Patr. Jackowskiego 35 II prawo. zdg 64 211

Słowackiego
33 — 17 panom (małżeńsku). zdg 64 205

Dwuosobowy
Wierzbięcice 16 m 7. zdg 64 307

Lepszy
Wrocławska 5/6 — 5. zdg 64 253

Niekrępujący
utrzymaniem Wrocławska 30 — 7 zdg 64 251

Próżny
czysty I zaraz Marcina 74 — 18 front. zdg 64 252

Pokój
frontowy słoneczny, dwuosobowy, elektr. łazienka (ew. małżeństwa z kuchnią) od 15. 3. Patr. Jackowskiego 17 m. 1.. zdg 64 250

Przyległe
2 i 1 osobowy niekrępujący Strzelecka 11 m. 3 zdg 64 247

Kwiatowa
9 m. 14 dom ogrodowy I. zdg 64 244

Pokój
niekrępujący św. Marcin 56 m. 30. zdg 64 221

Dwuosobowy
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 64 215

Dwuosobowy
Łąkowa 16 — 5. zdg 64 231

Frontowy
Szkolna 9 — 3 lewo. zdg 64 280

Działyńskich
2 — 2. zdg 64 279

2—3 panów
frontowy elektryczność utrzymaniem bez

Inteligentnej
skromny przejściowy Strzelecka 23b m. 6. zdg 64 277

Pokój
Wszystkich Świętych 6 — 8. zdg 64 274

Klatki
schodowej od 15. 3. Małe Garbary 7 m. 8. zdg 64 270

Klatki
ładny czysty, panu Stary Rynek 46/7 II. — 13. zdg 64 208

Niegolewskich
14—11, miły, czysty zdg 64 417

Pokój
utrzymaniem bez Stary Rynek 51 m. 4. zdg 64 187

Dwuosobowy
utrzymaniem, tanio, Wrocławska 8. zdg 64 186

Słoneczny
cichy Ostroroga — Zakręt 13 — 4 zdg 64 185

Świętokrzyski
3 — 12 solidnemu panu lepszy pokój. zdg 64 184

Frontowy
Stroma 26 — 5. zdg 64 190

Jednoosobowy
dwuosobowy pierwszego Dąbrowskiego 46 m. 9. zdg 64 258

Jednoosobowy
utrzymaniem, Aleje Marcinkowskiego 2 — 7. zdg 64 122

Najświeższy numer (11)

Ilustracji Polskiej

zawiera:

„Dostałem po ojcach, oddam dzieciom" (reportaż z Huculszczyzny) — Najlepsi bokserzy Europy w Poznaniu — Koniec statku „Orania" — Nowości filmowe — Reportaż ilustrowany z rewolucji greckiej Na scenach i estradach — Tydzień Kobiecy Rozrywki umysłowe — Humor —

72 fotografje 24 strony

45 groszy

Abonament miesięczny tylko 1.50 zł — abonament kwartalny 4,00 zł, z odnoszeniem do domu 4,65 zł, na poczcie 4,39 zł, pod opaską 6,00 zł

Administracja:

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17.

Ratajczaka
19, m. 8. — 1—2 osobowy. zdg 64 118

Pokój
św. Józefa 3, m 10. zdg 64 371

Mickiewicza
28, m. 6. utrzymaniem, bez. zdg 64 352

Kraszewskiego
19—7. zdg 64 351

Dąbrowskiego
18 — 4. zdg 64 30

Stanowisku
Kraszewskiego 4 — 8. zdg 64 349

Dwuosobowy
trzyosobowy utrzymaniem bez. Kręta 23, m. 7. zdg 64 429

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 64 424

Niekrępujący
jedna, dwie osoby. 27 Grudnia 5, m. 10. zdg 64 170

Jeżycka
45 — 9. zdg 64 266

Komfortowy
z telefonem Działyńskich 9, m. 8. Pg3056-11,16

Frontowy
1—2 osobowy. Strzelecka 23/24 m. 7. zdg 64 378

Urzędniczkę
lub studentkę pokój utrzymaniem bez. Telefon, Poznańska 27, I., m. 16. zdg 64 410

Szymańskiego
9 — 9. zdg 64 405

Frontowy
niekrępujący. Matejki 52 — 4. zdg 64 402

Pokój
klatki — Pierackiego 8 — 12. zdg 64 398

Dwuosobowy
Śniadeckich 18 — 9. zdg 64 389

2 pokoje
łączne, komfort. Młyńska 4, — mieszkanie 5. zdg 64 388

Różana
4a — 21. zdg 64 334

Frontowy
łazienka, telefon. Skarbowa 7. — m. 8. zdg 64 321

Wspólny
bez pościeli dla pań. Łazienna 1a m. 1. zdg 64 374

Plac
Nowomiejski 9, m. 13, utrzymaniem — bez. zdg 64 171

Klatki
niekrępujący, elektr. Żupańskiego 21 — 10. zdg 64 169

Niekrępujący
wspólny panny. Małe Garbary 1, m. 11. zdg 64 159

Dwuosobowy
Ogrodowa 2, m. 11. zdg 64 166

Dojeżdżającemu
kilka razy miesiąco niekrępujący, telefon, Podgórna 4 — 4. zdg 64 414

Współlokatorka
urzędniczka, studentka, poszukiwana na frontowy, słoneczny bardzo korzystnie. Aleje Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 64 140

Marcin
57 — 4. zdg 64 160

Elektryczność
czysty. Długa 4, m. 13, front. zdg 64 132

Pokój
frontowy utrzymaniem. Strzelecka 6, m. 10, od 4. zdg 64 126

Skarbowa
20, mieszkanie 9, pokój. zdg 64 125

Obok Zamku
niekrępujący Wały Zygm. Augusta 1 — 10. zdg 64 178

2 urzędniczkom
studentkom, frontowy, słoneczny, tanio. Aleje Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 64 339

Pani
Piekary 7 — 9. zdg 64 179

Czesława
16a, II., lewo. zdg 64 236

Elegancki
(telefon) Piekary 9—2 zdg 64 420

Urzędnikowi
małżeństwu. Reja 1, I., prawo. zdg 64 161

Panience
wspólny. Strzelecka 11 — 26. zdg 64 413

Dwuosobowy
ładny, wygodny. Dąbrowskiego 24 — 11. zdg 64 346

Dwom
panom słoneczny. Wały Zygmunta Augusta 2, m. 8. zdg 64 345

Miły pokój umeblowany
dla intelgientnej pani lub pana na dobrem stanowisku. Cena 50,— Przecznica 2, m. 3, I. zdg 64 344

Korzystnie
Łąkowa 10 — 9. zdg 64 343

Dwuosobowy
Kantaka 4, lewe schody, II. zdg 64 342

Pokój
utrzymaniem. Wały Jana 12-13. zdg 64 340

Pocztowa
10 — 4. zdg 64 144

Frontowy
Woźna 1, I.. zdg 64 324

Młyńska
4 — 2 jedno- dwuosobowy. zdg 64 176

Pokój
utrzymaniem. Ogrodowa 2 — 8. zdg 64 155

Pana
na wspólny pokój zaraz. Piekary 22/23, m. 50. zdg 64 433

Działyńskich
2—7 słoneczny frontowy. zdg 64 246

Pokój
Półwiejska 38, I piętro, lewo. zdg 64 150

Pokój
Przemysłowa 34 — 10. zdg 64 151

Pokój
zaraz Zwierzyniecka 10 Dworczak. zdg 64 157

16. SZUKA POKOJU

Skromnego
pokoiku, niewysoko do 15 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 987

Pani
poszukuje jasnego, czystego pokoju na miesiąc, niewysoko, śródmieście, inteligentna rodzina. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 233

Pokoju
inteligentnej przy samotnych, cena — centrum Łazarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 406

Niekrępującego
pam. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 64 259

Pokoju
śródmieście, od zaraz 20 zł. płatnikowi. Oferty spieszne Kurjer Pozn. zdg 64 183

2 jednoosobowe
pokoje pani, panu 15. 3. z używaniem kuchni ew. pianina. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 423

Pokoju
za 15 złotych Oferty Kurjer Poznański zdg 64 147

17. LOKALE

Obszerny
na biuro odpowiednio umeblowany, drugi przyległy I. piętro, centrum zaraz wolne. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 62 449

Skład
narożnikowy zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia 7 a 8 wiecz. Restauracja, Rzeczypospolitej 5. zdg 63 355

2 ubikacje
parter, obszerne, centrum, na cele przemysłowo handlowe, lub warsztat, 60 — zł miesięcznie. — Oferty „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod 11.12. Pg 3 050-11.12

Próżny
pokoik wolny pracownie, Marcin 22 zegarmistrz. zdg 64 251

2 pokoje
na biura parter, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Pawlak, Pocztowa 22. zdg 64 113

2 ubikacje
parter — centrum na składnice — 35.— zł miesięcznie. Oferty „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod 11.14 Pg 3 049-11.14

3 obszerne
lokale handlowe, jasne, centrum 1 piętro 150.— zł miesięcznie. — Oferty „Par" Al. Marcinkowskiego 11 pod 11.13. Pg 3 048-11.13

Skład z mieszkaniem
3 pokojowem, obszernem i jasnem, kuchnią, łazienką, niski parter, nadające się również na biura wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: J. Loga, Poznań, ul. Słowackiego 18 telefon: 63-89. Pg 2 927-11.13

Ubikacje
sklepowe Szewska 9 70 kwm. nadające się na fabrykacje lub warsztat od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia u stróża. zdg 64 210

Na biuro
z telefonem 2 pokoje wynajmę Młyńska 4 m. 4. zdg 64 213

Lokal handlowy
Kurzanoga 10 po firmie „Hartoplis". Informacje Stary Rynek 93, skład. zdg 64 327

Próżny
frontowy, duży na biuro, Marcina 15 — 5. zdg 64 320

Ubikacyj
lub próżnego pokoju na cichy przemysł bliskości Półwiejskiej szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 425

Lokal handlowy
Stary Rynek 10 parter, pierwsze piętro. Informacje Stary Rynek 93, skład. zdg 64 326

18. DZIERŻAWY

(Folwarczek) Leszczyńskim, dwieściemorgowe, zabudowaniem inwentarzem
10-letnie objęcie 6 500 wydzierżawie. Nowak, Kramarska 15, Poznań, telefon 16 89 zdg 63 339

Dzierżawy
od 600 do 1 200 mórg poszukuje zawodowy rolnik z gotówką. — Najchętniej folwark z większego objektu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 63 964

Willę
pięciopokojowa ogród wydzierżawie 1. 5. Szelągowska 4 godz. 16—18. zdg 64 202

Poszukuję
zaraz lub od 1. 7. 35 r. dzierżawy majątków od 800 do 2000 mórg bez lub z inwentarzem na Pomorzu lub w Poznańskim. Oferty pod adresem Jan Thiel. Białowierza, powiat Tuchola. zd g64 305

21. LICYTACJE

Lokal licytacji tylko Stary Rynek 46/47
I piętro otwarty od 8—18 sprzedaż wszelkich mebli i urządzeń mieszkalnych oraz różnych towarów. Pg 2 986-9.51

22. ZGUBY

Polowczyk
bronzowo-biały zaginął ze znaczkiem powiatowym. Oddać wynagrodzenie. Dąbrowskiego 14/16 — m. 10a. zd 63 934

Portfel
licencje na przemysł orzeźny 30 zł i inne dokumenty na nazwisko Aleksandra Karlińskiego zgubiono. Proszę zwrot papierów bez pieniędzy. zdg 64 040

Unieważniam
dowód akademicki na nazwisko Joanna Szymanowska nr. 14 762. zdg 64 427

23. ROZMAITE

Instrumenty muzyczne
przyjmuje do naprawy i wykonuje fachowo

St. Niewczyk
skład i pracownia instr. muzycznych, Poznań, ulica Br. Pierackiego 11 dg 1244/5

Dziewczynkę
7 miesięczną lepszej rodzinie oddam za własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 135

Osoby
samotne znajdą wygodne umieszczenie w kulturalnym domu w mieście powiatowem. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 302

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dnia 14 marca.

6.30 audycja poranna: **8.00** audycja dla szkół: **12.05** audycja dla szkół. „Mamy radjo w szkole": **12.30** koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. Wyk.: orkiestra Filharmonji pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. Maurycy Janowski (tenor). Tadeusz Zygadło (skrzypce): **13.00** chwilka dla kobiet: **13.05** dziennik południowy: **13.10** d. c. koncertu: **13.45** z rynku pracy: **15.45** piosenki w wykonaniu Stefana Witasa z płyt: **16.00** muzyka popularna w wykonaniu zespołu „Studio" (Transmisja z Krakowa): **16.30** pogadanka w języku francuskim wygł. lektor Lucien Roquigny: „Causories litteraires" (Le roman moderne: Roger Martin de Gard Andre Maurois, Henri Duvernois) **16.45** Pablo Casals (wiolonczela) (płyty): **17.00** „Od zieleni roślin do czerwieni krwi" (reportaż z Zakładu Chemji Lekarskiej Uniwer. Jagiellońskiego w Krakowie. — Przeprowadzi dr. Bol. Skarżyński. (Transmisja z Krakowa): — **17.15** słuchowisko: **17.50** poradnik sportowy: **18.00** utwory skrzypcowe w wykonaniu Jadwigi Matjasiak-Klechniowskiej: **18.15** szkic literacki: **18.30** skrzynka ogólna: **18.45** „Perły Moniuszkowskie" z płyt: **19.15** „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — wygł. inż. Zygmunt Kobyliński: **19.25** wiadomości sportowe: **19.35** piosenki w wykonaniu Chóru Juranda (płyty): — **19.50** feljeton aktualny: **20.00** muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Wawrzyniec Żywolewski (gitara): **20.45** dziennik wieczorny: **20.55** jak pracujemy i żyjemy w Polsce: **21.00** koncert muzyki węgierskiej. Wykonawcy, orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Janina Familier-Hepnerowa (fort.): **22.15** muzyka taneczna: **23.05** d. c. muzyki tanecznej: **23.30** odczyt w języku francuskim p. t. „Działalność kobiet w parlamencie polskim" — wygł. E. Waśniewska.

POZNAŃ

Czwartek, dnia 14 marca.

Poznań — 6.30 audycje poranne z Warsz.: **7.45** program na dz. bież.: **7.50** wskazówki praktyczne: **8.00** z Warszawy: **11.57** tr. z Warszawy: **13.55** przegląd giełd., wiad. gospod.-rolnicze: **14.00** arje operowe i muzyka lekka z płyt: **15.45** tr. z Warszawy i Krakowa: **18.30** program na dz. nast.: **18.38** życie kult. art. i społ. Poznania: **18.40** muzyka symfoniczna (płyty). **19.00** Wielkopolska w przekroju: **19.25** wiad. sport. Poznania: **19.30** tr. z Warszawy: **19.35** chór Dana na płytach: **19.50** tr. z Warsz.: **22.00** koncert reklamowy.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 14 marca.

Hilversum 20.55 koncert z Amsterdamu **Radio Paris 21.45** koncert europejski. **Königswusterhausen 10.15** piosenki ludowe. — **12.00** koncert z Frankfurtu. **13.10** z Lipska. **14.00** rozmaitości z płyt. **16.00** koncert z Kolonji. — **17.50** drezdeński kwartet smyczkowy. **20.15** słuchowisko. **21.00** muzyka taneczna. **Londyn 21.00** słuchowisko. **23.15** koncert orkiestry. **Luksemburg 21.20** i **21.40** koncert popularny. **22.30** recital Hoelschera (czelo). **Motala i Sztokholm 20.15** opowiadania. **20.45** recytacje. — **21.05** koncert kwartetu. **Kalundborg i Kopenhaga 20.10** koncert z udziałem artystów operowych. — **Oslo 20.30** koncert orkiestry. **22.15** koncert solistów z udziałem K. Szymanowskiego (fortep.) i E. Glazera (skrz.). — W programie utwory Szymanowskiego. **Budapeszt 20.15** koncert z sali Teatru Miejskiego. **Beromuenster 20.00** słuchowisko. **20.10** szwajcarska muzyka. **Stuttgart 19.00** wesoła audycja muzyczna. **20.15** słuchowisko bawarskie. **23.00** współczesna muzyka z Królewca. **00 — 02** koncert nocny. **Wiedeń 19.25** „Lunatyczka", opera Beliniego. z Opery Państwowej. **22.00** koncert popularny. **Praga 10.15** koncert poranny. **11.00** koncert balalajkowy z Brna. **12.35** muzyka lekka. **16.55** audycja dla dzieci z Morawskiej Ostrawy. **17.20** pieśni ludowe. **19.30** koncert wiolinowy. **20.00** kabaret z Bratisławy. **21.00** koncert wieczorny. **Kolonja 19.00** symfonja nr. 8 h-moll Szuberta. **20.10** wesoła audycja muzyczna. **23.00** transmisja z Królewca. — **Rzym 20.45** koncert symfoniczny. **Monachjum 19.05** „Der Wildschuetz", opera Lortzinga. **Medjolan 20.45** muzyka popularna. **Bukareszt 20.00** koncert Bacha — muzyka religijna. **Wrocław 20.10** „Angelina", opera komiczna Rosiniego. **23.00** transmisja z Królewca. **Królewiec 20.15** słuchowisko Szekspira. **23.00** audycja państwowa współczesna muzyka.

W nowym magazynie nowe niskie ceny.
Fabryka Bielizny Dom Płócien
J. SCHUBERT
teraz tylko Stary Rynek 76
poleca łaskawej uwadze olbrzymi wybór w wszystkich działach:
Bielizna pościelowa, wyprawy gotowe i miarowe, kołdry, firany.
Pg 2920-9,39

Transporty samochodowe
przeprowadzki wykonuje korzystnie firma spedycyjna
W. Mewes
Nast., św. Wojciech tel 2335
dg 1 221

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart, rąk. — Przyjmuje 10 rano — 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 front. zdg 64 127

Wytworny pan
wybiera krój wiedeński. Pod gwarancją wykonuje Zakład Krawiecki, Aleksander Kaczmarek, Poznań, Śniadeckich 4, telefon 70-74. zd 62 306

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 6 086

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety gotowe. — Gorsety na miarę. Pasy do ciąży. — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr. 27, parter. zdg 64 139

Wiedeński fason
to szczyt elegancji. Zakład Krawiecki Aleksander Kaczmarek, Poznań, Śniadeckich 4 zadowoli, gwarantując najwybredniejsze wymagania. zd 62 409

TEATRY

Poznań, środa, 13. 3.

TEATR POLSKI: — Dziś „Studentka".

TEATR WIELKI (Opera): „Wiedeńska krew".

Czwartek, 14. 3. „Kraina uśmiechu".

Piątek, 15. 3. „Cyrulik Sewilski".

TEATR NOWY: Dziś: — „Małżeństwo Kitulisa" — premjera.

Czwartek, 14. 3. „Małżeństwo Kitulisa".

Piątek, 15. 3. „Małżeństwo Kitulisa".

Sobota, 16. 3. Występ Baletu Parnolla.

KINA

Poznań, środa, 13. 3.

APOLLO: „Malowana zasłona".

CORSO: „Nagana".

GWIAZDA: „Wiosenna Parada".

METROPOLIS: Jan Kiepura „Dla Ciebie śpiewam".

MOJE: „Miłość Tarzana".

OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „Malibu", 2) „Balli" kraina cudów.

ORZEŁ: „Miodowy miesiąc" i „Noc strachu".

RENAISSANCE: „Ludzie za kratami".

SFINKS: „Prywatne życie Henryka VIII i jego sześć żon".

SŁOŃCE: „Imitacja życia".

TĘCZA-Łazarz: „W twoich ramionach".

TĘCZA-Wilda: „Moje marzenie to Ty".

WILSONA: „Pożar nad Wołgą".

Dziecko
w płaczu się utula
Biszkoptem Gurgula
Pg 2921-70,26

Przerabiam
wykonuję tanio swetry, pullowery, bluzki, kostjumy sportowe itp. „Tricot". Pocztowa 23.
Pg 2 916-9,25

24. NAUKA

Kursy
stenografji, pisania maszyną. Kantaka 1. m. 6. zdg 64 042/3

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs
1 kwietnia
zdg 60 223

Rutynowany
pedagog, wyśkonała w języku polskim (gramatyka, pisownia, styl, referaty) matematyce (arytmetyka, algebra, geometrja, trygonometrja). Masztalarska 7a, m. 5.5 zdg 63 642

Kroje
wiedeńskie na miarę, powszechnie chwalone jako najlepsze u Strojny. Nic nie przewyższa Strojny kroje. Obecnie specjalność płaszcze, kostjumy. Podgórna 7. zdg 86

Kursy handlowe
oraz specjalny kurs księgowości rolniczej początek 1 kwietnia. Poznań, plac Wolności 2.
zdg 63 142/43/44

Wyuczam
kroju szycia od 1. 4. Czesława 15 19. zdg 64 052

Poszukuję
korepetytora, specjalność matematyka. Zgłoszenia św. Marcin 39, m. 8, godz. 4—5. zdg 64 098

Matematyki
udziela gruntownie uczeń 7 kl. gimnazjum „Bergera". Zgłoszenia Wierzbięcice 27 m. 5.
zdg 64 260

Korepetytorka
łacina, francuski, matematyka klasa 2 gimn. potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 337

25. MUZYKA

Kwartet
dobrze zgrany do kabaretu zaraz potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 419

Pianino
pierwszorzędne oraz „Phanole" wielkim repertuarze (każdy gra odrazu po mistrzowsku) sprzedam tanio! Wierzbięcice 15, I, m. 22, dom ogrodowy — prosto.
zdg 63 974

Kto
wypożyczy pianino w dobre ręce za miesięczną opłatą 10 zł na dłuższy czas? Oferty Kurjer Poznański zdg 63 975

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Mleczarz
młodszy pomocnik, serowar, dobrą ooinją i świadectwami poszukuje posady od 15. 3 lub 1. 4. br. Zgłoszenia Agentura Gębice p. Mogilno. ng 7390

Przyjmę
jakąkolwiek pracę do szycia, dzieci, gotowania, ogrodnictwa, — pszczelarstwa. Kazimiera Purolówna, Krąpkowo, pocz. Wólka.
zdg 64 379/80

Marszantka
samodzielną z kilkoletnią praktyką poszukuje posady w Poznaniu lub zamiejscowo. Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 64 011

Młynarz
kilkoletnią praktyką, obeznany wszechstronnie z maszynami poszukuje posady od zaraz lub później, również obeznany motorami Diesla i gazowe ssące. Łaskawe zgłoszenia skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 63 970

Rutynowana
nauczycielka-wychowawczyni z praktyką w szkole i w lepszych domach, może umiejętnie zająć najmłodsze i starsze dzieci, pragnęłaby otrzymać posadę w odpowiednim domu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego
zdg 62 484

Urzędnik gospodarczy
rutynowany, uczciwy, trzydziestoletni kawaler, gimnazjum, szkoła rolnicza, dziewięcioletnia praktyka Wielkopolska, Pomorze, obecnie dwuletnia praca na tysiąc morgach u samotnej pani zmieni posadę ewtl. pod dyspozycje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 962

Rządca gospodarczy
kawaler, lat 35, z 18-letnią praktyką w Wielkopolsce, dobremi referencjami, poszukują posady od 1. 4. br. lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 63 966

Mgr. romanistyki
szuka posady nauczycielki, wychowawczyni, najchętniej na wsi. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 268

Aptekarski
asystent — egzamin wojewódzki długoletnia praktyka, poszukuje posady lub zastępstwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 62 435

Krawcowa
domowa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 912

Polecić
mogę zdolnego urzędnika gosp. pod dyspozycję właściciela lub kierownika. Kandydat liczy 22 lata, ukończył szkołę roln., posiada 3 lata praktyki, wolny od wojska. Obecnie w posadzie niewypowiedzianej. Smulikowski, — dyrektor, Turew, p. Kościan.
zdg 63 969

Bilansista
rutynowany poszukuje zajęcia — prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 555

Posługi
z praniem 15 lub 1-go poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 375

Dziewczyna
z szyciem do dzieci poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 039

Rządca administrator
lat 27, wykształcenie fachowe z 8-mioletnią praktyką pragnie zmienić posadę od 1. 7. 35 r., — najchętniej jako żonaty. Referencje oraz polecenia pierwszorzędne. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 070

Posługi
prania, prasowania poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 075

Posługi
dobrem gotowaniem bez poszukuję. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 076

Poszukuję
pracy do pomocy krawca, krawcowej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 094

Kucharka
restauracyjna od 15. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 248

Pokojowa
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 242

Dzielna
ekspedjentka poszukuje posady z branży piekarsko-cukierniczej — miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 219

Przychodnia
uczciwa czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 239

Zdrowe i silne
sadzonki sosny
pospolitej (jednoroczne)
sprzedaje dg 1341
Nadleśnictwo Fundacji „Zakłady Kórnickie"
Kórnik, powiat Śrem. Telefon Kórnik nr. 1

Ekspedjentka
poszukuje jakiejkolwiek posady w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 035

Uczciwa
dziewczyna dobremi świadectwami, gotowaniem poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 034

Panienka
z lepszej rodziny z prasowaniem, zamiłowaniem do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 032

Panienka
inteligentna, średniem wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 020

Dziewczyna
szkołą gospodarczą, bardzo dobrze gotuje, przyjmie posadę do Gdyni lub na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 013

Piekarz - cukiernik
dobrą praktyką powrócił z wojska szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 012

Kupiec-księgowy
dobry organizator, absolwent szkoły handlowej, lat 26, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznański ng 7336

Kucharz
samotny w sile wieku, z długoletniemi pierwszorzędnych domów świadectwami poszukuje od 1. 4. 1935 ewtl. zaraz posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 008

Posługi
całodziennej poszukuje, najlepiej polecona. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 63 996

Panna
biegła do cukierni piekarni szuka posady z kaucją od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 048

Przychodnia
ostatnio w posadzie 8 lat poszukuje posady od 15. 3. na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 051

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi po południu lub innego zajęcia, także prania. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 102

Kasjerka z kaucją
rutynowana książkowa-bilansistka obeznana ze sprawami procesowemi i podatkowemi szuka posady w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 103

Magistra farmacji
(egzamin wojewódzki, język niemiecki) przyjmie posadę. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdg 64 054

Dziewczyna
sierota poszukuje miejsca do dzieci lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 069

Szukam
posady zaraz w składzie aptecznym lub kolonjalnym, pracowałem 10 lat w aptece. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego
zdg 64 300

Poszukuję
posady do wszystkiego, lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 241

Panienka
z gotowaniem, z lepszej rodziny przyjmie posadę do dwuch lub czterech osób, ewentl. do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 217

Poszukuję
posady do wszystkiego w restauracji lub cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 363

Zarządczyni
sumienna, bardzo pracowita, bardzo dobre polecenia — znająca kuchnię i gospodarstwo domowe — przyjmie posadę u samotnej osoby. Obecnie na posadzie u księdza. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. zdg 64 134

Posługaczka
starsza uczciwa gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 234

Inteligentna
panienka z praktyką szuka posady do dziecka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 232

Bona - wychowawczyni
Wielkopolanka, dobrze polecona, pomoc w lekcjach (polski i niemiecki) zastępstwo pani domu, szycie, poszukuje posady. Zgłosz. Lorkiewiczówna Poznań, ul. Żupańskiego 13a m. 13.
zdg 64 276

Kucharka
restauracyjna poszukuje pracy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 275

Dziewczyna
z dobremi długoletniemi świadectwami, poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 265

Dziewczyna
uczciwa pracowita z cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 262

Kasjer-gorzelnik,
z prawem prowadzenia gorzelni, lat 34 w obu zawodach długoletnia praktyka, samodzielna z lepszem wykształceniem, rutynowany, dobre świadectwa i referencje z dokładną znajomością księgowości Szumanna i W. I. R., dotychczas w niewypow. posadzie poszukuje posady od 1. 7. lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 301

Mydlarz
fachowiec, znający wyroby wszelkich mydeł, proszków mydlanych szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 336

Inteligentna
panienka szuka posady dzieci z praktyką, sierota. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 335

Starsza
sierota, uczciwa poszukuje posady z długoletniemi świadectwami. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 376

Dziewczyna
uczciwa, pracowita z gotowaniem poszukuje posady od 15 marca. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 377

Poszukuję
posługi całodziennej lub godzinowej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 365

Ogrodnik
żonaty obejmie stróżostwo zajmie się wszelkiemi pracami lub za mieszkanie doglądać ogród. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 237

Służąca
młodsza, początkująca poszukuje posady z szyciem i prasowaniem sztywnej bielizny. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 238

Służąca
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 428

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego od 15. 3. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 165

Szofer - mechanik
średnie wykształcenie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 163

Dzielna
krawcowa szuka posady, najchętniej w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 129

Służąca
do wszystkiego poszukuje posady od 15. 3. najchętniej na Łazarzu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 256

Inteligentna
panienka 5 kl. gimnazjalnych szuka posady do dzieci i pomocy pani domu. Of. Kurjer Pozn.
zdg 64 194

Ekspedjentka
inteligentna szuka posady. Of. Kurjer Pozn zdg 64 193

Książkowa
kasjerka, 6 lat praktyki zmieni posadę, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 62 175

Dziewczyna
z prowincji poszukuje miejsca do dzieci lub wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 188

Praczka
polecona poszukuje prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 177

Uwaga właściciele kin!
Doświadczony operator z dosk. świad., który ma prawo do wyświetlania filmu szuka posady. Jest zarazem elektrotechnikiem i posiada jednoroczną praktykę ślusarską oraz znajomości aparatury dźwiękowej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 419

Krawcowa
dobrym krojem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 416

Dziewczyna
uczciwa, czysta z długoletniem świadectwem szuka posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 338

Kierownik cegielni
z długoletnią doświadczoną praktyką w kraju i zagranicą, sumienny, energiczny, poszukuje posady lub obejmie w akord. Wynagrodzenie podług ugody. Okolica obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 64 280

Trębacz
Łukaszewicz wolny pierwszego. Zgłoszenia Warszawa. Cicha 8-30
Pg 2838-62,80

27. WOLNE MIEJSCA

Formiarz
samodzielny na metale, stała posada. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 61 358/9

Ekspedjentka
rzeźnicka sumienna na samodzielną posadę. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 191/2

Apteka
poszukuje od 1. 4. 35 r. młodszej magisterki. Referencje i warunki. Wieleń n/Notecia. ng 7 385

Uczennica
do biura prasowego według ugody. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 031

Hafciarka
monogramy zgłosić. Donimirska, Dąbrowskiego 82. zdg 63 995

Dziewczyna
uczciwa na cały dzień bez spania potrzebna. Zgłosić św. Marcin 47 m. 1. zdg 63 993

Przedstawicieli
we wszystkich miastach najchętniej na własny rachunek na artykuł żywnościowy. Bezkonkurencyjny znakiem ochronnym. A. Thielman, Bydgoszcz, Kołłątaja 3. ng 7410.

Pomocnik
krawiecki może się zaraz zgłosić. Tadzikowski, Kcynia.
ng 74 08.

Fryzjer
starszy damsko-męski potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Poznański
ng 74 07

Fryzjerka
zaraz Dąbrowskiego 56.
zdg 64 348

Ekspedjentka
branży obuwia, dziewczę do posyłek potrzebne. Pocztowa 3.
zdg 64 325

Inteligencja bezrobotna
panie, panowie, emeryci mają możność wysokiego zarobku w charakterze przedstawicieli działu kulturalno-oświatowego. Zgłoszenia Wielka 15, m. 5 od 11—1. 15—18. zdg 63 991

Posługaczka
uczciwa od 15. Karwowskiego 12, m. 5. zdg 64 056

Chłopiec
rowerem do biura, ładnem pismem. Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 071

Zastępców losowych
uczciwych na dobrych warunkach poszukujemy. Zgłoszenia z dwiema fotografjami Biuro przyjmowania fotografjami zleceń. Poznań, Skarbowa 17 parter. zdg 64 204

Marszantka
samodzielna potrzebna Matuszewska Aleje Marcinkowskiego 13
zdg 64 206

Do
wszelkich prac, gotowaniem — Kwiatowa 4 m. 5. zdg 64 195

Dziewczyna
młoda do wszystkiego — dobrem gotowaniem potrzebna Fredry 3 m. 7. zdg 64 311

Farbiarza i pracza chemicznego
(tylko pierwszorzędne siły) przyjmą zaraz. Zakłady Przemysłowe „Tęcza" Pralnia i Farbiarnia Kraków. ng 7 404

Pomocnik
fryzjerski potrzebny Chwaliszewo 3/4. zdg 64 245

Dziewczyna
restauracyjna dobrem gotowaniem Jezuicka 4. zdg 64 216

Poważna organizacja
poszukuje zaraz młodej i ładnej bufetowej do prowadzenia bufetu na własny rachunek bez opłacania dzierżawy. Oferty wraz z fotografją przesyłać Kurjer Pozn.
zdg 64 224

Młoda
dziewczyna do wszystkiego dobrem gotowaniem, własną pościelą św. Marcin 63 — 23.
zdg 64 225

Chrześcijańskiego absolwenta (kę) W. S. H.
z niemieckim, stenografją na aplikanta (kę) płatn. po 80 złot. miesięcznie na próbę przyjmie. — Prywatna Szkoła Kupiecka, Toruń, Małe Garbary 5.
zdg 64 304

2 samodzielnych dekoratorów
szuka od 1. 4. 1935 r. największy dom towarowy Śląska. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 64 303

Służąca
dobrze polecona potrzebna zaraz. Matejki 53 — 11. zdg 64 395

Fryzjerka
dobra siła. Plac Wolności 13.
zdg 64 393

Fryzjerka
na trwałą i wodną, pensja 80 zł lub procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 391

Leśnik - polowy
samodzielny poszukiwany od zaraz, samotny energiczny pierwszorzędny fachowiec. Zgłoszenia osobiste 14-tego rano. Hotel Bazar. zdg 64 386

Majster - przodownik
fachowiec w fabrykacji krochmalu pszennego potrzebny. Oferty z podaniem pensji Kurjer Pozn.
zdg 64 298

Fryzjerka
stała posada. Cieszkowskiego 9.
zdg 64 319

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego potrzebna. Szwajcarska 26, m. 5.
zdg 64 168

Rutynowany
technik dentystyczny może się z podaniem warunków od zaraz zgłosić. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 162

Pomocnik
fryzjerski W. Garbary 14.
zdg 63 853

Księgowy - bilansista
branży zbożowej obznajmiony podatkami potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 175

Służąca
potrzebna zaraz. Poplińskich 1, m. 4. zdg 64 156

Pomocnik
fryzjerski, Dąbrowskiego 38.
zdg 64 141

28. ROZRYWKA

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór. — Koncert ceny zniżone.
zdg 64 273

Wszystkich porywa arcygenjalna kreacja
„Prywatne życie Henryka VIII i jego sześć żon". Kino „Sfinks".
zdg 64 123

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadto. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,30, w dni przedświąteczne do godz. 11,15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 naglówk.): słowo naglówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149